

OSIEDLE **PROBUS**

IV ETAP: OBIPAX

NAJLEPSZA LOKALIZACJA W OŁAWIE

SPRZEDAŻ: Oława, ul. Opolska 7 (SANIT)
tel. 782 580 996

www.osiedleprobusa.olawa.pl

Gmina
dofinansuje
in vitro **s. 6**

W Jelczu-Laskowicach
wybudują
żłobko-przedszkole **s. 6**

RADIO-TAXI OŁAWA
196-33
lub 71-303-96-33
24 h - DOJAZD BEZPŁATNY

OLAVIA TAXI
506 444 777

MAX TAXI
695 603 603

ECO TAXI
PRZEWÓZ OD 1 DO 8 OSÓB
tel. 666 666 146

powiatowa

GAZETA POWIATOWA-WIADOMOŚCI OŁAWSKIE

WWW.GAZETA.OŁAWA.PL

INDEX 324280 ISSN 1509-0809

16 STYCZNIA 2020, NR 3 (1392),

CENA 3,10 Zł 5% VAT

Źle parkujesz - zdrapujesz!

Szpital egzekwuje prawo kontrowersyjnymi metodami, ale większości to się podoba.
- Wybraliśmy taki sposób, bo nic innego nie skutkowało - mówi dyrektor Andrzej Dronsejko

s.5



WOŚP znów na rekord!

W Jelczu-Laskowicach działa się najwięcej, ale ludzie w całym powiecie pokazali swoje OGROMNE serca...

s. 7, 9, 18-19

ILE ZEBRALIŚMY

28
2020 FINAL

OŁAWA

148 123,65 zł

JELCZ-LASKOWICE

92 239,00 zł

GMINA OŁAWA

29 000,00 zł

PRACA W NIEMCZECH - OPIEKUNKI - ELEKTRYCY - HYDRAULICY I INNI



prohuman.pl

Rzetelna firma w twoim mieście. Zadzwoń **71 725 36 64** lub **669 656 972**

Rajd Koguta zimą? Dla **TOSI** wszystko!

OŁAWA

Charytatywnie

Studio Reklamy Wena zaprasza na charytatywny Rajd Koguta dla Tosi Wiśniewskiej

Tosia choruje na SMA, czyli rdzeniowy zanik mięśni, schorzenie nerwowo-mięśniowe o podłożu genetycznym. Choroba sprawia, że obumierają neurony w rdzeniu kręgowym odpowiadające za pracę mięśni, wskutek czego mięśnie ciała słabną i stopniowo ulegają zanikowi. U niemowląt i małych dzieci pierwsze objawy zwykle pojawiają się nagle, a stan chorego pogarsza się gwałtownie. Szybkiemu osłabieniu ulegają mięśnie kończyn, tułowia, płuc i przełyku, co zazwyczaj prowadzi do niewydolności oddechowej i utraty zdolności przełykania. SMA jest najczęstszą genetycznie uwarunkowaną przyczyną śmierci niemowląt i małych dzieci.

Znane są dwa sposoby leczenia SMA. Na ten moment refundowany w naszym kraju jest Nusinersenem. Nie wiadomo jednak jak długo ta refundacja potrwa. Co ważne, lek nie powstrzymuje całkowicie choroby, a jedynie spowalnia jej rozwój. Medycyna zna też specyfik Zolgensma, który bywa czasem nazywany najdroższym lekiem świata. Cena katalogowa jednego opakowania w USA wynosi 2,125 mln dolarów amerykańskich, co daje kwotę ponad 8 milionów złotych.

Od kilku tygodni na portalu siepomaga.pl trwa zbiórka pieniędzy na leczenie dla Tosi. Można ją znaleźć, wchodząc bezpośrednio na www.siepomaga.pl/tosia lub wpisując w wyszukiwarkę zdanie „Tosia walczy o życie! Tylko najdroższy lek świata powstrzyma jej śmierć...”.

Na Facebooku jest dostępna grupa z licytacjami na rzecz Tosi. Link bezpośredni to - www.facebook.com/groups/632895144184336/. Inna opcja znalezienia to wyszukiwanie przez hasło „Licytacje dla Tosia Wiśniewska”.

Szczególnie licytacje cieszą się ogromną popularnością. Zebrana kwota wciąż rocznie. W momencie wysłania gazety do druku przekroczyła już 3 miliony złotych. Potrzebne jest jednak o wiele więcej.

Pojadą do Sobótki

Rajd zaplanowano na 26 stycznia, start o godz. 10.00. Start z Oławy, finał w Sobótce. Do przejechania będzie więc około 150 kilometrów. Zbiórka o 9.30 pod Studiem Reklamy Wena, przy Kutrowskiego 54. Wpisowe to min. 100 zł.

- Na starcie zapraszamy na kawę i ciasto - mówią organizatorzy. - W Rajdzie może wziąć udział każdy pojazd, bez kryteriów wiekowych. Ważny jest cel pomocy tej małej kruszynie. Pieniążki należy wpłacić gotówką do przygotowanej puszkii na starcie - cała zebrana suma po zakończeniu Rajdu trafi na konto Tosi.

Jak się zapisać? Wystarczy wysłać maila na zabytkowe@wenareklamy.pl, w temacie napisać „Rajd dla Tosi”, a w treści: imię i nazwisko kapitana, dane pojazdu, numer telefonu.

Każdy uczestnik po wpłacie otrzyma dyplom dobrego serca. Rajd zakończy się wspólnym ogniskiem w okolicach Sobótki.

To nie wszystko

Wiemy już, że dla Tosi zostanie zorganizowanych jeszcze wiele innych akcji. 1 marca odbędzie się koncert charytatywny w Centrum Sportu i Rekreacji w Jelczu-Laskowicach. O szczegółach będziemy informować w kolejnych wydaniach „GP-WO”, a także na naszym portalu www.gazeta-olawa.pl.

(KT)

RÓŻNORODNI, ale połączeni w pasji

Centrum Sztuki zaprasza 17 i 18 stycznia do Ośrodka Kultury na wyjątkowy projekt muzyczny „Rodzinne kolędownie”

Lokalni artyści skupią się na repertuarze bożonarodzeniowym. Usłyszycie tradycyjne kolędy, ale też popularne piosenki o tematyce świątecznej.

- Zależało nam na pokazaniu muzycznych klimatów panujących w śpiewających domach rodzimych artystów - mówi dyrektorka Centrum Sztuki Anna Ślipko. - Na pewno niejedną osobę zdziwi, że w repertuarze naszego koncertu obok utworu Johna Lennona można będzie usłyszeć również tradycyjne łemkowskie kolędy. Tacy jesteśmy - różnorodni, ale połączeni w pasji do muzyki. Nawet muzyczny klimat Bożego Narodzenia może być inny w każdym domu. Zapraszamy, odwiedź-

cie nas nawet całymi rodzinami. Gwarantujemy, że będzie okazja pośpiewać wspólnie kolędy przy akompaniamencie zespołu.

Za aranżację odpowiada Waldemar Maszyński (klawiatura), na scenie towarzyszyć mu będzie zespół w składzie: Sebastian Ragiel - bas, Rajmund Żygadło - perkusja, Marcin Wełyczko - gitary, Daniel Kraus - saksofon.

Podczas koncertów 17 i 18 stycznia usłyszycie m.in.: „Jam jest Dudka”, „Weseli Anieli”, „Cicha Noc”, Mizerna cicha, „So this is Christmas”, „All I want for Christmas is you”, „Dobry wieczór tobi” oraz Wo wyflejemi”.

Wystąpią: Anna Szul i Zuzanna Maszyńska, Jerzy i Anna Kamińscy, Adriana i Karina Krakowskie, Kamila Bakalarczyk-Kruk i Joanna Bakalarczyk, Jerzy, Andrzej, Julia i Joanna Łabowscy oraz Aleksandra Chowaniec-Łabowska.

Wstęp wolny. Bezpłatne wejściówki dostępne w kasie OWE „Odra”.

(KT)

DACOPPA
PUNKTY KASOWE
NAJTAŃSZE
PRZELEWY
NATYCHMIASTOWE
TYLKO U NAS
SM ODRA, ZWIK,
REMONDIS
ZA DARMO!
Abonament OTVK-1 zł

TUTAJ RACHUNKI
OPLACA SIĘ NAJTANIEJ

1. ul. Chrobrego 33 a (sklep firmowy Brudnik)
2. ul. 1 Maja 22/V (deptak)
3. ul. Chrobrego 20 f (pod wieżowcem obok PKS)
4. pl. Szymanowskiego 30 (obok marketu JAKUB)
5. Jelcz-Laskowice, ul. Oławska 25 (Intermarche)

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

REKLAMA

WROCŁAW

Z sądu

- W 1995 roku zawiązaliśmy z bratem spółkę handlową, ale nam nie szło, więc wpadliśmy na pomysł, aby pracować w weekendy i latem 1996 roku otworzyliśmy w Miłoszycach dyskotekę - zeznał 14 stycznia Artur E. (52 lata), w kolejnym dniu sprawy miłoszyckiej

Dlaczego tam?

- Bo to blisko Wrocławia, gdzie mieszkaliśmy, i to od dobrej strony. Poznaliśmy wtedy Ireneusza P., który wskazał nam tę świetlicę. Dogadaliśmy się z sołtysem, wynajęliśmy lokal i w październiku rozpoczęły się dyskoteki. Szukaliśmy bramkarzy, aby dyskoteka była bezpieczna. Irek P. zapoznał nas z paroma osobami, m.in. z Norbertem Basiurą i tak go zarekomendował, że wraz z innymi został bramkarzem. Jednak po czwartej dyskotekie, gdy zaczęły się problemy z uczestnikami, uznaliśmy, że miejscowi nie mają odpowiedniego posłuchu u okolicznych mieszkańców, więc zatrudniliśmy ochroniarzy z Wrocławia i to oni tamtego sylwestra pracowali w dyskotekie.

Artur E. przypomina sobie, że po tamtej imprezie, gdy już zwijali sprzęt, podjechali małym jacyś państwo i pytali o córkę, która nie dotarła do domu. Weszli razem do świetlicy, ale nikt tam nie został. Lokal więc zamknęli.

- Pojechaliśmy do domu z przeświadczeniem, że była to bardzo udana impreza, spokojna - mówił świadek. - Małgosia nie utkwiła mi w pamięci, nie wyróżniała się niczym.

- Pojechaliśmy do domu z przeświadczeniem, że był to udany sylwester



- Małgosia nie zwróciła mojej uwagi - zeznał organizator tamtej sylwestrowej dyskoteki

Dopiero następnego dnia około 13.00 zadzwonił do niego Ireneusz P. i powiedział, co się stało w nocy, że był gwałt, zabójstwo i trzeba przyjechać. Artur E. przyjechał i opowiedział wszystko policjantom. Tego dnia nikt już nie wchodził do świetlicy. Dopiero później razem z bratem byli wzywani na okazanie potencjalnych sprawców, ale świadek nikogo nie rozpoznał.

- Dopiero z prasy dowiedziałem się szczegółów tego, co się stało z Małgosią - mówił.

Na pytanie sądu, jaka była rola Basiury podczas tej dyskoteki, świadek odpowiedział, że żadna: - Z naszego punktu widzenia był uczestnikiem, a nie ochroniarzem.

Artur E., przyznał jednak, że z byłymi ochroniarzami, tymi miejscowymi, miał układ, że oni wchodził na imprezy bez biletów. Czasem pomagali, ale tylko z własnej woli, bez polecenia ze strony organizatorów.

Ponieważ dziś świadek niewiele już pamięta z tamtej dyskoteki, odczytano mu zezna-

nia, jakie składał wcześniej. 3 stycznia 1997 roku, gdy był pierwszy raz przesłuchiwany, kojarzył Małgosię. - Znam z widzenia dziewczynę - mówił wtedy. - Była na dyskotekę w towarzystwie koleżanek, dość dobrze podpiła.

Podczas kolejnych zeznań dodał, że zapamiętał Małgosię i jej koleżanki, bo były pierwsze, które zaczęły się bawić.

Dziś, po odczytaniu tych słów, świadek je podtrzymał, a różnicę zeznań wytłumaczył upływającym czasem.

Zdaniem świadka ochroniarze nie chodzili wtedy w ciemnych kurtkach z napisem „Alcatraz”, o których wcześniej wiele razy słyszeliśmy od Norberta Basiury. - Jestem tego prawie pewien - mówił świadek.

Na pytanie, czy Basiura podczas tej dyskoteki pracował, Artur E. odparł: - Nie pamiętam, aby w jakiś szczególny sposób się udzielał. Na pewno nie wykonywał żadnych czynności z naszego polecenia. Mógł to robić tylko z racji chęci pokazanie się in-

nym, z własnej inicjatywy. Nie oczekiwałem tego. Po zmianie ochroniarzy na wrocławskich okazało się, że dają sobie radę i dyskoteka była postrzegana jako bezpieczna.

- Nie przeszkadzało panu, że Basiura przybijał pieczętki na wejściu? - spytała obrońca Norberta Basiury mecenas Renata Kopczyk.

- Nie przesadzało mi to.

Mecenas zwróciła uwagę, że wcześniej świadek mówił, że Basiura tej nocy nie pracował, a teraz pośrednio przyznał, że jednak stał na wejściu.

- Nie pamiętam tego, ale jeśli tak robił, nie przesadzało mi to, a on robił to z własnej inicjatywy - odpowiedział świadek.

Gdy ponownie wróciła sprawa kurtki z napisem „Alcatraz” świadek przyznał, że nie pamięta, jak to z nimi było.

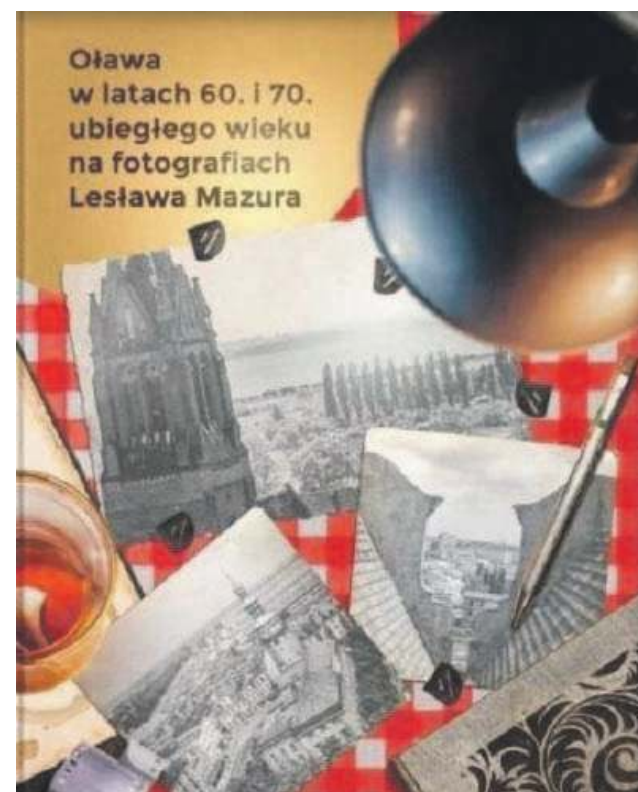
Już po wysłuchaniu tego świadka Norbert Basiura złożył oświadczenie: - Po zakończeniu sprzedaży biletów to ja przekazałem za nie pieniądze Arturowi E., nie były przeliczone, to było około 23.00.

*

Tego dnia we wrocławskim Sądzie Okręgowym nie stawili się dwaj świadkowie. Sąd zaniechał ponownego wzywania jednego z nich - Krzysztofa M. - decydując, że wystarczy odczytanie jego wcześniejszych zeznań. Za to na Agnieszkę J., która nie stawiała się, choć była prawidłowo wezwana, nałożył karę 1000 zł.

TEKST I FOT.
JERZY KAMIŃSKI
jkaminski@gazeta.olawa.pl

Album znów dostępny



Album „Oława w latach 60. i 70. ubiegłego wieku na fotografiach Lesława Mazura”, (pierwszy niewielki nakład rozszedł się błyskawicznie) znów jest dostępny. Wydawca zrobił dodruk i książki trafiły do Izby Muzealnej Ziemi Oławskiej (w ratuszu), gdzie można je kupić w cenie 70 zł za egzemplarz. Książka jest dostępna w godzinach pracy Izby. Już w poniedziałek przyszli pierwsi chętni na tę interesującą lekturę. (CK)

Oławskie Centrum Odszkodowań

- Wypadki komunikacyjne
- Wypadek przy pracy
- Zakażenie szpitalne
- Skuteczna likwidacja szkód z OC, AC, NW



mgr Wojciech Pawłowski

731 97 97 97 ul. 3 Maja 8B/3, 55-200 Oława
www.odszkodowania.olawa.pl

- obsługa prawna firm, windykacja, szkolenia BHP, p.poż
- porady prawne, sprawy karne, cywilne, rodzinne, gospodarcze

REKLAMA

Na ratunek koziołkowi

GMINA OŁAWA

Nietypowa akcja straży gminnej

10 stycznia po Drzemlikowicach biegali koziołki

- Zachowywał się jak oswojony - mówi Stanisław Beśka ze Straży Gminnej w Oławie. - Nie bał się nas, wręcz podchodził... Jeden z mieszkańców zadzwonił po nas i zadbał o to, aby małemu nie stała się krzywda, aby na przykład nie dopadły go psy, dał mu schronienie na swojej posesji. Zadzwoniliśmy po lekarza weterynarii, który ma ocenić stan zdrowia koziołka, widać że trochę utyka, ale nie wiemy czy to wynik jakiegoś starego urazu, czy coś nowego. Lekarz to oceni i zajmie się nim. (CK)



Mieszkaniec Drzemlikowic dał schronienie koziołkowi do czasu przyjazdu lekarza weterynarii

UWAGA NARCIARZE!

Atrakcyjny wyjazd w czasie ferii 7-16 lutego
SESTRIERE - Włochy
2200 zł/osobę w cenie:
- dojazd autokarem
- hotel 4*, z basenem
- skipas (ok.200 e) (400km tras)
Grupa oławska
wolny 4-osobowy pokój (rodzina lub dorośli)
tel. 600 21 74 05

ogłoszenie płatne

KASACJA POJAZDÓW



- ▶ OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY - GOTÓWKA
- ▶ WYSTAWIAMY WSZYSTKIE ZAŚWIADCZENIA
- ▶ ZAPEWNIAMY DARMOWY TRANSPORT



Oława, ul. Zielna 26, tel. 510 148 426

REKLAMA



ZAGINEŁA W SYLWESTRA

W sylwestrową noc w Jaczkowicach zaginęła mała suczka o imieniu Roksi (około 30 cm wysokości), czarna z jasnym podbrzuszem, krótką sierścią. Znakiem szczególnym jest brak ogonka. Wszelkie informacje prosimy zgłaszać pod nr tel. 881 230 426.

REKLAMA

Wstępniak, czyli...



...obywatel z budżetem

Oczywiście głosów krytycznych znów będzie pełno. Ze budżet obywatelski klóci się z ideą samorządności, bo wygrywają mocniejsi, a nie zdrowa rywalizacja rodzi zawiść wśród mieszkańców, że wbrew nazwie taki budżet służyć będzie realizacji urzędniczych pomysłów, czyli np. budowę kolejnych placów zabaw, bo przecież przeciętny mieszkaniec nie ma pojęcia o nowoczesnym planowaniu przestrzeni, a w ogóle to rzadko miewa dobre i oryginalne pomysły. To prawda. Są takie głosy krytyczne.

Ale z drugiej strony nie ma wątpliwości, że budżet obywatelski jest narzędziem, które służy rozwojowi dialogu społecznego, budowaniu społeczeństwa obywatelskiego, stanowi wprost narzędzie demokracji bezpośredniej. I to narzędzie, sprawiające, że ludzie rozmawiają ze sobą na tematy publiczne, zaczynają się poznawać, budzi się ich aktywność. Mieszkańcy

uczą się, co - jako świadomi obywatele - powinni wiedzieć, by więcej zdziałać. Uczą się też skutecznego kontaktu z urzędem, a ten uczy się dobrego kontaktu z obywatelem, co przecież wciąż nie zawsze jest normą.

Niedawno pisaliśmy o tym, że mieszkańcy Oławy rozpoczynają zbórkę podpisów pod projektem uchwały, powołującej budżet obywatelski. Oczywiście jeśli teraz opozycja w Radzie Miejskiej poparłaby ich pomysł lub wystąpiła z własnym, podobnym, może się okazać, że przeforsowanie budżetu obywatelskiego u decyzyjnej większości natrafi na mur w postaci „to nie wyszło z naszej grupy, więc jesteśmy przeciw”. Mam jednak nadzieję, że akurat ten projekt warto przedyskutować mimo wszystko.

Budżety obywatelskie funkcjonują w Polsce od 2011 roku. Jest się na czym uczyć, bo wiele błędów w tym czasie popełniono. Choćby takich, że zabrakło otwartej debaty, publicznych spotkań. Że dochodziło do sytuacji, w której projekty odrzucane były ze względu na niejasne kryteria. Że wielkość budżetu obywa-

telskiego nie była znana przed etapem zgłaszania propozycji lub zmieniano ją w zależności od widzimisię rządzących, co powodowało, że mobilizacja grupy mieszkańców szła na marne, a to z kolei skutkowało zmniejszoną aktywnością w kolejnych edycjach budżetu. Że z pieniędzy budżetu obywatelskiego budowano coś, co jest zadaniem własnym gminy, więc tak czy siak powinno być zrealizowane. To wszystko prawda. Czy to jednak znaczy, że budżet obywatelski jest zły? Że podejmowanie wyboru, czy poprzeć budowę chodnika pod własnym domem, czy może jednak zorganizowanie miejskiego ośrodka dla bezdomnych - nie ma sensu? Czy samo postawienie przed sobą takiego dylematu nie prowadzi do narodzin świadomego obywatela, zdolnego do uświadomienia sobie własnych ograniczeń, a także ograniczeń, jakim podlegają władze samorządowe?

Moim zdaniem prowadzi, dlatego ja jestem za budżetem obywatelskim

JERZY KAMIŃSKI

„Mogę strzelić do pani psa”

OŁAWA

Groźba

Mężczyzna podający się za myśliwego zagroził właściciela psa, że zastrzeli czworonoga, jeżeli będzie biegał po polach bez smyczy

- Mam dużego psa, który potrzebuje się wybiegać - mówi pani Justyna z Oławy. - Dlatego do niedawna jeździłam z nim za miasto i spuszczałam ze smyczy na polach w kierunku Zabardowic z dala od ludzi i zabudowań. Jest tam polna utwardzona droga, którą można spacerować, a wokół pola, po których pies może swobodnie pobiegać. Kilka tygodni temu podczas takiego spaceru wspomnianą drogą nadjechał samochód. Widząc go przywołałam psa, zapięłam na smycz i czekałam, aż auto przejedzie. Wtedy kierowca samochodu odwrócił szybę i zapytał, czy wiem, że spuszczenie psa ze smyczy jest karane. Odpowiedziałam, że to nieprawda. Takie rzeczy nie są zakazane prawem, a ja robię to na własną odpowiedzialność. W odpowiedzi kierowca oświadczył, że on jako myśliwy może strzelić do mojego psa.

Pani Justyna była tak zaskoczona i wzburzona tymi słowami, że odebrała jej głos. Kierowca odjechał, a ona bojąc się o życie swojego czworonoga przestała chodzić z nim na spacer w stałe miejsce. Groźba, którą wtedy usłyszała - bo

tak to traktuje - nie daje jej jednak spokoju. Tym bardziej, że ostatnio widziała spacerujących tamtędy ludzi z psem, a - jak mówi - nie wie, jakim kodeksem kieruje się mężczyzna, który groził, że strzeli do jej psa. - Takiego prawa, które pozwala wyjść na pole i strzelać do psów nie ma - stwierdza. - Jak by nie było, żyjemy w państwie prawa, a nie na Dzikim Zachodzie, gdzie człowiek, który ma broń, mnie straszy. To, co wtedy usłyszałam, nie daje mi spokoju. Dlatego do was przyszedłem.

Tereny położone za granicą miasta w kierunku Oławy należą do Koła Łowieckiego „Bazant” w Oławie. Adam Rudnicki, łowczy tego koła, mówi, że zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa psa nie można spuszczać ze smyczy nie tylko w terenie zabudowanym, ale też poza nim. Potwierdza to Zbigniew Jakubowicz, strażnik Straży Gminnej w Oławie i dodaje, że pies nie może biegać swobodnie i wyraźnie mówi o tym Ustawa o Ochronie Zwierząt, a także „Regulamin utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Oława” w pkt. 4 w rozdziale szóstym, który brzmi: - Właściciel psa, wyprowadzając go na teren przeznaczony do wspólnego użytku, zobowiązany jest do sprawowania nadzoru nad zwierzęciem oraz prowadzenia go na smyczy, a w przypadku zwierząt agresywnych lub niebezpiecznych mogących stanowić zagrożenie dla otoczenia, również w kagańcu i pod opieką osób dorosłych, które zapewniają sprawowanie

nad nimi kontroli. Dopuszcza się zwolnienie psa ze smyczy jedynie w miejscach mało uczęszczanych przez ludzi oraz obszarach oznaczonych jako wybiegi dla psów, pod warunkiem zapewnienia przez właściciela lub opiekuna pełnej kontroli zachowania psa.

Strażnik dodaje, że właściciel psa, który nie stosuje się do przepisów, może być ukarany mandatem do 500 zł.

Zdaniem łowczego Rudnickiego, pozwalając psu swobodnie biegać po polach i terenie łowieckim pani Justyna złamała prawo. Zrobiłby to też myśliwy, gdyby rzeczywiście strzelił do psa. - Nie ma takiego prawa, które pozwalałoby myśliwemu strzelać do psa w jakiegokolwiek sytuacji coś takiego byłoby niezgodne z przepisami - mówi. - Myślę, że mężczyzna, który podał się za myśliwego i zagroził, że zastrzeli psa, chciał w ten sposób tylko przstraszyć jego właściciela. Nie wiem, dlaczego to zrobił, ale coś takiego jest przestępstwem.

Inny łowczy dodaje, że według niego właścicielka psa w takiej sytuacji powinna spisać numery samochodu, którym jechał ów mężczyzna, i iść z tym na policję, a także oskarżyć tego człowieka, ponieważ to, co powiedział, jest groźbą karną. Łowczy, podobnie jak jego poprzednik, dodał, że nie można strzelać do żadnych psów, nawet wałęsających się bezpańsko.

WIOLETTA KAMIŃSKA
wkaminska@gazeta.olawa.pl



Nie ma prawa, które pozwala strzelać do psa!

Wciąż na minusie



ebykowski@gazeta.olawa.pl

Edward
Bykowski

Minęło 365 dni roku 2019, czas sporządzić bilans zmian w oławskim powiecie, pod względem personalnym. To już redakcyjna tradycja, że po Nowym Roku zbieramy dane statystyczne o zameldowanych na stałe, z urzędów miast Oława i Jelcz-Laskowice, oraz gmin Oława i Domaniów. Serdeczne dzięki za życzliwość i uprzejmość specjalistów w biurach ewidencji ludności!

Po zsumowaniu danych z czterech jednostek administracyjnych, okazało się, że 1 stycznia 2020 było zameldowanych w naszym powiecie 73.445 obywateli (35.506 mężczyzn i 37.939 kobiet). To potwierdza kilkuletnią tendencję zmniejszania się liczby mieszkańców ziemi oławskiej. Na początku roku 2017 było 74.193; 2018 - 73.891, a 2019 - 73.505. Teraz też zmalało, do wspomnianych wyżej 73.445. Urodziły się 693 dzieciątka (356 chłopców i 337 dziewczynek). Natomiast na cmentarzach było 711 ostatnich pożegnań (o 13 więcej niż rok wcześniej) - 358 mężczyzn, a kobiet 353.

Zadziwia ta statystyka powiatu, który pod wieloma względami rozwija się i ro-

śnie, m. in. przybywa firm, domów i mieszkań, głównie w obu miastach. Natomiast ubywa mieszkańców, zameldowanych na pobyt stały. W tej ogólnej liczbie nie uwzględniono przebywających czasowo, bez zameldowania, a jest ich coraz więcej. To obywatele Ukrainy, którzy wielką falą przyjeżdżają „za chlebem”. Określa się orientacyjnie, że w Oławie mieszka ponad dwa tysiące obywateli sąsiedniego kraju, niewiele mniej w Jelczu-Laskowicach, a tylko nieliczni z nich są zameldowani na pobyt stały. To nie ma większego wpływu na oficjalną liczebność mieszkańców naszego powiatu, która maleje z każdym rokiem.

Tylko w Oławie wzrosła liczba zameldowanych, na koniec 2019 roku - o 31. W stolicy powiatu mieszka aktualnie 31.321 obywateli - o 17 mniej mężczyzn niż rok temu, ale o 48 więcej kobiet. Świat powitało 321 najmłodszych oławian (o 23 więcej) - 166 płci męskiej i 155 żeńskiej. Pogrzebów było 318 (o dziesięć mniej) - żegnano 168 mężczyzn i 150 kobiet.

W mieście i gminie Jelcz-Laskowice żyje obecnie 22.183 mieszkańców (10.844

m. oraz 11.294 k.) Zmalało o 64 - 19 płci męskiej, a żeńskiej o 45. Bociany przyniosły 193 dzieciątka (93 małych rycerzy i 100 laleczek). Na cmentarzach odbywały się 202 bolesne pożegnania - (93 kobiet i 109 mężczyzn) - o 4 mniej niż w poprzednim roku.

Gminę Oława zamieszkuje obecnie 14.856 osób - 7.291 mężczyzn i 7.565 kobiet. To o 17 mniej niż przed rokiem. Statystycznie wzrosła o 6 liczba osobników płci męskiej, ale płci przeciwnej zmalała o 23. Noworodków też mniej - tylko 128 (poprzednio 145), w tym 65 królewiczów i 63 królewny. W ostatniej drodze odprowadzono 152 zmarłych (wzrost o 19) - tym razem 74 mężczyzn i 78 niewiast.

Domaniów, najmniejsza gmina w naszym powiecie, też zmalała - z 5.140 do 5.130 mieszkańców. W ewidencji znajduje się aktualnie 2.531 mężczyzn (przybyło 2), oraz 2.599 kobiet (o 12 mniej niż rok wcześniej).

Ze względu na prawną ochronę, nie można podać danych osobowych najstarszych w powiecie, więc tylko ogólnie. W gminie Oława 102 lata skończy w sierpniu mieszkaniec Marcinkowic, a pan i pani mają świętować w I kwartale jubileusz stulecia. Oławski senior jest o rok starszy. W Jelczu-Laskowicach i w Domaniowie nie ma stulatów, ale jest nadzieja, że będą. W następnych latach.

OŁAWA

Uważaj, gdzie stajesz!

Pracownicy Pogotowia Ratunkowego oraz pacjenci szpitala, parkujący przed Szpitalnym Oddziałem Ratunkowym w Oławie, w niektórych miejscach mogą „liczyć” na karne nalepki na przedniej szybie, uniemożliwiające dalszą bezpieczną jazdę, bo oderwanie takiej naklejki wcale nie jest proste

Gdzie lepiej nie stawać? System znaków w tym miejscu jest skomplikowany na tyle, że przy wjeździe tu w nerwach, w nagłej sytuacji, w szoku (a tu często właśnie tacy pacjenci przyjeżdżają), trudno się rozeznać. Na parkingu przy lądowisku dla śmigłowca po jednej stronie mogą zaparkować tylko pacjenci SOR i RTG, natomiast po drugiej tylko ci z upoważnieniami zarządcy terenu, czyli szpitala. Na wprost wejścia do SOR mogą parkować tylko kierowcy upoważnieni przez zarządcę terenu.

13 stycznia rano „karne” naklejki otrzymali m.in. ratownicy medyczni, lekarka pogotowia ratunkowego, kobieta w zagrożonej ciąży, która z płaczem próbowała zerwać nalepkę, aby jak najszybciej wrócić do dzieci. - Przyjechałam tu w nocy, z krwawieniem, zaparkowałam tam, gdzie było miejsce, bo potrzebowałam natychmiastowej pomocy, teraz mnie wypuścili, a tu taka naklejka! Nie byłam w stanie zobaczyć tego znaku. Muszę teraz poszukać myjni samochodowej, która mi to zdejdzie, aby nie uszkodzić szyby.

Uszkodzenie szyby to jedno, ale jazda z taką nalepką tuż przed oczami grozi mandatem, poza tym jest niebezpieczna, kiedy element jest w polu widzenia kierowcy.

- Ja mam auto w leasingu, więc nie jest moje - mówi Katarzyna Jakubowicz, lekarz pracująca na SOR. - Nie żarzyćkuję zdzierania tej naklejki i uszkodzenia szyby, auto trzeba będzie odholować i przekazać komuś, kto zdejmie to w bezpieczny sposób. I kto teraz za to będzie musiał zapłacić. A zaparkowałam tu, gdzie parkuję od kilku lat!

Lekarka zapowiedziała, że złoży zawiadomienie na policję o nielegalnym unieruchomieniu samochodu (później jednak zrezygnowała z tego - piszemy o tym w dalszej części artykułu).

Policjanci, którzy przyjechali pod szpital, stwierdzili, że wlepianie takich naklejek jest niezgodne z prawem.

- Będzie to traktowane jako wykroczenie lub przestępstwo, wszystko zależy od tego, jaki będzie koszt usunięcia takiej naklejki i czy nie została uszkodzona szyba - mówi asp. Wioletta Polerowicz. - Przyjeżdżając pod szpital, stwierdzili, że wlepianie takich naklejek jest niezgodne z prawem.

Źle parkujesz - ZDRAPUJESZ!



Takie naklejki musieli usuwać kierowcy, którzy zaparkowali pod szpitalem w niewłaściwym miejscu

szyby i kwota naprawy lub wymiany szyby przekroczy 500 złotych, a właściciel auta oficjalnie zgłosi to policji, będziemy to traktować jako przestępstwo.

Polerowicz dodała, że po przyjęciu oficjalnego zawiadomienia policjanci będą ustalać, kto dawał karne wlepki na parking.

- Pierwszy raz zdarzyło się to 10 stycznia w piątek - mówi jeden z ratowników medycznych. - Wtedy akurat trafiło na mniej konfliktowych kolegów, więc po prostu usunęli naklejki, natomiast jeden rozmawiał z dyrektorem i ten przyznał, że to zrobił pracownik szpitala. Od kiedy istnieje SOR, czyli od paru lat, parkujemy w tym samym miejscu i było dobrze. Nie było zastrzeżeń, dopiero w ten piątek. Policjanci, którzy tu przyjechali, też byli zdziwieni, ale stwierdzili, że to już jest poza ich jurysdykcją, bo to nie jest droga publiczna, tylko teren pod zarządem szpitala.

Co na to dyrektor Andrzej Dronsejko? Chwilę po tym, jak zgłoszono nam sprawę, zadzwoniliśmy i zapytaliśmy, czy naklejki to jego pomysł? Stwierdził, że o tej sprawie nie chciałby rozmawiać przez telefon, bo nie da się tego tak prosto wyjaśnić. Dodał, że jest druga strona tej sytuacji. Spotkaliśmy się i wtedy dyrektor udzielił obszernych wyjaśnień.

- Kiedyś samochodów było mniej, parking wewnętrzny szpitala i ten duży były wystarczające, ale teraz liczba aut w Polsce tak wzrosła, że problemy z parkowaniem nie dotyczą tylko Oławy - mówi. - Ostatnio parkujący w pobliżu szpitala zaczęli utrudniać dojazd autom dostarczającym leki, żywność, a najgorzej było, kiedy przyjechał pan, żeby dostarczyć tlen do naszego zbiornika i okazało się, że ktoś tak zaparkował auto, że nie podjedzie w żaden sposób. Musieliśmy szukać właściciela, a człowiek z tlenem nie miał czasu czekać.

Dronsejko mówi, że takich sytuacji było coraz więcej, a do kierowców, którzy łamali przepisy, nic nie docierało:

- Doszło do tego, że pracownicy szpitala zaczęli do

mnie przychodzić i mówić, że nie mają gdzie parkować, bo parkują tutaj wszyscy i wszędzie, a jak oni przyjeżdżają, to już nie ma miejsca. Moim zadaniem jako dyrektora jest przede wszystkim dbanie o swoich pracowników. Oczywiście są też pacjenci, którzy są przywożeni lub przyjeżdżają własnymi autami, ale oni nie powinni stawać na naszym wewnętrznym parkingu. Po to jest duży parking przed szpitalem i to jest parking dla pacjentów. Całe to zamieszanie z parkowaniem zmusiło nas do szukania sposobu, jak to uporządkować, więc w zeszłym roku poinformowaliśmy pracowników, że będziemy wydawać karty, które będą upoważniały do parkowania w wyznaczonych miejscach. Znajdują się one na wewnętrznym dziedzińcu szpitala i przed SOR-em, gdzie są oznaczone i zarezerwowane miejsca dla pracowników szpitala, szpitalnego oddziału ratunkowego oraz pracowników rentgena. Każdy taki pracownik ma wydaną kartę, którą powinien włożyć za szybę. Musieliśmy w jakiś sposób dyscyplinować tych, którzy parkują tam bez uprawnień. Wielokrotnie dzwoniliśmy po straż miejską, która przyjeżdżała, upominała, ale zazwyczaj zanim przyjeżdżała, to ten źle zaparkowany samochód już odjechał, bo kierowca widział, że działamy. Straż miejska też za bardzo nie chciała reagować, bo powiedziała jasno, że to jest teren szpitala i my tu ustalamy zasady. Pytaliśmy też, czy możemy założyć blokadę. Okazało się, że nie możemy! Skonsultowaliśmy to z radcą prawnym, który powiedział, że jest to unieruchomienie samochodu, zabór mienia i nie mamy takiej możliwości.

A co z wzywaniem lawety? - Proszę zobaczyć, ile to zajmuje czasu, energii, a przecież pracujący w szpitalu mają mnóstwo obowiązków - wyjaśnia dyrektor.

A może dozorca, który pilnowałby porządku na parkingu? - Zwolnićby się pewnie po pierwszym dniu. Jakby miał kilka śpiących dziennie z takimi kierowcami, to zrezygnowałby.

Tego pomysłu z dozorcą w ogóle nie braliśmy pod uwagę.

Dyrektor mówi, że dawanie karnych naklejek to metoda ustalona wspólnie z pracownikami, którzy mieli dość bałaganu z parkowaniem. Temat był dyskutowany przez kilka miesięcy pod koniec 2019 roku. - Prosiłiśmy kierowców, rozmawialiśmy, ale to nie przynosiło efektu - dodaje dyrektor szpitala. - Dla ludzi nie stanowi żadnej wartości, gdy się napisze, że czegoś nie wolno, dopóki nie spotka go jakaś uciążliwość. Wiem, że sposób usunięcia takiej naklejki jest utrudniony, bo sam kiedyś dostałem dwie takie... Natomiast uważam, że to nie jest jakaś ogromna uciążliwość i daje człowiekowi do myślenia, czy faktycznie zaparkował tam, gdzie mógł. Niestety, w Polsce bardzo często się spotykamy z tym, że kierowcy nie respektują przepisów, które są wyraźnie wyeksponowane. Nawet na naszym wewnętrznym parkingu jest taki duży znak „zakaz wjazdu poza pojazdami upoważnionymi”, a wjeżdża każdy... To jest przykre. A jak już się tym ludziom zwróci uwagę, to są oburzeni.

Oburzeni byli też pracownicy pogotowia, którzy na przedniej szybie znaleźli wlepki.

- Pogotowie jest często łączone ze szpitalem w Oławie, a to przecież nie są moi pracownicy, pogotowie ma swoją dyрекcję na Żiębickiej we Wrocławiu - mówi Dronsejko. - Tutaj pogotowie wynajmuje miejsce do stacjonowania zespołów wyjazdowych oraz miejsca do przebywania pracowników. Nikt z pogotowia do nas się nie zgłosił ani nie zapytał o miejsca parkingowe. Od zeszłego roku informowaliśmy o tym, że wydawane są karty parkingowe dla upoważnionych osób. Pracownicy szpitala wiedzieli, że należy złożyć odpowiedni wniosek. Kierownik pogotowia mógł się do nas zgłosić w tej sprawie, ale nie przyszedł. Być może w przejściu, w korytarzu słyszałem, że „może byśmy te karty dostali”, ale taką sprawę załatwiał się w sposób oficjalny, pismem.

Katarzyna Jakubowska, lekarz pogotowia, też była zaskoczona i zdenerwowana, kiedy na przedniej szybie zobaczyła wlepki. Początkowo chciała zgłosić sprawę policji. Następnego dnia zrezygnowała jednak z oficjalnego zawiadomienia, bo - jak nam powiedziała - wyjaśniła sprawę. Wezwała też fachowca, który usunął nalepkę. Kosztowało ją to kilkadziesiąt złotych.

- Wtedy nie wiedziałam, kto stoi za tą akcją - mówi teraz. - Pracownicy pogotowia nie byli poinformowani, że wydawane są karty uprawniające do parkowania w tym miejscu. Zaparkowałam na wprost stacji pogotowia, bo tak robiłam od lat, więc 13 stycznia byłam zaskoczona akcją z naklejkami. Teraz już wszystko wyjaśniłam, napisałam podanie i otrzymałam swoją kartę, mogę więc parkować tam legalnie. Wydaje mi się, że nie tylko pracownicy

pogotowia nie wiedzieli, że nagle wprowadzono karty uprawniające do parkowania, bo gdy odbierałam swoją kartę, to dopiero dziś (14 stycznia) robiło to również dużo pracowników szpitala. Gdyby ktoś wcześniej powiedział nam, że będą jakieś karne naklejki, jeśli nie będzie odpowiedniej karty, to nie byłoby problemu. Ale „akcja nalepka” wyprzedziła akcję wydawania kart parkingowych. Gdybyśmy wcześniej wiedzieli, nie mielibyśmy pretensji, bo sama uważam, że trzeba zrobić porządek z parkowaniem pod szpitalem, gdzie kierowcy notorycznie łamią przepisy.

Dyrektorowi przekazaliśmy opinię policji, która uznała, że sprawę trzeba potraktować jako wykroczenie lub przestępstwo, w zależności od tego, jak duże będą koszty usunięcia naklejki i czy nie zostanie uszkodzona szyba. Tak skomentował to dyrektor: - Dojdziemy do takiej sytuacji, że nie karze się tych osób, które źle parkują, ale karze się tego, który próbuje zwrócić uwagę na problem. Dochodzimy do paranoi, bo ten, kto łamie przepisy, staje się bezkarny, a nawet ofiarą tego wszystkiego, natomiast ten, kto chce przepisy egzekwować, staje się przestępcą albo złym człowiekiem...

Nie trzeba długo czekać, aby przekonać się, że pod szpitalem kierowcy nie stosują się do żadnych znaków. 14 stycznia po godzinie 12.00 zajęte były nawet miejsca wyznaczone tuż przy SOR, ale wyznaczone tylko dla policji i straży pożarnej. Czy jest jakieś wyjście z tej sytuacji?

Zarówno pracownicy jak i dyrekcja zgadzają się z tym, że dobrym rozwiązaniem byłoby to, co jest wprowadzone w większości dużych szpitali w Polsce - szlaban i płatny parking.

**JERZY KAMIŃSKI
I AGNIESZKA HERBA**
powiatowa@gmail.com

*

Jak na akcję z karnymi naklejkami zareagowali internauci? Większość popiera takie działanie... Oto kilka wybranych komentarzy. Więcej na Facebook.com/WiadomosciOlawskie/ oraz portalu gazeta.olawa.pl.

@

Osoba, która to ponaklejała, może się do mnie zgłosić, mam kilka większych, lepszych i bardziej papierowych, które jeszcze trudniej zerwać.

MICHAŁ

@

Ja bym im całą szybę zakleiła. Nie raz, nie dwa zdarza mi się wjechać z wózkiem dziecięcym na trawnik bądź bardzo ruchliwą ulicę, bo jakiś idiota postanowił zaparkować na chodniku. Mieszkam koło szpitala, widzę jak takie osoby tarasują wjazd na parking mieszkańców, bo są bramki. Na takie coś naklejka to za mało.

Ale kradnę pomysł, bo ja noszę karteczkę z napisem „patrz, gdzie parkujesz”, ale naklejka, widzę, lepsza.

LUIZA

@

BRAWO, to może nauczy łośi że są miejsca do parkowania, akurat pod szpitalem na brak miejsca nie mogą narzekać. Więcej takich akcji nie tylko tam, ale w całym mieście. Na tych naklejkach jest dobry klej, lepsza kara niż mandat.

MIRAS

@

Jest postawiony znak zakazu wjazdu, ale kierowcy to olewają i parkują gdzie popadnie.

I bardzo dobrze, niech kleją ile wlezie.

BRAWO!

EWA

@

„System znaków skomplikowany”. Śmiać mi się z tego chce, źle parkujesz, zdrapujesz! Zamiast nowego auta, kodeks drogowy sobie kupcie.

WIESŁAW

@

Sąd sądem, ale sprawiedliwość musi być po mojej stronie. Lepiej komuś coś zniszczyć, niż zrobić to zgodnie z prawem.

FOTOMEMORIES WROCŁAW

@

Klej odpuszcza pod wpływem temperatury. Zerwać nalepkę to jest niemożliwe, ale podgrzejcie ją zwykłą suszarką lub szklanką gorącej wody z czajnika, to klej powinien odpuścić i nawet nie zostanie ślad.

MACIEK

@

Pomijając ocenę samego parkowania w miejscu nieodpowiednim, ja bym zgłosił uszkodzenie pojazdu. Nikt nie ma prawa ruszać mojej własności, a jak się komuś nie podoba, to może jedynie zadzwonić na policję, a ta może ukarać mnie mandatem. Gdyby na mnie trafiło, dochodziłbym odszkodowania.

KRZYSZTOF

@

Skoro policja rozdaje żółte kartki na drogach publicznych, a na tereny zarządzane przez inne podmioty w ogóle nie zagląda, to taka naklejka to najlepsze rozwiązanie. Takie mamy prawo. Jakby to było państwo prawa, podjechałaby laweta i odholowała auto na parking płatny i po kłopotach. W tym państwie to nie działa. Jedyne rozwiązanie to szlabany, płoty z drutu kolczastego i takie naklejki pouczające.

ZENEK

JELCZ-LASKOWICE

Co w 2020?

Budowa żłobko-przedszkola, rozbudowa Publicznej Szkoły Podstawowej w Miłoszycach i dofinansowanie in vitro - to tylko niektóre elementy budżetu gminy na rok 2020. Radni przyjęli uchwałę jednogłośnie

Pozytywnie zaopiniowała ją też Regionalna Izba Obrachunkowa. Dochody budżetowe zostały określone na 130,7 mln zł, zaś wydatki na 141,7 mln zł (kwoty podajemy w zaokrągleniu). Deficyt, który wynosi 11 mln zł, zostanie pokryty zaciągniętymi kredytami. Przychody budżetowe ustalono na 13,8 mln zł, a rozchody na 2,7 mln zł. Budżet poparły również komisje stałe RM.

Gmina w 2020 roku planuje remontować drogi i przebudowywać ulice. Ponad 3 mln przeznaczony na remont ulic Techników i Fabrycznej oraz drugiego odcinka Alei Młodych i Inżynierskiej. Przebudowane zostaną m.in. Treski (z łącznikiem ul. Gimnazjalną), Stalowa, Bożka i Tymienieckiego.

Także 3 miliony zostaną przeznaczone na rozbudowę Publicznej Szkoły Podstawowej w Miłoszycach. Oprócz tego wybudowane zostanie zaplecze sportowe przy Publicznej Szkole Podstawowej nr 2 w Jelczu-Laskowicach.

Jedną z najważniejszych inwestycji, której realizacja rozpocznie się w 2020 rok, jest budowa żłobko-przedszkola. Znaczna część kosztów zostanie pokryta ze środków zewnętrznych, a gmina zaplanowała na razie 2,7 mln na ten cel.

Kontynuowane będą zadania rozpoczęte w poprzednich latach, takie jak rozbudowa miejskiego monitoringu, montaż lamp solarnych i doświetlenia przejść dla pieszych. Po raz pierwszy w budżecie znalazło się za to 50 tysięcy złotych na wsparcie leczenia bezpłodności metodą in vitro.

Na sesji Rady Miejskiej o budżecie mówił wiceburmistrz Romuald Piórko: - 94% dochodów zostanie przeznaczonych na tak zwane sztywne wydatki. Możliwości w zakresie realizacji inwestycji mogą być więc sfinansowane z dochodów majątkowych w kwocie 9,5 mln, w tym dochodów ze sprzedaży mienia. Wskaźnik zadłużenia naszej gminy wynosi 3,75%. Kredyt 13,8 mln nie jest dużym obciążeniem. W 2020 roku największy udział będą stanowiły wydatki bieżące na rodzinę. Aż 29 milionów zostanie przeznaczonych na 500+. Drugim największym wydatkiem będzie oświata i edukacyjna opieka wychowawcza. Przewidujemy rozpoczęcie kilku nowych inwestycji: budowę ścieżek rowerowych, modernizację placów zabaw, budowę mostu na rzece Odra wraz z innymi samorządami. 650 tysięcy przeznaczymy na budżet obywatelski.

Niespełnione NADZIEJE CZY zrównoważony ROZWÓJ?



Budowa żłobko-przedszkola była jedną z flagowych obietnic wyborczych Bogdana Szczęśniaka. Realizacja tej inwestycji rozpocznie się w 2020 roku

CSiR

Przed głosowaniem radni mieli kilka pytań. Pierwszym przy mikrofonie był Piotr Stajszczyk ze Wspólnoty Samorządowej. Chciał wiedzieć z czego zostanie pokryta strata Centrum Sportu i Rekreacji. W poprzednich latach budżet zawierał zapis dotyczący tego deficytu, tym razem go brakowało. Odpowiedziała mu skarbniczka Elżbieta Harań-Klimek: - Pan burmistrz jeszcze nie podjął decyzji, w jaki sposób pokryjemy tę stratę. Możliwości są różne. Jeśli kwota będzie miała zostać pokryta ze środków budżetowych, poinformujemy o tym państwa przy okazji zmian w budżecie.

- Mam świadomość, że można to zrobić na różne sposoby, ale pierwszy raz zdarza się, że nie ma o tym wzmianki w uchwale budżetowej - mówił Stajszczyk. - W zeszłym roku pokryliśmy stratę z kosztów bieżących.

Kolejnym na mównicy był Tomasz Rygielski z Prawa i Sprawiedliwości: - Pośród wniosków sołectwa Wójcice znalazły się między innymi dwa dotyczące dachów Szkoły Podstawowej i świetlicy wiejskiej. Czy panowie burmistrzowie przewidują zajęcie się tymi sprawami? Jeden dach nadaje się do kapitalnego remontu, drugi należy chociaż zabezpieczyć. Nie widzę tego jednak w wydatkach bieżących.

Wiceburmistrz Romuald Piórko odpowiedział, że pieniądze na tego typu cele są zapisane w pozycji „utrzymanie i remont obiektów gminnych”. Dodał jednak,

że ciężko będzie rozwiązać w 2020 roku oba problemy. Jeden z nich jest realny.

Niespełnione nadzieje

- Dla mnie to jest projekt niespełnionych nadziei - mówił Ireneusz Stachnio, radny PiS. - Nie tylko moich, ale także mieszkańców osiedla Laskowice. Nie ma w nim bowiem ani rozbudowy Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1, ani rozbudowy Publicznej Szkoły Podstawowej nr 3. Lata temu składałem wniosek dotyczący „Jedynki”. Wraz z nim wiele podpisów mieszkańców. Sytuacja tego budynku jest fatalna. Dzieci chodzą na dwie zmiany i kończą lekcję o 16.30. Jeśli nic z tym nie zrobimy, to niedługo będą kończyć o 19.00. Minęło pięć lat, a sprawa stoi w miejscu. Na sesji, na której po raz pierwszy składałem ten wniosek, burmistrz mówił, że wróci do tematu po rozbudowie szkoły w Miłoszycach. Tę inwestycję będziemy realizować w tym roku, ale brakuje mi chociażby w wieloletniej prognozie finansowej wzmianki, że szysujemy pieniądze także na „Jedynkę”, a potem też „Trójkę”. Jeśli będziemy mieli szkoły dwu-, a może nawet trzyzmianowe, dzieci będą miały problem z rekrutacją do szkół średnich. To przełoży się na wyniki.

- Popieram pański wniosek w stu procentach - odpowiadał Piórko. - Potrzeb jest bardzo dużo! Nie ulega wątpliwości, że musimy rozbudować „Jedynkę”, a w „Trójkę” przynajmniej dobudować salę gimnastyczną. W tym roku skupiamy się jednak na szkole

w Miłoszycach, mamy w planie także rozpoczęcie budowy żłobko-przedszkola. To nie jest więc tak, że burmistrz czegoś nie chce. Budowa żłobka będzie w 67% dofinansowana. Małe prawdopodobieństwo, byśmy dostali dotację na rozbudowę szkoły. Musimy więc działać krok po kroku. Będziemy kończyć Miłoszyce, rozpoczniemy PSP nr 1.

W temacie wypowiedział się również wiceburmistrz Marek Szponar: - Konieczność rozbudowy PSP nr 3 przy ul. Hirszfelda dotyczy nie tylko sali gimnastycznej, ale też ogólnie budynku. Uczniowie klas 7 i 8 uczą się przy ul. Prusa, bo na Hirszfelda brakuje klas. Niestety, ten stan rzeczy zafundowała nam reforma oświaty.

Tego ostatniego zdania nie podzielił Stachnio, który przypomniał, że wcześniej było sześć klas podstawówki i trzy gimnazjum, co razem dawało dziewięć poziomów. Teraz jest osiem. Należy jednak zaznaczyć, że jedno z gimnazjów na terenie Zespołu Szkół prowadziło Starostwo Powiatowe, a nie gmina.

Drogi i śmieci

Inny radny PiS, Julian Kozłowski, mówił o budowie dróg: - W budżecie są wyłącznie te z terenu miasta. Nie ma tam dróg z terenów wiejskich, a przecież są miejscowości, które bardzo dynamicznie się rozwijają, z bardzo dużym udziałem dróg gruntowych. Liczę na to, że pan burmistrz pomyśli o tych drogach.

Reagował Romuald Piórko: - Na terenach wiejskich

mamy szansę zdobycia dofinansowania na drogi. Składamy wnioski i co roku otrzymujemy dotację. Jeśli chodzi o miasto, szanse na środki zewnętrznie nie ma. Dlatego musimy więcej inwestować sami. Wiadomo, że każdy chciałby mieszkać przy fajnej drodze, ale budżet jest, jaki jest. Potrzeby są ogromne, musimy wybierać.

Radny Kozłowski poruszył też sprawę gospodarowania odpadami komunalnymi: - Planowane dochody z tego tytułu to 3,5 mln. Gdy podzielimy to przez roczną opłatę od jednej osoby, wyjdzie nam 19,5 tysiąca mieszkańców. To 85%. Do tego dodamy obcokrajowców i wyjdzie nam, że około 20% nie będzie płaciło za śmieci. Nie może być tak, że 80% płaci, a 20% nie. Nalegam, by podjąć działania, które uszczelnia system.

Tym razem odpowiadał Marek Szponar: - Podobnie jak pan, również chciałbym płacić tylko za siebie. Myślę, że już na kolejnej sesji porozmawiamy o zmianie regulaminu i nowej stawce za odpady. Trudno mi się jednak zgodzić z tym sposobem wyliczenia. Budżet na 2020 rok planujemy między innymi na podstawie tego, co działo się w roku 2019. To, że ktoś jest u nas zameldowany, nie oznacza, że tutaj mieszka. Już nie raz rozmawialiśmy o problemie związanym z deklaracjami śmieciowymi. Wysyłaliśmy pisma, w których wzywaliśmy do ich aktualizacji. Po tej akcji wiele osób, które deklarowały, że nie segregują, przeszło na segregowanie i to jeszcze zmniejszyło nasze wpływy. Trudno to weryfikować. Jedyną możliwością jest zużycie wody. Gdy tylko zauważamy, że znacznie się zwiększa,

wzywamy do aktualizacji. I to akurat często działa.

■ Nie padajmy na kolana

- Budżet na 2020 roku zawiera wiele ważnych tematów i kilka takich, przy których warto się zatrzymać - chwaliła Weronika Kuszyk z „Lokalnych Patriotów”. - Bardzo ważną inwestycją, szczególnie dla rodziców i dziadków, jest budowa żłobko-przedszkola. Duża dotacja uzyskana na ten cel to spore osiągnięcie gminy, które wymagało doświadczenia i kreatywności. Inwestycji finansowanych ze środków zewnętrznych jest sporo. To m.in. budowy dróg i oświetlenia. Cieszy mnie kontynuacja budżetu obywatelskiego, rozbudowa monitoringu, montaż lamp solarnych i doświetlanie przejść dla pieszych przy ul. Oławskiej. Gdyby jeszcze była możliwość doświetlenia tych przejść także za rondem, w stronę wiaduktu, byłoby bezpieczniej. Ważną i postępową decyzją jest przeznaczenie 50 tysięcy na pomoc tym, którzy marzą o potomstwie, a z różnych względów nie mogą go mieć. Dofinansowanie do in vitro to bezprecedensowa decyzja w naszej gminie. Tym bardziej godna pochwały, że jest inwestycją w rodzinę. Bardzo dobrze, że rozbudowana zostanie szkoła w Miłoszycach. Rodzice czekają na podobne działania w „Jedynce” i „Trójkę”, ale tego w budżecie niestety brakuje.

Jej wypowiedź uzupełnił Jacek Zafubski z „Lokalnych Patriotów”, mówiąc że cieszy go zwiększona dotacja na kluby sportowe i stowarzyszenia. Pytał też o szczegóły dofinansowania do leczenia in vitro, ale wiceburmistrz Szponar przyznał, że program dopiero zostanie stworzony.

W imieniu radnych Prawa i Sprawiedliwości wypowiedział się szef klubu Łukasz Dudkowski: - W poczuciu odpowiedzialności za gminę będziemy głosować „za”. Oczekujemy jednak większej współpracy z władzą wykonawczą. Chociażby takiej, jaka ma miejsce w prezydium RM. Dobrym momentem, by o tej współpracy rozmawiać, jest początek roku i zbliżająca się dyskusja na temat stawek za śmieci. W czerwcu mówiliśmy o walce ze smogiem, chcieliśmy rozmawiać o tym z Wojewódzkim Inspektorem Ochrony Środowiska, ale woli władz lokalnych nie było. Obyśmy teraz wyznaczyli sobie wspólny kierunek rozwoju miasta i gminy. Dalecy jesteśmy od laudacji, jaką wygłosiła radna Weronika Kuszyk. Nie będziemy padać przed tym budżetem na kolana. Doceniając jednak sprawy inwestycyjne, uważamy, że zrównoważony rozwój jest kontynuowany. Dajemy kredyt zaufania.

Wszyscy obecni radni poparli projekt budżetu. Na sali nie było Michała Pakosza z PiS.

KAMIL TYSA
ktyasa@gazeta.olawa.pl

OLAWA

Szkoła Podstawowa nr 1

Ponad 17 tys. zł, czyli 7 tys. zł więcej niż przed rokiem, zabrała na rzecz WOŚP oławska „Jedynka”. Szkoła od ośmiu lat jako pierwsza w powiecie zaczyna grać na rzecz Orkiestry. I bije rekordy

28 lat temu o pierwszym finale Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy i tym, kim jest Jurek Owsiak, powiedziała w szkole nauczycielom i koleżankom, w tym harcerzom, jedna z uczennic. Wtedy uczniowie zorganizowali pierwszą kwotę we własnym gronie i zebrali jakieś drobne pieniądze. W kolejnych latach uczniowie „Jedynki” zaczęli się włączać do powstającego w Oławie sztabu WOŚP. - Pamiętam, jak sami robiliśmy czerwone serduszka - mówi jedna z organizatorek jedynkowej zbiórki. - Robiąc serduszka wymalowaliśmy

Rekordowy finał w „Jedynce”



Uczniowie, rodzice, nauczyciele i przyjaciele szkoły po raz ósmy zagraли dla WOŚP

wtedy wszystkie czerwone flamastry, jakie udało nam się zgromadzić. Wtedy nie wiedzieliśmy jeszcze, że nie wolno tego robić, ale to były początki Orkiestry, a my

nie znaliśmy reguł. Później sprawę organizacji sztabu i wolontariuszy przejęli oławscy harcerze, ale ogromną część wolontariuszy stanowili uczniowie naszej szkoły.

Osiem lat temu szkoła i związani z nią ludzie uznali, że jeden dzień finału to za mało. Dlatego osiem lat temu po raz pierwszy w piątkowy wieczór szkoła zorganizowała swój pierwszy „jedynkowy” finał WOŚP. Zarówno wtedy, jak i obecnie, akcja była ogromnym dziełem uczniów tej szkoły, którzy tygodniami się do niej przygotowują. Tak jak wtedy i dziś dzieci są mocno wspierane przez rodziców, przyjaciół, a także nauczycieli i wszystkich pracowników szkoły, którzy widząc zapał najmłodszych chwytają wiatr w żagle i - jak zapowiadają

- to się nie zmieni do końca świata i o jeden dzień dłużej.

Impreza rozpoczęła się od wspólnej zumby. O godz. 17.00 prowadzący spotkanie „kapitan” Artur Piotrowski, uderzając w dzwon „jedynkowego statku”, ogłosił wielkie granie i zaprosił do wspólnej zabawy. A było w czym wybierać, bo przygotowano wiele atrakcji, zabaw, konkursów i pokazów, np. podnoszenia ciężarów. Można też było wziąć udział w licytacjach - np. tortu upieczonego przez dyrektora szkoły Halinę Herbę, torby przywiezionej przez uczniów z finału tegorocznej dziecięcej Eurowizji, poduszki z logo 28. finału WOŚP, voucherów na zabiegi kosmetyczne, czy pobytu w miejscach wypoczynku i wiele innych. Ci, którzy nie chcieli brać udziału w licytacjach,

mogli kupić los na loterii fantowej lub zrobić zakupy na kiermaszu z zabawkami. Na wielbicieli przysmaków czekała kawiarenka z domowymi wypiekami, tosty i pierogi.

Przed akcją każda klasa przygotowała 2,5 kg nadzienia do ruskich pierogów, poza tym przynieśli dodatkowo zebrane ziemniaki i ser, a rodzice i pracownicy szkoły przez prawie trzy godziny spotkania ulepili, ugotowali i sprzedali... 3 750 pierogów!

W sumie podczas imprezy na rzecz wielkiej WOŚP w „Jedynce” zebrano 17 605,38 zł. Dzieci, tak jak Jurek Owsiak, zwróciły też uwagę na dramat ludzi i zwierząt rozgrywający się w Australii. Przy wejściu na halę, gdzie odbywało się orkiestrowe granie, powieszono ogromną mapę świata,

na której wyróżniono Australię, a obok umieszczono wydrukowany list Owsiaaka „WOŚP dla Australii”, która od kilku lat wspiera orkiestrę, także w tym roku. Każdy, kto chciał wyrazić soję solidarność z tym targanym pożarami kontynentem, mógł zrobić składając podpis pod listem.

Piątkowe granie w „Jedynce” zakończyło się o godz. 20.00 światłami do nieba na szkolnym boisku, gdzie uczniowie przy ognisku, z zimnymi ogniami w rękach, wykrzykali swoją solidarność z WOŚP.

TEKST I FOT.
WIOLETTA KAMIŃSKA
wkaminska@gazeta.olawa.pl



Jedynkowe granie poprowadził jak co roku „kapitan” Artur Piotrowski

Prawie 30 tysięcy dla Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy zebrali wolontariusze w gminie Oława. To nowy rekord!

Choć dźwięki Orkiestry dalej brzmią w uszach i sercach całego sztabu,

Gmina Oława z rekordem

zakończył on już swoją pracę. W tym roku na terenie całej gminy Oława kwestowało trzydziestu wolontariuszy.

- Podsumowując tegoroczny finał pragnę serdecznie podziękować wszystkim ludziom dobrego serca za hojność i szczodrość podczas wrzucania pieniędzy do

puszek - mówi szefowa sztabu Karolina Masztalerz. - Ten niewielki, a jakże ważny gest, przyczynił się do pobicia naszego rekordu, który wynosi teraz ponad 29 tys. zł.

Do przeliczenia została nam jeszcze waluta obca. Wielkie podziękowania należą się również wolontariuszom i opiekunom, którzy niestrudzenie przez cały dzień kwe-

stowali na terenie gminy Oława. Pragnę również podziękować moim pomocnikom: Ani, Anicie, Kasi, Asi, Grześkom, Łukaszowi, Krzysztofowi oraz Straży Gminnej. W dniu finału sprawnie przeliczali puszkę, dzięki czemu szybko mogliśmy poznać wyniki zbiórki naszego sztabu podczas 28. finału WOŚP.

(KT)



Podziękowania dla wolontariuszy



No i jest rekord!

OŁAWA

Z sesji RM

Tablica poświęcona osobom więzionym i torturowanym będzie umieszczona na budynku w centrum miasta, gdzie w latach 1945-1950 mieścił się Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa

Uchwałę w tej sprawie na sesji oławskiej Rady Miejskiej 30 grudnia przedstawiła radna Magdalena Ziółkowska z Koalicji Obywatelskiej. Pomysł na upamiętnienie dziejów budynku przy ul. św. Rocha 4-4a-4b, który przez lata był symbolem stalinowskiego terroru, miejscem cierpienia wielu Polaków, zrodził się dawno temu. - *Dokładnie w latach 90. ubiegłego wieku, wśród oławskich komendantów z Armii Krajowej - mówi radny KO Przemysław Pawłowicz, miłośnik lokalnej historii. - Budynek Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego był często wspominany w wielu relacjach w tym środowisku. Zrealizowaliśmy wiele ważnych historycznych upamiętnień. Sprawa tej konkretnej tablicy trwała chyba najdłużej i była z różnych przyczyn cały czas odkładana, zapewne także z powodu nazwisk wielu znanych oławskich funkcjonariuszy UB. Powracanie do przeszłości zawsze jest trudne, ale Oława zasługuje na szerszą informację o przeszłości, a miejsca ważne w dziejach powinny być oznaczone i upamiętnione.*

Pawłowicz dodaje, że projekt umieszczenia tablicy na budynku przekazał w ubiegłej kadencji Rady Miejskiej ówczesnej przewodniczącej Magdalenie Ziółkowskiej. Lata trwały uzyskanie zgody mieszkańców budynku, a później opinii wojewódzkiego konserwatora zabytków. Dopiero posiadanie tych zgodnień pozwoliło na przedstawienie projektu stosownej uchwały RM i poddanie jej pod głosowanie. Innym powodem podjęcia tej uchwały jest - zdaniem Pawłowicza - powszechne w całej Polsce upamiętnianie miejsc represji. Wiele miejscowości czy obiektów od dawna ma stosowne tablice, tymczasem Oława pozostawała w zapomnieniu, niemal ukrywając przeszłość. Istotne znaczenie miało również wydanie w 2012 roku przez Instytut Pamięci Narodowej publikacji „Śladami zbrodni. Przewodnik po miejscach represji komunistycznych lat 1944-1956”. W tym monumentalnym opracowaniu znajdujemy opis obiektu UB w Oławie.

Pamięci torturowanych przez UB przy ul. św. Rocha

Dzieje oławskiego aparatu bezpieczeństwa są też dokładnie opisane w opracowaniu dr Tomasza Gałwaczka „Urząd Bezpieczeństwa w Oławie 1945-1956” z 2012 roku.

*

Przedstawiając radnym projekt uchwały „w sprawie umieszczenia tablicy pamiątkowej” Magdalena Ziółkowska przypomniała, do czego w latach komunistycznych służył działający poza kontrolą społeczną aparat represji, czyli urzędy i instytucje przemocy, w których główną rolę odgrywała tajna policja polityczna - Urząd Bezpieczeństwa i Służba Bezpieczeństwa, zwane powszechnie „bezpieką”. Przypomniała, że Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Oławie utworzono 28 kwietnia 1945. W latach 1945-1950 resort bezpieczeństwa zajmował budynek byłej fabryki tytoniu przy ul. Bolesława Chrobrego 2 - obecnie to ul. św. Rocha 4-6 - który w latach późniejszych został przekształcony w budynek mieszkalny. W okresie, gdy mieściło się tam UB, stał się on jednak dla mieszkańców Oławy synonimem okrucieństwa i bestialstwa. Zgromadzone przez Komisję Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu zeznania świadków dowodzą, że na terenie dawnej ubeckiej katedry stosowano m.in. psychiczne maltretowanie więźniów, bicie kolbą pistoletu po głowie, łamanie palców w drzwiach, bicie kluczami po plecach i żebrach, kopanie, zamykanie do ciemnicy, tzw. karceru itp. Normą stawało się również stosowanie prowokacji, szantażu, przekupstwa oraz rozmaitych form manipulacji. W przypadku okaleczenia lub spowodowania śmierci więźnia, funkcjonariusze praktycznie nie ponosili żadnej odpowiedzialności.

- Postępowania śledcze stosowane przez funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa w Oławie były odzwierciedleniem metod powszechnie stosowanych w resorcie - czytała w uzasadnieniu przewodnicząca klubu „Koalicja”. - *Znęcanie nad ludźmi uchodziło bezkarnie i umożliwiano wyżywianie się nad aresztantami. Ze względu na charakter wykonywanych działań i bezpośrednie podpo-*



Budynek przy ul. św. Rocha 4 (stan z 1967 roku - wtedy to była ul. Chrobrego)

rządkowanie władzy, bezpieka stanowiła zamknięty, wrogi wobec społeczeństwa organ terroru, a tragiczne skutki jego działań są obecnie obszarem badań historyków i powodem zainteresowania wymiaru sprawiedliwości. Pracownicy UB, działając często na granicy prawa, a nawet poza prawem, pozostawali bezkarni, mimo że popełniali przez nich czyny kwalifikowane jako wykroczenia, a nawet przestępstwa. Naszym obowiązkiem jest godne upamiętnienie bolesnej i tragicznej przeszłości. To obowiązek nie tylko wobec ofiar, to również trwałe wskazanie, kierowane do przyszłych pokoleń. Znaczenie umieszczenia na budynku przy ul. Rocha 4 tablicy pamiątkowej, poświęconej więzionym, torturowanym, mordowanym w tym budynku przez funkcjonariuszy Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa w latach 1945-1950, jest w pełni niezbędne i uzasadnione.

Nikt z radnych obecnych na styczniowej sesji RM (18 osób) nie miał wątpliwości co do słuszności podjęcia tej uchwały. Radni jednogłośnie zagłosowali za umieszczeniem na budynku pamiątkowej tablicy.

Dyskusje wywołał jednak podpis pod tekstem, który ma się znaleźć na tablicy,

czyli „Rada Miejska i mieszkańcy tego budynku”. Zdaniem radnego Aleksandra Zborowskiego podpis nie powinien się ograniczać się do mieszkańców budynku, a uwzględniać wszystkich mieszkańców Oławy. Tego samego zdania był radny Jerzy Hadryś oraz inni radni z PiS i z BBS. Radna Ziółkowska wyjaśniła, że treść napisu i podpisu była uzgadniana z członkami obecnego zarządu wspólnoty, któremu podlega budynek i na taką wyrazili oni zgodę. Proponowano im kilka innych podpisów, ale przystali tylko na ten przedstawiony na sesji. Radna tłumaczyła, że temat już i tak zajął bardzo dużo czasu, a ponowna próba zmiany tego napisu i wynikające z tego konsultacje ze wspólnotą, będą wiązały się z kolejną stratą czasu, by więc tego uniknąć, radna i jej koledzy z klubu zaproponowali, by zostawić podpis w uzgodnionej już formie. Zwłaszcza, co podkreślił radny Pawłowicz, że w tej sytuacji najtrudniej jest mieszkańcom tego budynku, bo oni tam mieszkają, a taki podpis jest gestem w ich kierunku. Podpis został więc bez zmian.

WIOLETTA KAMIŃSKA
wkaminska@gazeta.olawa.pl

Bezpłatnie w wyznaczonych terminach

OŁAWA
Komunikat

Zarząd Powiatowy Polskiego Związku Diabetyków informuje, że pozostałości niekwalifikujące się do odpadów medycznych, zebrane w specjalnie przeznaczonych do tego pojemnikach, będzie można oddawać bezpłatnie

Gdzie? W siedzibie Polskiego Związku Diabetyków w Oławie, przy ul. Sienkiewicza 8 (dawny Zakład Przyrodolecznicy) - w godzinach działania stowarzyszenia lub w PSZOK-u w Godzikowicach (od 9.00 do 15.00): 25 stycznia, 22 lutego, 6 i 21 marca, 18 kwietnia, 8 i 23 maja, 5 i 20 czerwca, 10 i 25 lipca, 7 i 25 lipca, 7 i 22 sierpnia, 11 i 26 września, 9 i 24 października, 6 i 21 listopada oraz 4 i 19 grudnia 2020.

(KT)

ODESZLI

OŁAWA

✝ 5 I	- Sebastian Dors	- ur. 1984
✝ 5 I	- Antoni Garbowski	- ur. 1928
✝ 5 I	- Henryk Jędruszek	- ur. 1952
✝ 3 I	- Zbigniewa Piskorz	- ur. 1940
✝ 7 I	- Kazimiera Michalicka	- ur. 1927
✝ 7 I	- Janina Lisiecka	- ur. 1927
✝ 7 I	- Tomasz Pityński	- ur. 2012
✝ 10 I	- Barbara Rychel	- ur. 1950
✝ 10 I	- Sławomir Krzysztofek	- ur. 1972

GODNIE SOLIDNIE TANIO

USŁUGI POGRZEBOWE

HENRYK FIGIEL

Teraz możesz wybrać

Oława, ul. Kutrowskiego 8
tel./fax.: 71 303 27 21
od 8:00 do 16:00,
po 16:00 - tel. 71 316 52 24
całodobowo - 605 964 664

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH

Stanisław Jaśnikowski

Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym Cmentarzu)

Filia w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 19, tel. 71 318-33-21

Filia w Siechnicach, ul. Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671

Teraz możesz wybrać! Tradycja 30-letnia na Ziemi Oławskiej

CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616

71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 601 735 671, 692 432 354

e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl www.jasnikowski.com.pl

Kompleksowa usługa pogrzebowa już od 1100 zł wraz z trumną

ARCHON
ZAKŁAD POGRZEBOWYcałodobowy tel. 71 318 29 08
Jelcz Laskowice, ul. Witosa 43kompleksowa organizacja pogrzebów
na cm. parafialnych i komunalnych

www.zaklad-pogrzebowy.com.pl



Więcej zdjęć na:
gazeta.olawa.pl



Bliźniaki Janek i Zosia w tym roku po raz pierwszy kwestowały z puszkami, spłacając dług wobec Orkiestry. Ich starsza siostra Weronika jest wolontariuszem od kilku lat

Po świątełku do nieba wolontariusze stali w kolejce, by oddać pełne puszki

Wolontariusze i mieszkańcy **NIE** zawiedli

OŁAWA
WOŚP

148 123,65 zł - to kwota, jaką oławski sztab Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy zbierał podczas tegorocznego finału. Mimo niewielu atrakcji i ograniczonej zachęty do wyjścia z domu mieszkańcy i tym razem hojnie wsparli akcję, a wolontariusze stanęli na wysokości zadania

O godz. 7.00 w niedzielny poranek 150 wolontariuszy zameldowało się w oławskim sztabie WOŚP zlokalizowa-

nym w miejskim Ośrodku Kultury. Odebrali identyfikatory, puszki i zgodnie z tegorocznym hasłem Orkiestry - złapali wiatr w żagle i popłynęli w miasto, by zbierać pieniądze na zakup urządzeń dla ratowania życia i zdrowia dzieci potrzebujących różnego rodzaju operacji.

Wydawało się, że w tym roku zadanie będzie dużo trudniejsze, bo na oławskim Rynku nie było zbyt wielu atrakcji. Oprócz dwóch koncertów w wykonaniu discopolowego zespołu Jurgas i grupy Manchester, mieszkańcy mogli obejrzeć pokaz cichych fajerwerków i sztucznych ogni. Tradycyjne światło rozświetliło niebo nad oławskim ratuszem i placem wokół niego o godz. 20.00. Między występami zespołów odbyła się też

licytacja „Ławeczki dobrych serc”. W tym roku za kwotę 1500 zł wylicytowali ją Artur Piotrowski i klub motocyklowy WRMMC z Oławy. - Zawsze byliśmy po drugiej stronie licytacji, czyli ja je prowadziłem - mówi Piotrowski. - W tym roku nie brałem w tym udziału, więc mogłem licytować razem z chłopakami z klubu motocyklowego. A że zawsze chcieliśmy mieć taką ławeczkę, to skorzystaliśmy z możliwości.

Mimo niewielu wydarzeń towarzyszących wolontariusze i mieszkańcy stanęli na wysokości zadania. Ci pierwsi wytrwale wędrowali z puszkami po całym mieście i namawiali przechodniów do udziału w zbiórce, ci drudzy nie żalowali grosza. Dzięki temu udało się zebrać tylko

dwa tysiące złotych mniej niż w roku ubiegłym, a wolontariusze w sztabie odpowiedzialni za liczenie pieniędzy mieli pełne ręce roboty. Wśród nich rodzina Golańskich, którzy od lat grają z Jurkiem Owsiakiem. Jako pierwszy do akcji włączył się pan Marcin, głowa rodziny: - Jestem wolontariuszem WOŚP co roku, począwszy od drugiego finału - mówi. - Od początku mam dużą empatię do tej akcji, ukształtowaną przez harcerstwo. Nie mam wątpliwości co do słusznych celów WOŚP.

Odnosząc się do hejtu wokół akcji i osoby samego Owsiaka, pan Marcin dodaje: - Niech każdy czyni dobro według własnego uznania. My działamy w WOŚP, a w ciągu roku dodatkowo w innych akcjach. Ci, którzy hejtują zbiórkę,

niech czynią dobro po swojemu, bo mam nadzieję, że poza hejtem czynią dobro w innych akcjach.

Po latach udziału w WOŚP do wolontariatu przyłączyli się dzieci pana Marcina. Pięć lat temu najstarsza, 12-letnia dziś Weronika. - Lubię to zbieranie i jego atmosferę - mówi. - To dla mnie wyjątkowy dzień w roku i chciałabym go przeżywać do końca świata o jeden dzień dłużej.

Weronika tak jak w latach poprzednich kwestowała z puszką, a później razem z tatą w sztabie pomagała przy liczeniu pieniędzy.

W akcji po raz pierwszy w tym roku wzięło też udział młodsze rodzeństwo Weroniki, ośmioletnie bliźniaki Zosia i Janek, które przez cały dzień dzielnie chodziły po mieście

z puszką. W ten sposób, jak mówi ich tata, chcą spłacić dług zaciągnięty wobec Orkiestry. Po porodzie oboje leżeli w inkubatorach podarowanych oławskiemu szpitalowi przez WOŚP. W sumie podczas tegorocznej zbiórki rodzina zebrała do dwóch puszek - 5 180,96 zł.

- Uważam, że tegoroczna zbiórka jest hojna - podsumowują członkowie sztabu. - Bardzo dziękujemy wszystkim wolontariuszom za pomoc, a przedsiębiorstwom - Lidl, Spółem, Drex w Brzegu i cukierni Krzemiński w Oławie za słodkości dla wolontariuszy.

TEKST I FOT:
WIOLETTA KAMIŃSKA
wkaminska@gazeta.olawa.pl



Marcin i Weronika Golańscy od lat są wolontariuszami WOŚP



Na koncercie Jurgasa bawiła się duża grupa mieszkańców



URZĄD
MIEJSKI
W

OŁAWIE



strona dofinansowana
z budżetu miasta Olawy

W INTERNECIE:
www.um.olawa.pl
poczta elektroniczna:
olawa@um.olawa.pl

Szanowne Babcie, Drodzy Dziadkowie

Z okazji Waszego Święta
pragnę podziękować Wam za dobroć,
miłość i cierpliwość, którymi obdarzacie
młode pokolenia każdego dnia.
Życzę Wam zdrowia, spokoju
i radości, wszelkiej pomyślności
w życiu osobistym oraz zadowolenia
z wychowywanych wnuków.

*Burmistrz Olawy
Tomasz Frischmann*

WAŻNE DLA PRZEDSIĘBIORCÓW

Przypominamy, że 31 stycznia upłynie nieprzekraczalny termin złożenia pisemnego oświadczenia o wartości sprzedaży poszczególnych rodzajów napojów alkoholowych w 2019 roku oraz dokonania wpłaty całości lub pierwszej raty opłaty za korzystanie z zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych. Wpłaty można dokonać w kasie Urzędu Miejskiego lub przelewem na konto: 49 9585 0007 0010 0016 7716 0028.

WOŚP w Olawie



Światelko do nieba z ratuszowej wieży

W ostatnią niedzielę odbył się 28. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy pod hasłem „Wiatr w żagle”. W tym roku zbierano fundusze na zapewnienie najwyższych standardów diagnostycznych i leczniczych w dziecięcej medycynie zabiegowej. Zbiórkę do puszek, na terenie Olawy, prowadziło 150 wolontariuszy WOŚP. W Rynku odbyła się impreza

towarzysząca – koncerty zespołów Manchester oraz Jorgus. W ramach wydarzenia, jak co roku, wylicytowana została „Ławeczka Dobrych Serc”, za którą do puszek WOŚP trafiło 1500 zł. Punktem kulminacyjnym finału było światelko do nieba – pokaz przyjaznych dla zwierząt „cichych” fajerwerków, który zachwylił licznie zebraną widownię.

Serdecznie dziękujemy wolontariuszom, sztabowi WOŚP, sponsorom oraz wszystkim, którzy zaangażowali swoją pomoc przy organizacji oławskiego finału. Przede wszystkim dziękujemy mieszkańcom, którzy byli z nami i po raz kolejny okazali hojność.



Tak było przed rozpoczęciem przebudowy

Zakończył się III (ostatni) etap realizowanej przez Towarzystwo Budownictwa Społecznego „TBS” sp. z o.o. inwestycji „Przebudowa, nadbudowa i zmiana sposobu użytkowania istniejących budynków ujeżdżalni i stajni wraz z wewnętrznymi instalacjami z przeznaczeniem na budynek mieszkalno – użytkowy w Olawie przy ul. 3 Maja”

W tym etapie powstało 30 nowych mieszkań, których

Więcej nowych mieszkań

zasiedlanie rozpoczęło się w ubiegłym tygodniu. Mieszkania zostały wykończone w standardzie „pod klucz”. W trosce o ochronę środowiska zastosowano ogrzewanie sufitowe, dla którego ciepło pochodzi z Odnawialnych Źródeł Energii – pomp ciepła. To ekologiczne rozwiązanie nie wymaga montażu grzejników, dając nieograniczone możliwości dla aranżacji pomieszczeń. Dodatkowo w budynku zastosowano od-

zys ciepła z mieszkań (rekuperacja).

Dobiega także końca przebudowa parteru z przeznaczeniem na dwa oddziały przedszkolne, które zostaną uruchomione w nowym roku szkolnym.

Przypominamy, że w całym kompleksie budynków dawnych stajni, dzięki prowadzonej od 2011 roku inwestycji, powstało łącznie 111 lokali mieszkalnych oraz siedziby Miejskiego Ośrodka Pomocy



Tak obecnie wyglądają zabytkowe stajnie

Społecznej, Zespołu Obsługi Szkół i Placówek Oświatowo – Wychowawczych, Oławskiego Centrum Rozwoju Społecznego oraz Centrum Terapeutyczno-Rehabilitacyjnego. Budowa Centrum to wspólny projekt Gminy Olawa, która jest liderem projektu oraz partnerów: Miasta Olawa, Jelcza-Laskowic, Domaniowa oraz Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom „Tęcza” w Olawie.



Pompy ciepła ogrzewają nowe mieszkania

„Koleśdy i pastoratki”

Wykonawcy:

Amelia Kramarczyk-Pępek
dyrygent

Małgorzata Podzielny
kierownictwo artystyczne
Chóru Chłopięcego NFM

Agnieszka Lewandowska-Gryś
akompaniament

Chór Chłopięcy NFM



Źot. Karol Solałowski

31 stycznia 2020 r. (piątek) godz. 18⁰⁰ Sala Rajców oławskiego ratusza
Wstęp wolny



OGŁOSZENIE

Urząd Miejski w Oławie organizuje podczas ferii 2020
półkolonie zimowe dla dzieci w wieku od 7 do 12 lat.

I turnus: 10.02. - 14.02 2020 r. w Szkole Podstawowej nr 2,
II turnus: 17.02. - 21.02.2020 r. w Szkole Podstawowej nr 1.

Zajęcia odbywać się będą od godz. 8⁰⁰ do godz. 15⁰⁰

Odpłatność za turnus wynosi 160 zł. Po godzinie 15⁰⁰ opłata za dodatkową godzinę
pobytu dziecka pod opieką pedagoga wynosi 10 zł za każdy dzień (maksymalnie do
godz. 16.00).

Należną kwotę za uczestnictwo w półkolonii można wpłacać:

- w kasie Urzędu Miejskiego, czynnej:

- poniedziałek, wtorek, czwartek w godz. 8⁰⁰ - 13³⁰,
- środa w godz. 8⁰⁰ - 15³⁰,
- piątek w godz. 8⁰⁰ - 13⁰⁰

- w Banku Spółdzielczym lub przelewem na konto Urzędu Miejskiego nr:

49 9585 0007 0010 0016 7716 0028, z dopiskiem: półkolonie zimowe, turnus I i/lub II.

Karty kwalifikacyjne są do pobrania w sekretariatach szkolnych, w biurze podawczym
Urzędu Miejskiego oraz na stronie internetowej www.um.olawa.pl
(na stronie w wyszukiwarce wpisujemy: półkolonie zimowe 2020). Więcej informacji
można uzyskać w sekretariatach szkolnych lub pod nr. tel. 71 301 10 16.

Karty wraz z potwierdzeniem wpłaty należy składać w sekretariacie
szkoły, do której uczęszcza dziecko, w nieprzekraczalnym terminie

do 24.01.2020 r.

Grają o puchar BURMISTRZA

JELCZ-LASKOWICE

Tenis stołowy

W niedzielę 12 stycznia
w starej hali sportowej
przy placu Partyzantów
zainaugurowano dzie-
cięciorundowe rozgrywki
ligowe, w których wystę-
pują dzieci oraz młodzież
ze szkół średnich, a także
osoby dorosłe z powiatu
oławskiego

W pierwszym turnieju
uczestników podzielono na
cztery grupy, ale bez różni-
cowania płci, więc dziew-
częta i chłopcy oraz kobiety
i mężczyźni rywalizowali
razem w poszczególnych ka-
tegoriach. W gronie uczniów
szkół podstawowych zwycię-
żył jalczanin Michał Gliwa,
który w finale pokonał Orlando
Podgórnego z Osieka. Trzecie
miejsce zajęła Wiktoria Bajaka
z Jelcza-Laskowice.

W grupie uczniów szkół po-
nadpodstawowych startowała
tylko jalczanka Marcelina Ja-
recka i ona formalnie wygrała
tę kategorię, chociaż faktycz-
nie rywalizowała z seniorami,
gdzie zwyciężył Marcin Kobel
z Oławy, przed parą z Jelcza-
Laskowice - Malwiną Jarecką
i Wiesławem Toborkiem.

Osobną grupę stanowi-
li seniorzy-amatorzy. W tej
kategorii najlepszy był Zbi-
gniew Nowicki z Osieka,
który pokonał w finale Piotra
Podgórnego z tej samej miej-
scowości.

Jak informuje sędzia naczel-
ny ligi i jej główny organizator
Wincenty Marchewski, system
rozgrywek poszczególnych
turniejów uzależniony będzie
od ilości startujących zawod-
ników. Do punktacji końco-
wej zaliczane będą najlepsze
wyniki, uzyskane przez po-
szczególnych graczy w sześciu
turniejach.

Zawody organizują wspólnie
Urząd Miasta i Gminy
w J-L, Miejsko-Gminna Ko-
misja Profilaktyki i Rozwią-
zywania Problemów Alkoho-
lowych, Pływalnia Miejska

oraz MLKS „Victoria” Jelcz-
Laskowice.

- W imieniu organizatorów
serdecznie zapraszamy dziew-
częta i chłopców grających
w klubach sportowych oraz
amatorów do miłego spędzenia
czasu przy stole tenisowym
- zachęca prezes „Victorii”
Wincenty Marchewski. - Jeżeli
są chętni do gry w naszych tur-
niejach, ale zbyt mało potrafią,
to nic nie szkodzi - podczas
zawodów będą bowiem pro-
wadzone zajęcia z nauki gry
w tenisa stołowego dla dzieci,
młodzieży i również dla osób
dorosłych...

Liga rozgrywana będzie
przez kilkanaście najbliższych
tygodni, z przerwą w okresie
ferii zimowych. Konkretnie
19 i 26 stycznia; 2 lutego;
8, 15, 22 i 29 marca oraz
5 i 19 kwietnia. Zawsze w nie-
dzielne popołudnia. Dzieci
i młodzież będą rywalizowali
w godzinach od 16.00 do
17.30, a osoby dorosłe od
godz. 17.30 do 20.00, w starej
hali sportowej przy pl. Party-
zantów w J-L.

(KAT)

KURSY

ZAKŁAD DOSKONALENIA
ZAWODOWEGO



1. Wózek widłowy
2. Komputerowy - nabór
3. Prawo jazdy kat. B
4. BHP i inne
5. Piece i palacz c.o.
6. Pedagogiczny
7. Kasy fiskalne, minimum sanitarne - nabór
8. Przewóz materiałów niebezpiecz-
nych ADR
9. Udzielania pierwszej pomocy
10. Kurs kwalifikacyjny na tytuł
robotnika wykwalifikowanego lub
mistrza w zawodzie handlowiec,
kucharz i inne

OŁAWA, ul. 1 Maja 44, tel. 71 313 25 99

GARAŻE BLASZANE

BRAMY GARAŻOWE
POMIESZCZENIA GOSPODARCZE

WIATY STAL BLACH

KONSTRUKCJE 605-059-235
STALOWE 603-809-850



TRANSPORT I MONTAŻ GRATIS!



OKNA PCV

PRODUKCJA - MONTAŻ

RATY PARAPETY * ROLETY

W standardzie:

- zaczep antywłamaniowy
- szyba termoizolacyjna U-1,1
- blokada antyzatraskowa
- blokada klamki
- mikrowentylacja
- okucia Winkhaus
- szare uszczelki

SCHÜCO
INTERNATIONAL
CORONA

Ratowice, ul. Wrocławska 54 (przy kościele), tel./fax: 71 318 91 77, tel. 606 645 107

KURS ZAWÓD



- uprawnienia UDT do obsługi wózków podnośnikowych, suwnic, wciągników, żurawi, podestów ruchomych wolnobieżnych i przejezdnych
- elektroenergetyczne SEP (1,2,3)
- BHP, inne na zlecenie również w zakładzie pracy

tel. 71-313-21-21 tel. 71-393-10-08
kom. 691-716-663 kom. 691-716-555
e-mail: biuro@szkoleniakursy.com

www.szkoleniakursy.com

1% DLA KLAUDII

Klaudia ma 17 lat. Już podczas trwania
ciąży wykryto u niej chorobę typu HLHS.
Zespół niedorozwoju lewego serca to
bardzo ciężka wada. Aby Klaudia mogła
normalnie żyć potrzebuje leków sprowa-
dzanych z zagranicy, co wiąże się to z
wysokimi kosztami.

Aby zrobić odpis na Klaudię trzeba
podać KRS oraz HASŁO
Fundacja Pomocy Osobom
Niepełnosprawnym Słoneczko
Stawnica 33A Złotów 77-400

KRS 0000186434 HASŁO 357/S

informacje

URZĄD MIASTA I GMINY
JELCZ-LASKOWICEstrona dofinansowana
z budżetu miasta i gminy
Jelcz-LaskowiceBiuletyn Informacji Publicznej
<http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl/>W INTERNECIE:
www.jelcz-laskowice.pl
poczta elektroniczna:
um.info@jelcz-laskowice.pl

W rocznicę wyzwolenia

75. rocznica wyzwolenia hitlerowskiego obozu pracy Fünfteichen zapowiada się w sposób wyjątkowy

W czwartek, 23 stycznia, w Izbie Historii Marki JELCZ odbędzie się wernisaż wystawy historycznej, poświęconej więźniom obozu i fabryce zbrojeniowej Kruppa Berthawerk. Będzie to centralny punkt obchodów, na który złożą się również upamiętnienie pod pomnikiem „Więźniom Gross Rosen” oraz spektakl teatralny.

W tygodniach poprzedzających wernisaż trwały inten-

sywne prace nad wystawą. Izba muzealna na ul. Inżynierskiej uzyskała pod okiem profesjonalnych plastyków nową aranżację, nawiązującą wyposażeniem do realiów obozowych. Mieszkańcy Jelcza-Laskowice będą mogli obejrzeć na wystawie historyczne dokumenty i fotografie, pamiątki po więźniach czy zrekonstruowany napis z nazwą obozu. Część oryginalnych eksponatów pozyskano z Muzeum Gross Rosen.

Po otwarciu wystawy, w ramach artystycznego uświetnienia uroczystości, odbędzie się spektakl teatralny pt. „Głosy z Pięciu Stawów” w wyko-

naniu Teatru Formy z Drzemlikowic. Jego szefem jest Józef Markocki - aktor i mim. W przedstawieniu weźmie udział dwóch aktorów. Oprócz Markockiego, który zajął się scenariuszem i reżyserią, na małej scenie wystąpi aktorka. Spektakl będzie utrzymany w konwencji pantomimicznej oraz teatru żywego słowa. Powstał specjalnie na uroczystość 75. rocznicy wyzwolenia obozu. Jego scenariusz opiera się na listach więźniów. Spektakl odbędzie się w specjalnie zaaranżowanej przestrzeni w Izbie Historii Marki JELCZ.

(KIM)

Zgłoszenie wyrobów z azbestem

Burmistrz Jelcza-Laskowice przypomina o corocznym obowiązku przedkładania informacji o posiadaniu wyrobów zawierających azbest przez osoby fizyczne lub o wyrobach zawierających azbest, których wykorzystanie zostało zakończone. Informacje należy składać do Burmistrza Jelcza-Laskowice na formularzu dostępnym na www.um.jelcz-laskowice.finn.pl

Termin upływa 31 stycznia 2020 roku. Dodatkowych informacji udziela pracownik ds. ochrony środowiska i gospodarki wodno-ściekowej Urzędu Miasta i Gminy, pokój nr 13, tel. 071/381-71-26.

Informacja z inwentaryzacją wyrobów zawierających azbest sporządzona jest przez

posiadaczy takich wyrobów i przekazywana przez osoby prawne - Marszałkowi Województwa Dolnośląskiego, natomiast przez osoby fizyczne - Burmistrzowi Jelcza-Laskowice. Informacja o zaprzestaniu korzystania z wyrobów zawierających azbest składana jest przez osoby fizyczne - Burmistrzowi Jelcza-Laskowice. Nieprzekazanie informacji we wskazanym terminie podlega karze grzywny, zgodnie z zapisami ustawy „Prawo ochrony środowiska”.

Azbest jest szkodliwy dla zdrowia wówczas, gdy jego włókna dostają się do organizmu wraz z wdychanym powietrzem. Taka sytuacja ma miejsce w przypadku uszkodzenia (podziurawienia, pęknięcia, połamania) eternitu.

Produkcję wyrobów azbestowych w Polsce ostatecznie zakończono 28 września 1998 r. Do 31 grudnia 2032 r. muszą być usunięte z otoczenia człowieka.

Zapisy na półkolonie

Burmistrz Jelcza-Laskowice informuje o możliwości zgłoszenia dziecka z miasta i gminy Jelcz-Laskowice do udziału w półkolonii, organizowanej w czasie ferii zimowych w Publicznej Szkole Podstawowej nr 2 oraz Publicznej Szkole Podstawowej nr 3 (budynek przy ul. Hirszfelda 92)

Planowane są dwa turnusy:

- ▶ 10-14 lutego 2020 r. PSP nr 3 (ul. Hirszfelda 92)
- ▶ 17-21 lutego 2020 r. PSP nr 2 (Al. Młodych 1).

Na karcie półkolonii należy wskazać termin wypoczynku (można zapisać dziecko na oba turnusy).

Godziny pobytu dziecka to 7.00 - 16.00 (prosimy o dopisanie na karcie informacji przewidywanych godzin uczęszczania na zajęcia).

Odpłatność za tydzień (od poniedziałku do piątku) wynosi dla dzieci z gminy Jelcz-Laskowice 150 zł. Organizator zapewnia wyżywienie: II śniadanie, dwudaniowy obiad i podwieczorek. Program półkolonii zostanie przedstawiony po zebraniu kart kwalifikacyjnych i utworzeniu się grup. Opiekę będzie sprawować wykwalifikowana kadra pedagogiczna.

Zorganizowanie półkolonii i ilość turnusów będzie zależeć od zainteresowania rodziców i możliwości organizacyjnych. Karty kwalifikacyjne można pobrać i wypełnić w sekretariatach PSP nr 2 i PSP nr 3 (w obu budynkach) w nieprzekraczalnym terminie do 22 stycznia 2020 r. Karty można też pobrać na stronach internetowych PSP nr 2 oraz PSP nr 3.

Dyżury Przewodniczącej

Przewodnicząca Rady Miejskiej lub wiceprzewodniczący przyjmują interesantów w sprawie skarg i wniosków - w każdy czwartek, w godz. 16:30 - 17:30, w Urzędzie Miasta i Gminy przy ul. Witosa 24, pok. 22 (Biuro Rady Miejskiej). Tel. 71-381-71-40. (UMIG)

Dyżury Burmistrza

Po wcześniejszym umówieniu i ustaleniu godziny, burmistrz lub jego zastępcy przyjmują interesantów z miasta i gminy Jelcz-Laskowice, w sprawie skarg i wniosków, w sekretariacie Urzędu Miasta i Gminy, pok. 20, tel. 71/381-71-22 lub 71/381-71-45,
▶ we wtorki: 15:30 - 16:30
▶ w piątki: 10:00 - 11:00. (UMIG)

Teatr Pasaż

W PRACOWNI AMBROŻEGO KLEKSA

15 LUTEGO 2020 GODZ. 12:00

Centrum Sportu i Rekreacji

Bilety do nabycia w Centrum Kultury / 20 zł / www.mgck-jl.pl

Logos of various sponsors: OLAWA, JELCZ, etc.

75. rocznica wyzwolenia hitlerowskiego obozu pracy

Fünfteichen

23 stycznia 2020

Jelcz-Laskowice ul. Inżynierska 3

Godz. 13.00 - Ceremonia upamiętniająca - oddanie hołdu przy pomniku „Więźniom Gross Rosen”, ul. Inżynierska

Godz. 13.30 - Izba Historii Marki JELCZ

Wernisaż wystawy historycznej pt. „Obóz Fünfteichen. Zakład Zbrojeniowy Kruppa Berthawerk”

Spektakl teatralny - „Głosy z Pięciu Stawów” - / Teatr Formy /

Zaprasza Burmistrz Jelcza-Laskowice Bogdan Szczęśniak

Organizator: Współorganizatorzy: Partner:

Nieruchomość do dzierżawy

Burmistrz Jelcza-Laskowice działając na podstawie art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami podaje do publicznej wiadomości, że w Urzędzie Miasta i Gminy w Jelczu-Laskowicach przy ul. Witosa 24, na tablicy ogłoszeń „Geodezja i Gospodarka Gruntami” został wywieszony na okres od dnia 08.01.2020 r. do dnia 29.01.2020 r. wykaz nieruchomości przeznaczonej do dzierżawy położonej na targowisku miejskim w Jelczu-Laskowicach.

Wykazy został opublikowane również na stronie BIP <http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl>

Z UP. BURMISTRZA
ROMUALD PIÓRKO
ZASTĘPCA BURMISTRZA

UCZNIOWIE z SP 2 zwycięzcami konkursu „Chcieliśmy tylko wolnej Polski”

OŁAWA

Sukces

W kategorii „Portfolio” zwyciężył Kornel Gajewski, drugie miejsce zajął Filip Jankowiak, a wyróżniona została Maja Stasienko, wszyscy ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Oławie im. Jakuba Sobieskiego

Międzywojewódzki konkurs „Chcieliśmy tylko wolnej Polski” zorganizowany został przez Miasto Dębicę, Światowy Związek Żołnierzy AK Środowisko 5. PSK AK w Dębicy oraz wrocławski Oddział Instytutu Pamięci Narodowej, Stowarzyszenie Oświaty i Wychowania we Wrocławiu i Fundację Historia - Pamięć - Edukacja. Patronat honorowy nad konkursem objęli: premier RP Mateusz Morawiecki, prezes Instytutu Pamięi Narodowej w Warszawie Jarosław Szarek oraz dolnośląski i podkarpacki kuratorzy oświaty Roman Kowalczyk oraz Małgorzata Rauch.

W konkursie w województwie dolnośląskim i podkarpackim udział wzięło ponad 100 uczniów ze szkół podstawowych i ponadpodstawowych, którzy przygotowali prace indywidualne i grupowe oraz filmy. W kategorii „Portfolio” zwyciężył Kornel Gajewski, drugie miejsce zajął

Filip Jankowiak, a wyróżniona została Maja Stasienko, wszyscy ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Oławie im. Jakuba Sobieskiego. Nauczycielem i opiekunem oławskiej grupy jest Dawid Kułakowski. Nagrody i pamiątkowe dyplomy wszystkim wyróżnionym wręczyli burmistrz Dębicy Mariusz Szewczyk, zastępca prezesa Instytutu Pamięi Narodowej prof. Krzysztof Szwa-grzyk oraz Helena Lazarowicz - żona śp. Romualda Lazarowicza, wnuka ppłk. Adama Lazarowicza „Klamry”.

Premier RP Mateusz Morawiecki skierował do uczestników konkursu okolicznościowy list, który odczytany został podczas uroczystości.

Na zakończenie uroczystości wszyscy obecni mieli okazję obejrzeć wzruszające widowisko patriotyczno-koleńnicze „Wigilia w okopach. Od Solidarności do współczesności” w wykonaniu Grupy Artystycznej SAFO Miejskiego Ośrodka Kultury w Dębicy.

Podsumowanie konkursu zorganizowano 71 lat od mordu dokonanego na działaczach Polski Podziemnej, bohaterskich żołnierzach Armii Krajowej i działaczach dolnośląskich struktur Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”, podczas uroczystości, w której rodziny bohaterów otrzymały patenty oficerskie i awanse na wyższe stopnie wojskowe. Aktu wręczenia patentów oficerskich dla rodzin ppor. Władysława Ciska

i ppor. Stanisława Dydo oraz awansu na stopień kapitana dla rodziny Jana Klamuta i podpułkownika dla rodziny Ludwika Marszałka dokonał szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego we Wrocławiu płk Piotr Rupa.

(CK)



Nasi laureaci konkursu „Chcieliśmy tylko wolnej Polski”

(z arch. szkoły)

Nowy pomnik

OŁAWA

17 stycznia 2020 r. w Oławie odbędzie się uroczystość poświęcenia nowego pomnika nagrobego podporucznika Henryka Krantza ps. „Robur II” „Wojtek”. Zbiórkę na nowy nagrobek od 2017 roku prowa-

dziła Oławska Fundacja „Ku Korzeniom”.

- Pragniemy serdecznie podziękować Wszystkim Donatorom za okazane wsparcie przy zbiórkach do puszek, a także za dokonane wpłaty na konto fundacji - mówi Dorota Święta.

(CK)

17.01.2020

**Zapraszamy do Oławy
na ceremonię poświęcenia pomnika
Powstańca Warszawskiego
ppor. Henryka Krantza
ps. „Robur II” „Wojtek”**

19.05.1921 - 18.01.1975

Msza: Kościół Św. Józefa w Oławie

GODZINA: 11.00

ADRES: ul. Ks. Prałata J. Janowskiego 19

ciąg dalszy uroczystości odbędzie się
na cmentarzu przy ul. Zwierzynieckiej 5
zgodnie z ceremoniałem wojakowym



Autoliv

NASZA PRACA, KAŻDEGO DNIA PRZEKŁADA SIĘ NA BEZPIECZEŃSTWO
MILIONÓW KIEROWCÓW ORAZ ICH PASAŻERÓW. JEŚLI CHCESZ DO
NAS DOŁĄCZYĆ, APLIKUJ NA STANOWISKA:

JELCZ-LASKOWICE:

- MONTER SYSTEMÓW BEZPIECZEŃSTWA
- MAGAZYNIER PRODUKCYJNY

OŁAWA:

- OPERATOR MASZYN SZWALNICZYCH
- OPERATOR SYSTEMÓW TNĄCYCH

W Autoliv czekają na Ciebie

STABILNE ZATRUDNIENIE
W OPARCIU O UMOWĘ O PRACĘ
BEZPOŚREDNIO Z AUTOLIV

ATRAKCYJNY SYSTEM WYNAGRODZEŃ
OPARTY NA KOMPETENCJACH

MOŻLIWOŚĆ SKORZYSTANIA Z PROGRAMU
REKOMENDACJI PRACOWNICZYCH -
1500 ZŁ ZA KAŻDĄ POLECONĄ OSOBĘ

GRUPOWE UBEZPIECZENIE NA ŻYCIE
NA ATRAKCYJNYCH WARUNKACH DLA
CIEBIE I TWOJEJ RODZINY

DOFINANSOWANIE DO
WYPOCZYNKU DLA DZIECI
I ŚWIADCZENIA ŚWIĄTECZNE

DOFINANSOWANIE DO
ŻŁOBKA LUB PRZEDSZKOLA
WSPÓŁPRACUJĄCEGO Z FIRMĄ

DOFINANSOWANIE WYBRANYCH BENEFITÓW
(NP. KARTA MULTISPORT, BILETY DO KINA,
DOSTĘP DO SIŁOWNI, REHABILITACJA,
ZNIŻKI NA BILETY DO TEATRU)

DOFINANSOWANIE DO
POSIŁKÓW W KANTYNI

BEZPŁATNE WEJŚCIE NA BASEN DLA
CIEBIE I TWOICH BLISKICH
RAZ W TYGODNIU

REKLAMA

eprasa.pl 9e98984807

Gina ślady obozu pracy Fünfteichen (5)

Jan Masłowski i Stanisław Kobus nigdy się nie poznali, choć wiele ich łączyło. Byli więźniami obozu pracy Fünfteichen - filii obozu koncentracyjnego Gross-Rosen (dziś obaj już nie żyją). Przypominamy tekst Moniki Gałuszki-Sucharskiej o nich z 2004 roku

W styczniu 80-letni Jan Masłowski z Wójcic złożył kwiaty pod pomnikiem ofiar obozu - braci w niedoli, którzy nie doczekali końca wojny. Stanisław Kobus z Miłocic ma 93 lata. Niedawno odwiedził miejsce, gdzie był obóz. Rosła ładna, zielona trawa. Stał i patrzył. Wróciły wspomnienia.

Wielka mogiła

Dla Jana Masłowskiego, koniec wojny i wyzwolenie obozu nie oznaczały wolności. Wkrótce miał się o tym przekonać. Najpierw był wrogiem Niemców, potem władzy ludowej. Zanim do tego doszło, walczył w oddziałach Armii Krajowej. Po wojnie odwiedził kiedyś miejsce, gdzie był obóz. Nie było jeszcze drzew. Ciężko mu mówić o wojnie, o tym, co przeszedł. Nie zna słów, które mogłyby to określić. Wracając wspomnienia, rozmowa jest trudna.

- Gdy trafiłem do Miłoszyc, miałem 18 lat - opowiada Jan Masłowski. - Robiliśmy wszystko na potrzeby wojska - wieszaki, lampki, pasy, plecaki, a pilnowali nas żołnierze niemieccy. Rano był apel, dostawaliśmy trochę kawy i kawałek chleba, a na obiad rzadką zupę z brukwi. Potem szliśmy do roboty, do fabryki w Jelczu. Po powrocie wieczorem znów czarna kawa, kawałek chleba - i to wszystko. Było wtedy około 7000 więźniów, wszystkie baraki wypełnione. Nie wiedzieliśmy dokładnie,

Ocaleni z obozu



Stanisław Kobus

ilu nas jest. Specjalnie nikt nas nie leczył, bo nie było czym. Spaliśmy na deskach, przykrywaliśmy się tylko kocami, bo Niemcy bali się, żeby w obozie nie rozmnożyły się wszy. Stroje były takie, jak w innych obozach - pasiaki. W zimie - cienkie kurtki. Od Miłoszyc aż pod Wrocław stały domy, specjalnie postawione dla niemieckich żołnierzy. Gdy ktoś umarł, wrzucali go do dołu. Cały ten las to wielka mogiła. Niemcy byli różni. I źli, i dobrzy, jak wszyscy ludzie. Tak samo Polacy. Niektórzy wysługiwali się Niemcom.

Jan Masłowski widział, jak umierają ludzie. Wielu kolegom sam kopał groby. Jedni umierali, drudzy kopali. Jeżeli ktoś był słabego zdrowia, nie miał szans na przeżycie. Najgorszy był głód. Zimno można było zwalczyć, ale głodu nie.

Próbuje przypomnieć sobie nazwiska osób stąd, które przeżyły. Pytam o Stanisława Kobusa. Mówi, że chyba go zna z widzenia. Tak wiele osób poszło na tamten świat.

Po wyzwoleniu obozu w 1945 pojechał do domu w Bydgoszczy, do matki

i siostry. Nie nacieszył się długo życiem rodzinnym. Za trzy dni przyszli po niego funkcjonariusze władzy ludowej. Stał przed sądem wojсковym. Dostał wyrok - 12 lat w obozie pracy. Zawieźli go do więzienia w Toruniu. Stamtąd trafił jako więzień polityczny do obozu pracy w Jelczu. Znów były baraki, znów pracował. Wyszedł wcześniej za dobre sprawowanie.

W obozach spędził w sumie 6 lat. Przebaczył swoim oprawcom, choć nie zapomniał.

- Nie daj Boże przejść tego, co ja przeszedłem - mówi Jan Masłowski. - Nawet wspomnienia są ciężkie. Już osiemdziesiątka, nie ma co podskakiwać. Widocznie miałem żyć. Cieszyłem się, gdy upadła komuna, bo wolność jest najważniejsza. Bardzo dobrze, że pamięta się o miłoszyckim obozie, że składa się tam kwiaty, przychodzą przedstawiciele władz, dzieci. Powinni wiedzieć, jak było. Jak zdrowie pozwoli, będę tam jeździł co roku.



Jan Masłowski

Mydło mogło być z trupów

W 1944 Niemcy aresztowali Stanisława Kobusa i jego żonę. Żona trafiła do obozu w Ravensbrück, a on do Gross-Rosen. Przyjechał tam Niemiec z fabryki Kruppa w Jelczu. Pięciu mężczyzn zabrano do Fünfteichen. Wśród nich był Stanisław Kobus. Pamięta, że w dniu wyprowadzania więźniów z obozu był 25-stopniowy mróz. On leżał w izbie chorych, zwanej „rewirem”. Obóz opuściło prawie 6000 więźniów. Szli w kierunku Ratowic, przez Odrę. Wielu rozstrzelano. Kobus został w obozie. Rano następnego dnia wkroczyli żołnierze Armii Radzieckiej. Chory Kobus leżał z innymi chorymi. Wieczorem stękali i jęczeli z bólu. Rano wielu z nich już nie żyło. On wyszedł z obozu. Doszedł do pierwszych domów w Miłoszycach, a potem do Laskowic, do majątku, w którym teraz znajduje się Urząd Miao-

sta i Gminy. Pod nadzorem ruskich żołnierzy pracował przy krowach. Potem rozpoczął nowe, powojenne życie.

Przedtem walczył ze śmiercią, głodem i wszami w obozie Fünfteichen. Najpierw mieszkał w baraku nr 3. Pamięta, że blokowym był Czech. Pewnego dnia pobił jego kolegę za to, że zbierał do kieszeni okruchy chleba. Zaczął go bić, kopać. Było to tuż przed apelem. Pobity więzień długo dochodził do siebie.

Opowiada, że wstawali o godz. 4.00 rano. O 5.00 jedli śniadanie. Zapamiętał zupę z ziemniaków tłuczonych z łupinami, jak dla świń. Do tego kawałek chleba, czasami marmolada. O 6.00 więźniowie wychodzili na apel. Potem zbiórka i wyjście do fabryki. Stanisław Kobus robił kliny zamkowe do dział zwykłych i przeciwlotniczych. Przy maszynie pracował z Rosjaninem. Pracowali od 7.00 do 19.00. Raz pracował na zmianę dzienną, a potem - na nocną. - Nocki były najgor-

sze - opowiada Kobus. - Gdy przychodziliśmy z pierwszej zmiany, w obozie byliśmy o 20.00. - Sprzątaliśmy wokół baraków, myliśmy ławy aż do godz. 24.00. Potem przerwa i za cztery godziny znów wychodziliśmy do fabryki. To było najgorsze. Gdybym nie trafił na Ruskich w Laskowicach, to mogłem się wykończyć. Miałem odmrożone nogi, ledwo chodziłem, byłem bardzo osłabiony. Nie mogłem unieść pół wiadra wody. Obozowe pasiaki były cienkie, mrozy ciężkie, a w barakach zimno.

Na łóżkach spali po dwóch, a z nimi wszy. - Trupy odwozili do Gross-Rosen - mówi Kobus. - Mieliliśmy w obozie małe, kwadratowe mydelka i prawdopodobnie były z tych trupów. Cudem uniknąłem śmierci, podpadłem trzy razy i byłem chory, a takich Niemcy likwidowali.

Widział, jak niemiecki lekarz dał staremu Żydowi zastrzyk z fenolem. Niemcy byli najbardziej agresywni, gdy w Warszawie wybuchło powstanie.

Stanisław Kobus opowiada, jak, rozmawiając z innymi więźniami, nie zauważył esesmana i powiedział o Niemcach „żeby ich piorun strzelił”. Młody esesman odpowiedział mu: „Żebyś ja was nie zastrzelił!”. Za jakiś czas spytał go: „I co, strzelił piorun? Gdybyś trafił na kogoś innego, już byś nie żył”. Został przeniesiony do innego baraku, nr 16. Nigdy nie zapomni, jak esesmani zabierali w nocy po kilku więźniów, a potem słychać było strzały od strony Ratowic.

Nie zna Jana Masłowskiego. Cieszy się, że żyje. Nie mógł pracować w zakładach samochodowych w Jelczu, bo gdy wchodził do fabryki, wracały wspomnienia.

TEKST I FOT.:
MONIKA GAŁUSZKA-SUCHARSKA

(Dziękuję Jerzemu Urbanikowi za inspirację do napisania tego artykułu)

Echa naszych publikacji

Dotyczy mogił przy Fünfteichen

O jednej z prawdopodobnych przyczyn istnienia mogił w przyległym lesie mówi fragment z książki Doroty Suły „Szkice z historii Konzentrationsslager Gross-Rosen” (2019):

- W obozie pozostawiono około 300 chorych więźniów bez żadnej opieki. Byli zdani na siebie, stąd też „zdrowsi” przeszukiwali obóz, by znaleźć coś do jedzenia. Franciszek Holub znosił jedzenie na rewir z kuchni i baraków

esesmańskich. Wspomina on też, że „następnego dnia po ewakuacji więźniowie wozili na sankach zwłoki z rewiru do lasu [...] gdzie pochowano je we wspólnej mogile (około 50 osób). Chorzy ci zmarli przed ewakuacją [...] Gdy wkroczyła Armia Radziecka, więźniowie mogli pieszo wracać do domu lub czekać na furmanki, które odwiezły ich do szpitala”

POZDRAWIAM
ŁUKASZ WIERZBICKI



Obóz Fünfteichen wkrótce po wyzwoleniu

Allianz **OŁAWA, ul. BRZESKA 13**
CZYNNE PON. - PT: 9.00 - 17.00 TEL. 605 837 775, 71 303 25 89,
bozena.rzadkowska@port.allianz.pl

PRACOWNICZE PLANY KAPITAŁOWE (PPK)

W TFI ALLIANZ

FUNDUSZE INWESTYCYJNE

Allianz 

REKLAMA

HURTOWNIA WYROBÓW HUTNICZYCH

BLACHY | PRĘTY | RURY

KSZTAŁTOWNIKI | CIĘCIE

SKARBIMIERZ k. Brzegu, ul. Kasztanowa 1
(obok Urzędu Gminy)

tel. 77 412 06 35, 883 444 830, 883 444 831

www.ales.com.pl**NAJBLIŻEJ
Oławy**

REKLAMA



Marcin Błaszowski

» - Skąd wiadomo, że tytułowym „Piastem” miał być właśnie Jerzy Wilhelm, urodzony w Oławie?

- To bardzo zasadne pytanie, bo choć postacią centralną jest Jerzy Wilhelm, to nie pojawia się on nigdzie poza tytułem i kontekstem. To zresztą bardzo interesująca konstrukcja literacka. O tym, że chodzi o Jerzego Wilhelma, świadczą właśnie konteksty. Ojciec JW. (urodzonego w Oławie księcia) - książę Chrystian - był znanym krzewicielem polskiej kultury. To dzięki niemu powstał tzw. Śpiewnik Brzeski i to dzięki niemu w Brzegu wydrukowano Psalterz Dawidów Jana Kochanowskiego. To ojciec Chrystiana - Jan Chrystian Brzeski próbował przyłączyć Śląsk do Polski. Gryphius upatrywał w Rzeczpospolitą i w Piastach śląskich gwarancji choć częściowej niezależności Śląska i swobód wyznaniowych. Jerzy Wilhelm był już ostatnim Piastem. Gryphius miał nadzieję, że jednak nie będzie ostatnim - miał też nadzieję, że ród się wzmocni i zajmie ważniejszą pozycję w polityce europejskiej. Może były to mrzonki, może zawiedzione nadzieje... Pierwotnie JW miał mieć właśnie na imię Piast, ale wskutek nacisku księży ewangelickich tak się nie stało. Zatem utwór Gryphiusa miał opowiadać historię od Piasta do Piasta.

» - Czy oprócz postaci Piasta są w utworze jakiegokolwiek inne nawiązania do Oławy?

- Nawiązania do Oławy ograniczają się w zasadzie do ostatnich Piastów, czyli do Jerzego Wilhelma, jego ojca i jego matki, którzy rezydowali na oławskim zamku. Więcej - niestety nie. Prawdopodobnie sztuka została wystawiona w oławskiej rezydencji w XVII w., jak pisze Karl-Heinz Habersetzer w Andreas Gryphius 1616-1664. Ein kleines Lebensbild. Würzburg, 1994.

» - Jak z pozycji współczesnego Polaka odczytywałby pan treść utworu? Co może nam dziś dać, czego nauczyć?

- O dzisiejszym znaczeniu utworu można mówić na kilku płaszczyznach. Często sądzi się, że w tym czasie Dolny Śląsk

był zupełnie zgermanizowany, tymczasem polska kultura - jak widać - była tu obecna. Jeżeli chodzi o sposób ujęcia władzy, to ma on wymiar uniwersalny, Gryphius mówi o tym, że należy traktować mieszkańców - w imieniu których się władzę sprawuje - w sposób godny. Popiel w szale mówi o zarazie toczącej kraj, co można nawet odnieść do wypowiedzi konkretnego hierarchy kościelnego. Anioły opowiadają o obcych, czyli o uchodźcach, o zasadności akceptacji innych ludzi. Interpretacja i adaptacja na polski grunt tej sztuki jest też ciekawa ze względów literackich. „Piast” jest dziełem nieskończonym. Filologowie od lat spierają się o to, o czym ona de facto jest. Można z przymrużeniem oka powiedzieć, że mamy swojego śląskiego Franza Kafkę i swój śląski „Proces”.

» - Wiem, że próbował pan tłumaczyć wierszem barokowym, ale ostatecznie zrezygnował pan z tej formy. Dlaczego?

- Próbnie przełożyłem pierwszy akt wierszem, ale zrezygno-

wałem z tego. Dlaczego? Wiersz byłby trudny w percepcji dla widza w naszych czasach, rzadko kto dałby radę skupić uwagę na tekście wierszowanym recytowanym przez ponad godzinę. Teraz jesteśmy już przyzwyczajeni do prozy Tokarczuk, a nie wierszy Kochanowskiego. Wiersz Gryphiusa miał być dekoracyjny i śpiewany, miał być czymś w rodzaju musicalu. Publiczność miała zapewne zapamiętać niektóre pieśni i śpiewać je, jak to było z późniejszymi operetkami. Utwór jednak nie został wystawiony, linii melodycznych prawdopodobnie nigdy nie napisano, więc ta funkcja

nie została spełniona, a wiersz wciąż byłby trudny. Ostatecznie pozostawiłem jednak fragmenty wierszowane w częściach, gdy są wypowiadane kwestie uroczyste, gdy śpiewa chór. Chciałem pozostawić smak podniosłości, którą nadaje wiersz.

» - Podobno ktoś bardzo pana namawiał do tego tłumaczenia. Jak widać skutecznie. Kto to był i dlaczego namawiał?

- Do przekładu tego tekstu namawiał mnie Dariusz Andrzej Czaja, radny głogowski oraz regionalista. O tym projekcie, tzn. o otwarciu teatru i przekładzie Gryphiusa, rozmawialiśmy od

lat, więc przy różnych okolicznościach ten temat wypływał w rozmowach.

» - Z tego co wiem, zna pan parę języków. Czy tłumaczenie jest częścią pańskiej pracy, tej pozamedycznej, bo wiem też, że jest pan dermatologiem?

- To prawda, że znam kilka języków. Tłumaczę głównie z niemieckiego, raczej tego dawnego, rzadziej z hiszpańskiego. Jestem z drugiego wykształcenia filologiem hiszpańskim, także tłumaczem przysięgłym. Tłumaczę zatem nie jako dermatolog, ale jako filolog z wykształcenia. Robię to nie po amatorsku jako lekarz, ale profesjonalnie jako



Benjamin Block pinxit.

Ioann. Tscherning sculpsit.

GEORGIUS WILHELMUS D.G. DUX SILESIAE
LIGNICENSIS, BREGENSIS ET WOLAVIENSIS.

Jerzy Wilhelm - rycinę wykonał śląski grafik Jan (Johann) Tscherning (1650-1732), działający w Brzegu, Wrocławiu i Ołomuńcu, na podstawie obrazu autorstwa Beniamina Blocka (1631-1690), niemieckiego malarza historycznego i portrecisty, pracującego dla dworów wiedeńskiego i berlińskiego. Można przypuszczać, że wizerunek Jerzego Wilhelma powstał w Berlinie

źródło: www.wilanow-palac.pl

stów

Głogowianin Andreas Gryphius uznawany jest za największego poetę i dramaturga niemieckiego obszaru językowego epoki baroku. Powstały w 1660 roku „Piast” to jedno z wielu świadectw zainteresowania autora kulturą i historią Polski. Utwór miał być dowodem przywiązania ludności Śląska do wymierającej już dynastii Piastów. Przy udziale cudowności, grozy i komizmu sztuka miała pełnić też rolę przestrogi przed władzą absolutną, w domyśle cesarstwa austriackiego.

filolog. Tłumaczenia nie są moją pracą w wąskim znaczeniu tego słowa. Wprawdzie otrzymuję za to honoraria, ale one nie są specjalnie wysokie, a przy najmniej nie są motywacją do podejmowania tłumaczenia tak skomplikowanych tekstów, jakimi się zajmuję. Tłumaczeniami zajmuję się głównie w weekendy w ramach hobby, choć robię to na tyle profesjonalnie, że opublikowałem już siedem pozycji książkowych.

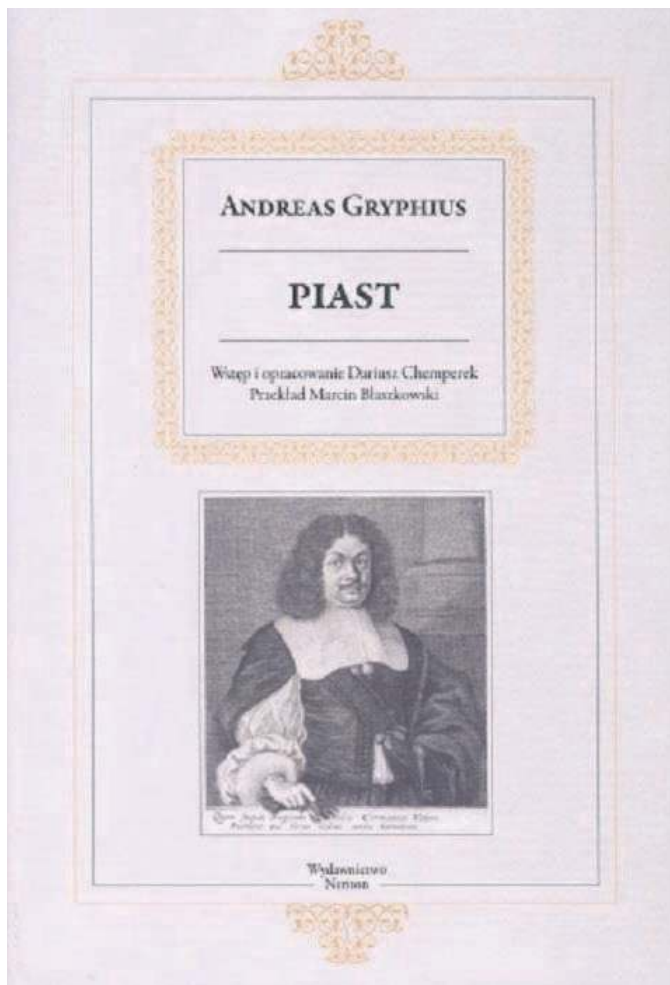
» - A skąd w ogóle u lekarza pasja do tłumaczeń?

- U dermatologa nie ma pasji tłumaczenia tekstów. Ta pasja jest u filologa. Tego typu pytanie pada zawsze, a ono jest trochę przykre, bo gdzieś w głębi oznacza, że albo tłumaczę teksty amatorsko, albo jestem słabym lekarzem i nie mam czym się zajmować, więc tłumaczę teksty. Tymczasem teksty tłumaczę z racji drugiego zawodu. I mam to szczęście, że jestem spełniony w obu profesjach. Zrobiłem doktorat z dermatologii, pracowałem pięć lat w Niemczech jako lekarz, mam świetnie funkcjonującą przychodnię, jestem pracownikiem Uniwersytetu Zielonogórskiego, jestem jednym z piętnastu lekarzy w Polsce, którzy zajmują się obrzękami. Z drugiej strony mam także sukcesy filologiczne na koncie, jak na przykład publikacja przekładu tekstu o dżumie z Archiwum Braci Czeskich z listy Pamięć Świata prowadzonej przez UNESCO - audiobook z moim przekładem nagrał Olgierd Łukaszewicz. Ostatnio przełożyłem na polski książkę żydowskiego pisarza Ludwiga Kalischa, także z audiobookiem (przekład czyta Zbigniew Waleś), którą wydało renomowane wydawnictwo PWN, a zupełnie ostatni projekt to właśnie przekład dramatu A. Gryphiusa z jego adaptacją na deskach niedawno odbudowanego teatru w Głogowie, w reżyserii Roberta Czechowskiego, dyrektora teatru w Zielonej Górze.

» - A dlaczego akurat stary język niemiecki?

- Tłumaczę teksty niemieckie, ponieważ pasjonuje mnie historia terenów, na których mieszkam, a te teksty są napisane głównie po niemiecku. Marzę, by polska kultura otrzymała jak największą bazę do rozwoju i dlatego o tyle, ile mogę, tłumaczę to, co jest z mojego punktu ważne.

fot. Agnieszka Rozwens-Bott



„Piast” Andresa Gryphiusa w przekładzie Marcina Błaszowskiego i opracowaniu Dariusza Chempereka jest pierwszą polską kompletną edycją krytyczną dramatu

O czym jest „Piast” Andresa Gryphiusa?

Do Kruszwicy przybywają anioły, które przebierają się w stroje pielgrzymie. Na początku pojawiają się na dworze Popiela, gdzie proszą o schronienie na noc. Zostają wyrzuceni przez straż, nie są dopuszczeni przed oblicze władcy, któremu chcą służyć radami. Popiel jest przedstawiony jako tyran, w związku z tym przepowiedziany jest mu upadek, a anioły podążają dalej.

Wkrótce trafiają na biednego Piasta, który dowiaduje się o tym, że poszukują noclegu i choć jest biedny, oferuje im to, czym dysponuje w skromnym domowisku. Zaprasza ich także na postrzyżyny swojego syna Siemowita, które miały mieć miejsce następnego dnia. Aniołowie odwiedzają się rozmnożeniem jedzenia i napojów podczas przyjęcia.

Na postrzyżyny skromnego Siemowita przybywają książęta oferując mu symboliczne dary pomyślności i władzy. Postrzyżyny są przedstawione przez autora dramatu w taki sposób, że można je powiązać z chrztem nie tylko samego Siemowita, ale także z chrztem Polski. Wymieniani są władcy piastowscy, którzy przyczynili się do sukcesów naszej Ojczyzny w późniejszych wiekach.

Podczas ceremonii wprowadzania chłopca w dorosłość i Polski w krąg krajów chrześcijańskich śpiewany jest przez szafarzy hymn do mądrości, który pozwala na przeniesienie wydarzeń takich jak opieka nad potrzebującymi, dbanie o dobrobyt państwa, poszanowanie tych osób, w imię których pełni się władzę, do obszaru wartości uniwersalnych.

A. Gryphius wymieniając władców kończy na Piastach śląskich upatrując w nich właśnie tych wartości i przeciwstawia je autorytarnym władzom austriackim panującym wówczas na Dolnym Śląsku, mówiąc o tym używa dwuznacznych obrazów, by nie narazić się za nadto wiedeńskiej cenzurze.

MARCIN BŁASZKOWSKI



Uczniowie klasy VII i ich nauczyciele języka angielskiego

Nietypowa LEKCJA angielskiego

DOMANIÓW

Edukacja

Wolontariusze z Meksyku i Indonezji przez tydzień gościli w miejscowej szkole podstawowej. Ucząc języka angielskiego opowiadali o swoich krajach, zwyczajach, podróżach i idei wolontariatu

27-letni Ivan z Meksyku i 23-letnia Dindy z Indonezji są wolontariuszami fundacji Euroweek, która od lat organizuje

zajęcia i warsztaty językowe dla dzieci i młodzieży w całej Polsce. Od szóstego stycznia ci nietypowi nauczyciele języka angielskiego gościli w Domaniowie, gdzie przez cały tydzień prowadzili zajęcia we wszystkich grupach wiekowych. Mobilizując uczniów do rozmów po angielsku, a przez to do treningu i nauki języka, opowiadali o swoich krajach, kulturze, historii, tradycjach, a także o korzyściach płynących z wolontariatu, w tym o podróżach po świecie, które odbywają dzięki takiej pracy oraz o nauce, jaką z tego wynoszą.

To druga wizyta wolontariuszy-obcokrajowców w doma-

niowskiej szkole. W minionym roku w czerwcu szkoła gościła dwie osoby z Indii. Zajęcia tak bardzo spodobały się uczniom, że dzięki współpracy z fundacją i zaangażowaniu nauczycielek języka angielskiego - Dobrochny Rychlewskiej i Doroty Drabczak - grupa 20 uczniów pojechała na warsztaty językowe z wolontariuszami różnych krajów do Kotliny Kłodzkiej. Teraz oni przyjechali tutaj, a i na tym nie koniec. Także w tym roku uczniowie mają zaplanowany wyjazd na zajęcia do Kotliny. Wybierają się też na tydzień do Londynu, gdzie będą szlifować i oswajać się z językiem angielskim. - To jest główny cel tych wszystkich spotkań, warsztatów i wyjazdów - mówi Dobrochna Rychlewska. - Taki kontakt z językiem to coś zupełnie innego niż tradycyjna lekcja w szkole. Podczas takich zajęć uczniowie muszą się otworzyć, sprawdzić swoje umiejętności i się dowartościować.

Nie każdy bowiem, jak dodają sami uczniowie, ma możliwość wyjazdu za granicę i może sprawdzić to, czego się nauczył i czy mimo lat nauki języka w ogóle potrafi się dogadać. - Takie lekcje to swego rodzaju sprawdzian - mówią Julia, Wiktor i Karolina z klasy VII. - W ten sposób poznajemy też nowe rzeczy i obce kraje, a także ludzi, którzy tak jak my musieli nauczyć się angielskiego, by robić to, co robią i podróżować. A to bardzo ciekawe.

(WK)



Ivan próbował nauczyć młodzież, jak działa meksykańska drewniana zabawka balero



Flaga Indonezji to odwrócona flaga Polski - tak Dindy przybliżała maluchom swój kraj

Planowali rekord, ale nie aż taki! Orkiestra w J-L

GMINA J-L

Działo się!

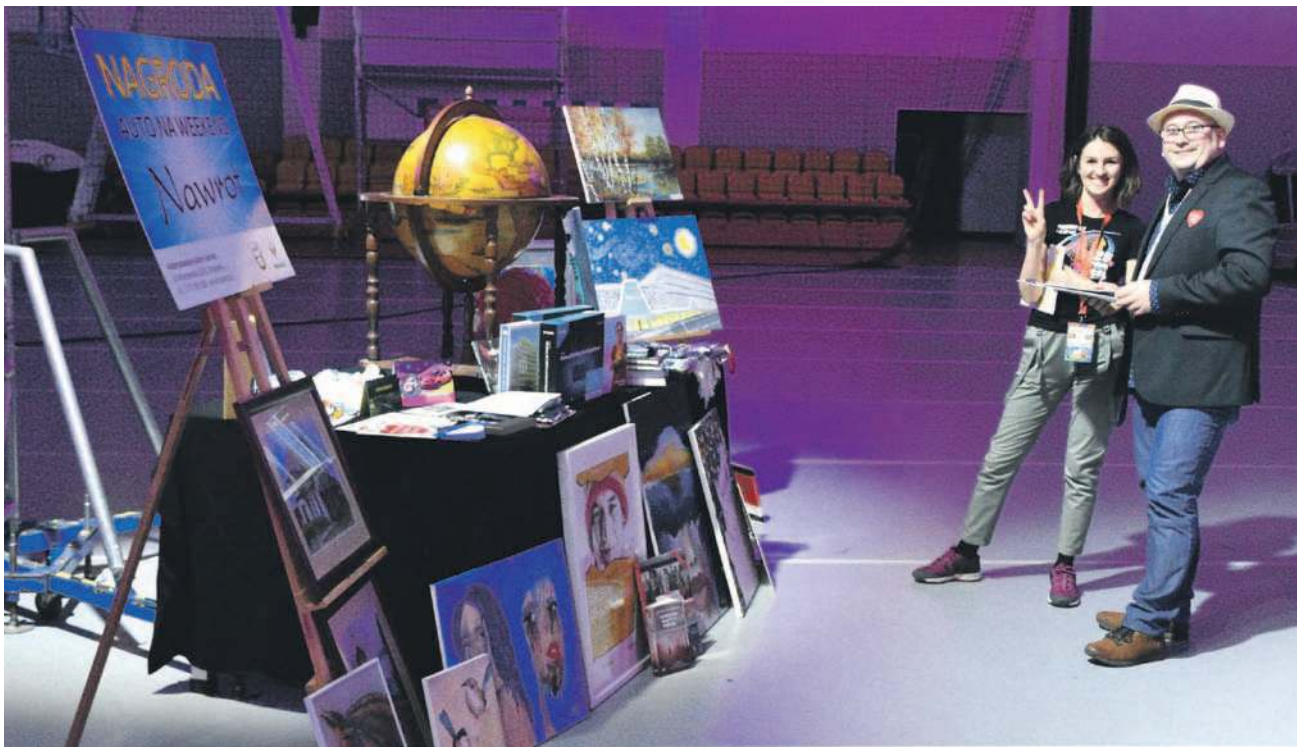
Z nowym dyrygentem, mnóstwem atrakcji i niezliczoną ilością wielkich serc. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy za nami. Mieszkańcy gminy Jelcz-Laskowice zebrali ponad 92 tysiące złotych. To o 37 tysięcy więcej niż w poprzednim, również rekordowym roku

Rok temu

- To przerasta nas wszystkich. Finałowy weekend pełen emocji, radości i tysięcy czerwonych serc zakończył się tragedią. Gdy przez wiele godzin liczyliśmy tę rekordową sumę, nie mogłam uwierzyć, że udało się aż tak znacznie pobić poprzedni wynik. W naszej najlepszej puszcze znalazło się ponad 3700 zł. Gdy otrzymaliśmy tę straszną informację o tragedii w Gdańsku oraz rezygnacji prezesa Jurka Owsiaaka, zamarli wszystkie serduszka.

Tego, co czujemy nie da się opisać. Radość miesza się z ogromnym smutkiem. Nie możemy się jednak poddać, musimy działać i robić swoje, organizując jeszcze piękniejszy finał w 2020 roku. Fundacja nadal będzie pracować. Liczę na to, że ludzie mający tyle nienawiści przestaną rzucać te wszystkie okropne słowa w stronę pana Jerzego, fundacji i nas. Nasz sztab jest sercem z fundacją i szanujemy każdą podjętą decyzję. Składamy również najszczerze kondolencje dla rodziny prezydenta Pawła Adamowicza i całego miasta Gdańsk. Ze swojej strony dziękuję wolontariuszom, którzy pokazali, że deszcz i wiatr im nie straszny. Przez cały dzień pracowali pięknie i przyczynili się do zebrania tej rekordowej sumy!

Te słowa Martyny Jurczyńskiej, szefowej sztabu w zeszłym roku, pokazują, jak wiele się wokół Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy działo. Jednocześnie rekordowy finał 2019 przybliżyła śmierć prezydenta Gdańska Pawła Adamowicza. Tragedia, która wstrząsnęła całą Polską, postawiła znak zapytania przy rozmowach o przyszłości Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Bardzo szybko pokazała jednak, jak istotne jest dla mieszkańców naszego kraju dzieło stworzone przez Jurka Owsiaaka. Inter-



Fantów na licytację było mnóstwo

netowa zbiórka do ostatniej puszkę Pawła Adamowicza zatrzymała się na 16 milionów i pomogła w zebraniu prawie 176 milionów złotych. To rekord, o którym nikt nawet nie marzył.

Nowy dyrygent

Jak w całym kraju, tak też gminie Jelcz-Laskowice

wszyscy zastanawiali się, jaki będzie 28. finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Tym razem szefem sztabu został Jacek Załubski, kiedyś wolontariusz, na co dzień zapalony sportowiec, członek stowarzyszenia „Lokalni Patriotci” oraz radny: - WOSP wspieram, odkąd pamiętam! Co prawda wolontariuszem byłem tylko raz, jakieś 14 albo 15 lat temu, ale zawsze

brałem udział w koncertach, licytacjach i chętnie wrzucałem do puszek. Gdy dyrektorka Miejsko-Gminnego Centrum Kultury zaproponowała mi rolę szefa sztabu, nie zastanawiałem się nawet chwili. To było spore wyzwanie, ale myślę, że sobie poradziłem. Mam duże doświadczenie, związane z organizacją różnego rodzaju imprez sportowych, także

charytatywnych. W przypadku WOSP-u zasady organizacyjne były podobne, więc nie było to dla mnie tak całkiem nowe, choć pochłonęło zdecydowanie więcej czasu niż przygotowanie biegu.

Dwa dni grania

W tym roku celem finału była zbiórka pieniędzy



Ciacho od takiej ekipy? Grzech nie spróbować!



- Pani Weroniko, biorę tę szablę choćby nie wiem co



To był dzień pełen uśmiechu i pozytywnej energii



Jak powiedział, tak zrobił

grała pięknie jak jeszcze nigdy

na zakup najnowocześniejszych urządzeń dla ratowania życia i zdrowia dzieci potrzebujących różnego rodzaju operacji. Chirurgi wszystkich specjalności dzień i noc w całej Polsce ratują życie młodych ludzi. Orkiestra chce się skupić przede wszystkim na takich dziedzinach medycyny dziecięcej jak chirurgia ogólna, kardiochirurgia czy neurochirurgia. Aby operacje były skuteczne i bezpieczne, by jak najmniej było powikłań, a wyniki wczesne i odległe nie różniły się od najlepszych na świecie, potrzebne są najnowocześniejsze i bardzo kosztowne urządzenia medyczne. Stanowią one niezbędne wyposażenie sal operacyjnych, oddziałów intensywnej terapii pooperacyjnej, czy zakładów diagnostyki obrazowej. Należą do nich: lampy operacyjne, stoły operacyjne, diatermie, aparaty do znieczulenia, sprzęt monitorujący, urządzenia teletransmisyjne, aparaty RTG z ramieniem C, zestawy endoskopowe. Cel obejmuje także zakup wyposażenia dla oddziałów intensywnej terapii pooperacyjnej. W ich przypadku planowane są zakupy inkubatorów, monitorów, respiratorów, a także strzykawk automatycznych i objętościowych. Ponadto, zarówno dla sal operacyjnych, jak i oddziałów pooperacyjnych, niezbędne będą zakupy ultrasonografów i echokardiografów.

By założenia udało się zrealizować, na ulice gminy



Licytację prowadzili Robert Jadczyk i Jacek Załubski

Jelcz-Laskowice z fundacyjnymi puszkami wyszło 47 osób. Praktycznie drugie tyle pracowało przy imprezach towarzyszących w Centrum Sportu i Rekreacji. Za organizację wszystkich aktywności odpowiadali Miejsko-Gminne Centrum Kultury, stowarzyszenie „Lokalni Patriotci”, wolontariusze oraz szef sztabu Jacek Załubski. Dział się wyjątkowo dużo, prawdopodobnie najwięcej w historii finałów w J-L.

Już w sobotę można było dorzucić się do puszek w trakcie meczów kadetek „Volleya” i seniorów KS Acana Orzeł Futsal. Po śiedzku w Pływalni Miejskiej odbywały się maratony aqua fitness i pływacki. Żeby

utrzymać ten sportowy trend, także niedzielę rozpoczęto sportowo od dwugodzinnego maratonu indoor cycling. Mieszkańcy przez dwie godziny jeździli na rowerkach stacjonarnych z wrocławskiego klubu Fitness Academy, motywowani przez instruktorkę Martę Brudzińską i Sylwię Szczęśniak oraz Jacka Załubskiego.

Jeśli ktoś nie miał ochoty się męczyć, mógł zagrać w FIFĘ 20, zjeść pyszności przygotowane przez koła gospodyń wiejskich, kupić coś na stoisku Klubu Niepełnosprawnych „Wrotka” czy na kiermaszu książek. Były też konkursy, konwersacje po angielsku z JW Academy English, nauka pierwszej pomo-

cy, malowanie twarzy i coś dla naprawdę odważnych - morsowanie nad stawem z Jelcz Triathlon Project.

W głównym pomieszczeniu hali CSiR stanęła scena. A na niej pojawiali się tancerze i muzycy. Gwiazdą wieczoru był zespół Hurt. Zanim jednak zaczął grać, orkiestra machina dyrygowana przez sztab dbała o to, by nikt nie mógł się nudzić.

Walka o szablę, prawie na szablę

Niezwykle emocjonujące były licytacje, które przeprowadzano między występiami zespołów. Prowadzili je Jacek Załubski i Robert Jadczyk. Najdrożej, bo aż za 2000 zł, sprzedano szablę, przekazaną przez Strzeleckie Bractwo Kurkowe Grodu Jelcz-Laskowice. Kupił ją pan Tomek, który wcześniej wylicytował jeszcze Renault na weekend oraz koszulkę futsalowego Orła. - Walka o szablę między Weroniką (radną Kuszyc, która jest także szefową „Lokalnych Patriotów” - przyp. red.) a panem Tomkiem była absolutnym hitem tego dnia -

mówi Załubski. - Zaczęliśmy od 500 zł, a oni co 50 przebijali się przez kilkanaście minut. Ostatecznie Weronika odpuściła, a pan Tomek kupił szablę za 2000 złotych. Po wszystkich przyznał, że jest pasjonatem tego typu przedmiotów, ma już kilka podobnych w domu i był gotowy licytować do oporu. Szkoda, że nie wiedzieliśmy wcześniej, to moglibyśmy podbijać stawkę! (śmiech) A tak poważnie, to bardzo panu Tomkowi dziękujemy! W trakcie samych licytacji przekazał na konto Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy 2800 zł.

Za 1000 zł udało się sprzedać kurs prawa jazdy, za 1050 - pięć miesięcy nauki języka angielskiego. 500 złotych kosztował barek w kształcie globusa, 450 - wielka czerwona poducha w kształcie serca, przekazana przez Młodzieżowe Centrum Pomocy.

Ależ wynik!

Po ostatnim koncercie zaproszono mieszkańców na światło do nieba, które symbolicznie rozpoczął wystrzał z armaty. Tym razem obyło się bez fajerwerków. Zamiast tego ludzi ustawiono w serce i poproszono, by zaświecili komórkami w górę. To wszystko sfotografowano z drona.

Choć liczenie puszek trwało właściwie cały dzień, to wtedy rozpoczęło się oczekiwanie na ostateczny wynik. Szybko okazało się, że rekord jest formalnością, ale kwota wciąż rosła. Zatrzymała się na 92 tysiącach, ale do tego będzie trzeba doliczyć jeszcze waluty obce,

wartość przedmiotów, które wrzucono do puszek, oraz kwotę z licytacji, które trwały na Allegro (tych fantów, których nie zlicytowano w niedzielę). Szef sztabu opowiada, że tak ogromny wynik jest zaskoczeniem: - Liczyliśmy na rekord, ale nie spodziewaliśmy się aż takiego wyniku. Myśleliśmy raczej o podobnym wzroście jak w poprzednich latach. Skoro ostatni rekord wynosił ponad 55 tysięcy zł, myśleliśmy, że może się uda zebrać około 70. Okazało się jednak, że hojność mieszkańców była niesamowita. Średnio na jednego wolontariusza przypadło prawie 2 tysiące w puszcze. Ktoś zebrał 2900 zł - i to było najwięcej, jeżeli chodzi o jedną osobę. Jesteśmy bardzo dumni z tego wyniku. Na pewno spore znaczenie miała liczba atrakcji, które przygotowaliśmy. Trzeba jednak powiedzieć, że wolontariusze wykonali kawał dobrej roboty. Niektóre dzieci o 18.00 były wyczerpane, bo na nogach zwiedziły praktycznie całą gminę. Dziękuję im za to poświęcenie, choć niebawem na specjalnym spotkaniu zrobię to jeszcze osobiście. Pokazaliście siłę i wspólnie niemalże podwoiliśmy wynik z poprzedniego roku. Wyrazy uznania kieruję także w stronę opiekunów, którzy towarzyszyli dzieciom i przez cały dzień służyli nieocenionym wsparciem. Już nie możemy się doczekać kolejnego finału, który zadeklarowaliśmy się zorganizować. Obiecujemy, że będzie jeszcze piękniej!

TEKST I FOT.: KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl



Maraton indoor cycling

DOMANIÓW

Szkoła

Dochód ze sprzedaży domowych ciast i zbiórki do puszek przekazała na rzecz Orkiestry Szkoła Podstawowa w Domaniowie

W niedzielne popołudnie 12 stycznia uczniowie klas I-III wystawili jasełkę. Po występie gości zaproszono do kawiarenki z domowymi ciastami. Dochód ze sprzedaży - tysiąc złotych szkoła przekazała na rzecz Orkiestry Owsiańska. Podczas spektaklu dwie uczennice wolontariuszki - Emilia Drabczak z klasy V b i Paulina Węglowska z klasy VI b przeprowadziły zbiórkę do puszek i przekazały je do sztabu WOŚP w Oławie.

(WK)

Jasełka ze zbiórką dla WOŚP



Uczniowie dali świąteczny koncert



Emilka i Paulina kwestowały na rzecz WOŚP w Domaniowie



JOANNA NABIAŁCZYK
redakcja@gazeta.olawa.pl

Witamy wśród nas

Rubrykę „Witamy wśród nas” publikujemy dzięki pomocy pracowników Oddziału Noworodków i Oddziału Położniczego Szpitala w Oławie oraz oławskiego Urzędu Stanu Cywilnego

URODZILI SIĘ:

- ♦ Szymon Waldemar Regec
- ♦ Maria Polanowska
- ♦ Mikołaj Bogdan Misiak
- ♦ Adrian Paweł Żurko
- ♦ Helena Jadwiga Ochala
- ♦ Marianna Savchenko
- ♦ Antoni Gabriel Szczerba
- ♦ Szymon Jan Góra
- ♦ Nella Danuta Dancewicz
- ♦ Lena Matera
- ♦ Joanna Bronowicka
- ♦ Kuba Michalski



Jestem Natalia Talarczyk.
Mama Celina urodziła mnie 7 stycznia. Moje wymiary to 59 cm i 4400 g. W domu w Oławie czeka na mnie tata Marek



To ja, Bianka Gurska - córka Pauliny i Konrada.
Urodziłam się 7 stycznia. Mierzę 55 cm i ważę 3700 g. Mieszkamy w Oławie



Nazywam się Natalia Wizimirska.
Mama Patrycja urodziła mnie 11 stycznia. Moje wymiary to 57 cm i 3950 g. W domu w Jelczu-Laskowicach czeka na mnie tata Kamil



Jestem Aleksandra Poprawska.
Mama Karolina urodziła mnie 11 stycznia. Mierzę 56 cm i ważę 3300 g. W domu w Grodziszowicach czeka na mnie tata Paweł



To ja, Maja Krzyk - córka Sylwii i Mateusza.
Urodziłam się 12 stycznia. Moje wymiary to 53 cm i 3600 g. W domu w Minkowicach Oławskich czeka na moje rodzeństwo: Amelka (8), Gracjan (6), Fabian (3) i Kacper (2)



Nazywam się Gabriela Górska.
Mama Agata urodziła mnie 11 stycznia. Mierzę 54 cm i ważę 2900 g. W domu w Oławie czeka na mnie tata Krystian i brat Edward (1,5)



Jestem Karolina Krok.
Mama Lesia urodziła mnie 10 stycznia. Moje wymiary to 54 cm i 3580 g. W domu w Jelczu-Laskowicach czeka na mnie tata Mateusz



Jestem Szymon Regec.
Mama urodziła mnie 29 grudnia, ważyłam wtedy 3380g i miałam 55cm. W domu czekali na mnie tata Waldemar i siostry Kinga oraz Iga



Apostolskie Nutki zapewniły oprawę muzyczną jasełek

OŁAWA

Zgodnie z pierwotnym zwyczajem w kościele ŚŚ. Apostołów Piotra i Pawła wystawiono jasełka

Wokalno-artystyczne widowisko pod hasłem „Ach, co za noc” o Bożym Narodzeniu zaprezentowały w sobotni wieczór, 11 stycznia, pięciolatki z Przedszkola nr 2 w Oławie, pod opieką Edyty Wasiak i Małgorzaty Bartkiewicz.

Ach, co za noc

Więcej zdjęć na:

gazeta.olawa.pl

wrażenie, co wyrazili ogromnymi brawami.

(WK)

KONCERT KARNAWAŁOWY



23 stycznia 2020 r., godz. 18.00

Sala widowiskowa Ośrodka Kultury w Oławie

Państwowa Szkoła Muzyczna I st. w Oławie zaprasza serdecznie na Koncert Karnawałowy w wykonaniu uczniów i nauczycieli szkoły. Odbędzie się on w sali widowiskowej Ośrodka Kultury w Oławie, 23 stycznia 2020 r. o godz. 18.00.

Wstęp wolny.

(CK)



Pięciolatki z Przedszkola nr 2 opowiedziały historię narodzenia Chrystusa

BARAN



(21.03-20.04)

Interesujący tydzień, spędzisz go na rozmowach, spotkaniach i zawieraniu nowych znajomości. Jedną z nich będzie ważna dla twojej zawodowej przyszłości. Odbudujesz swoją wiarę w siebie i poczujesz gotowość na zmiany. Wzmocni odporność, bo pod koniec tygodnia może cię dopaść przeziębienie.

BYK



(21.04-21.05)

Miłość, zadowolenie i spełnienie - wszystko w tym tygodniu. Już poniedziałek zapowiada się ciekawie, a potem emocje będą rosły. Usłyszysz słowa, na które od dawna czekałeś i będziesz snuł plany na przyszłość ze swoją drugą połówką. W kłopotach finansowych możesz liczyć na pomoc przyjaciół. Zdrowie i samopoczucie - doskonale.

BLIŹNIĘTA



(22.05-21.06)

Nie powinien planować większych wydatków czy przedsięwzięć. Sytuacja finansowa nie będzie pewna. To może się wiązać ze zmianą pracy lub stanowiska. Mogą się zdarzyć nieporozumienia z domownikami. Nie reaguj zbyt emocjonalnie, bo to nie są istotne problemy. W weekend uda się spędzić trochę czasu z kimś, za kim od dawna tęsknisz.

RAK



(22.06-22.07)

Uważaj, komu powierzasz tajemnice. Nieostrożnie dobrany powiernik może przysporzyć sporo zmartwień. Nie bój się w konflikt z kimś z rodziny, bo nie masz racji, ale jeszcze tego nie widzisz. Lepiej się wycofać, zanim padną zbyt przykre słowa. W pracy nic się nie zmienia, ale atmosfera nie będzie najlepsza.

LEW



(23.07-22.08)

Możesz liczyć na poprawę sytuacji finansowej i zawodowej, pomoże w tym ktoś, kogo byś o to nie podejrzewał. Nowe perspektywy zadowolą i na jakiś czas porzucisz ponure myśli. Poprawią się również twoje stosunki z ukochaną osobą. To będzie kosztowało trochę energii i cierpliwości, ale warto się postarać.

PANNA



(23.08-22.09)

Czas abyś się zajął swoim życiem uczuciowym. Nie możesz dłużej udawać, że nie widzisz problemów w swoim związku. Nie przysmakuj dłużej oczu na zachowania partnera, które ciebie krzywdzą. Zastanawiasz się na szczęście, a tylko od ciebie zależy, czy je osiągniesz. Szczerza rozmowa pomoże w wyjaśnieniu wielu



Mocno naaaaciągane...

...czyli strona satyryczna, dla ludzi z poczuciem humoru, na której nie wszystko i nie zawsze jest prawdziwe!

Wybrał i opracował:
Krzysztof A. Trybalski



Kamil Tyśa

- W budzącej tutaj silne kontrowersje kwestii odchudzania puli środków na LZS-y i ogólnie na sport, mam pełne poparcie burmistrza Tomka Frischmanna! Dlatego jak najbardziej głosuję za przyjęciem naszego gminnego budżetu na rok 2020!

- Dodaj im Heniek, proszę, że 100 tysięcy, bo powiedzą, że szukasz kasy na moją pensję, na którą sam miałem przecież uczciwie zarobić... No a poza tym chyba ci się trochę role pomyliły - jak byłeś x-lat temu radnym, to mogłeś wówczas głosić za budżetem. Teraz masz go tylko przygotować i po przyjęciu przez radę - realizować!!!

Nieprzypadkowo mówiło się w gminie Olawa, że nowy wicewójt z PiS Tomasz Oleksyn (na fot. z prawej) jest po to powołany, żeby hamować różne „nietuzinkowe” i czasami nawet będące na granicy prawa działania rządowego komisarza Henryka Kuriaty (na zdjęciu z lewej), które on - jak sam przyznaje - często konsultuje z szefem sąsiedniego miejskiego samorządu. Najlepszy tego dowód uzyskaliśmy na grudniowej, budżetowej sesji Rady Gminy Olawa, co załączonym zdjęciem i podsłuchaną wypowiedzią zastępcy p.o. wójta, skierowaną z cicha do swojego szefa, precyzyjnie zilustrował to nasz redakcyjny fotoreporter...

(KAT)

Tygodniowy remanent powiatowy

Wziął kartki w swoje ręce



Obywatel Dronsejko Andrzej mianowicie! Z zawodu lekarz-chirurg, a z funkcji dyrektor oławskiego SP ZOZ. Albo jak mawiała jeszcze całkiem świeżo na powiatowych sesjach nieprzychylna szefowi szpitala lewicowa radna - zarządcza „oławskiej umieralności”. No więc pan dyrektor-chirurg na łamach „Powiatowej” przeczytał o zamiarze wprowadzenia do obiegu społecznego, przez komendanta KPP, żółtych „Urban-Kartek”, służących napominalni i karaniu złe parkujących kierowców. Tekst oraz opisane w nim zamiary kolegi komendanta z innej powiatowej jednostki głęboko przeanalizował i... postanowił iść z duchem czasu. Też wojnę parkingową „przestępcom” wytoczył. Wiedział jednak o tym, że produkcja takich żółtych „Urban-Kartek” tradycyjną służbową drogą łatwo i szybko nie pójdzie. Sam to bowiem niedawno przerobił, przy okazji wielomiesięcznego czekania na zamówione zgodnie z procedurami kolorowe opaski, służące do segregacji pacjentów SOR-u. Postanowił więc iść trochę „na skróty”. Zakupił mianowicie w trybie zamówienia z wolnej ręki, na „Ali-Expressie”, spore ilości pomarańczowych kalek samoprzylepnych, które relatywnie krótko z Chin via Czechy do Olawy wędrowały. Szły do nas aż z Dalekiego Wschodu, ale szybko były na miejscu, bo od niedawna działa nowy „aliexpressowy jedwabny szlak”. Zawdzięcza on swoje istnienie

temu, że pepikowi celnicy pilnują jedynie, aby z Państwa Środka do ich ojczyzny podrobiony „Pilsner” nie trafiał. Na inne zaś elementy szmuglowanych przez ich kraj do Europy wyrobów chińskiego przemysłu przysmakują czy wręcz zamykają oczy... Te chińskie jednobarwne kalki, po naniesieniu odpowiedniej grafiki oraz właściwie skomponowanego tekstu, przy pomocy najprostszego drukarki kolorowej, ze zwykłych kalko-kartek przeznaczonej się w nalepko-blokady. No i właśnie takie foliowo-papierowe „urządzenie”, po „zamonowaniu” w odpowiednim miejscu na przedniej szybie zle zaparkowanego auta, w znacznym stopniu ogranicza jego kierowcy pole widzenia, uniemożliwiając w praktyce jazdę takim obłepionym „karnie” samochodem. A zdarcie tej nalepki wymaga wielu czasochłonnnych zabiegów! Tak więc obywatel-dyrektor Dronsejko znalazł tani i prosty sposób na to, by nauczyć porządku obywateli naszego powiatu, w tym lekarzy i ratowników pogotowia oraz gości spoza naszego regionu, bezprawnie pozostawiających swoje auta na przyszpitalnym parkingu. I choć koledzy-funkcjonariusze z zaprzyjaźnionej jednostki powiatowej mają wątpliwości, czy to nalepianie „papierowo-foliowych blokad” jest legalne, to dyrektor Andrzej zapowiada, że ze ścieżki wojennej, z przyszpitalnymi parkingowymi tarczami zakazów „za Chiny” nie zejdzie! (PIEPRZ)

Miedziane usta prawdy

Budżetowa laudacja padanie na kolana



Nie było spodziewanych emocji na budżetowej sesji RM w J-L. To specjalnie nie dziwi, bo tam wszyscy lub prawie wszyscy są w koalicji rządzącej. Ciekawych wypowiedzi jednak nie brakowało...

- Budżet na 2020 rok zawiera wiele ważnych tematów i kilka takich, przy których warto się zatrzymać - chwaliła projekt, przygotowany przez tańce-burmistrza, Weronika Kuszyk. Radna „Lokalnych Patriotów” doceniła przede wszystkim plan budowy nowego żłobko-przedszkola, rozbudowę dróg oraz doświetlanie coraz nowych przejść dla pieszych. Największy zachwyt radnej LP

wywołała jednak kwestia dofinansowania leczenia bezpłodności metodą in vitro: - To bezprecedensowa decyzja w naszej gminie! Tym bardziej godna pochwały, że jest inwestycją w rodzinę! - Dalecy jesteśmy od laudacji, jaką wygłosiła radna Kuszyk i nie będziemy padać przed tym budżetem na kolana! - ripostował Łukasz Dudkowski, ale mimo to zadeklarował pokojowe zachowanie radnych PiS: - Doceniając jednak sprawy inwestycyjne, uważamy, że zrównoważony rozwój jest kontynuowany. Dajemy więc kredyt zaufania i w poczuciu odpowiedzialności za gminę, będziemy głosowali za przyjęciem budżetu!

OPR.: (KAT)

Subiektywna kronika J-L

* Całkiem niedawno odbyła się sesja budżetowa jelszczańskiej Rady Miejskiej. Wiceburmistrz Romuald Piórko jak zwykle powtórzył, że potrzeb jest więcej niż kasy, więc nie wszystko można zrealizować. Tadeusz Babski jak zwykle zaskoczył stwierdzeniem, że „Koalicja” jest zadowolona, więc budżet poprze. A PiS jak zwykle miał wiele pytań, choć tym razem było się bez ostrych starć. Ireneusz Stachnio stwierdził, że to budżet „niespełnionych nadziei”, ale ostatecznie

w głosowaniu podniósł rękę „za”. Podobnie zrobili inni sympatycy partii rządzącej. Nie przeszkodziło im nawet, że w budżecie znalazło się 50 tysięcy na leczenie bezpłodności metodą in vitro, o której ważni politycy PiS nie wypowiadają się zbyt pochlebnie. Nie ukrywamy jednak, że doceniamy postępowość, a nawet bardzo, bardzo doceniamy! Oby tak dalej!

(SÓL)



Solimy już 8 lat

POWIATOWA INFO

DZIAŁAJĄCY PRZY OŁAWSKIM UTW TEATR AMATORSKI PRZERWAŁ PRACĘ NAD ZNANĄ SZTUKĄ MOLIERA, KTÓREJ BOHATEREM JEST LEGENDARNY HARPAGON. PRÓBY MAJĄ BYĆ WZNOWIONE PO ZAKOŃCZENIU SPORU KLUBÓW SPORTOWYCH Z SZEFE MIASTA, W SPRAWIE WYSOKOŚCI DOTACJI BUDŻETOWYCH NA SPORT I REKREACJĘ...

DA SIĘ
UKRYĆ

WAGA



(23.09-23.10)

Musisz przejąć inicjatywę w miłości, inaczej nic z tego nie będzie. Osoba, którą darzysz sympatią, również ma nadzieję na coś więcej, ale boi się zrobić pierwszy krok. W sprawach zawodowych przez cały tydzień ciężka praca i obowiązki. Odkładane na później zacznij spędzać sen z powiek. Nie czekaj, co masz zrobić jutro, zrób dziś.

SKORPION



(24.10-22.11)

Stabilizacja i spokój będą dominowały aż do piątku. Możesz poczuć się znudzony, ale wypoczęty. W piątek w twoim domu wybuchnie awantura, powód będzie błahy, ale wszystkim popsuje humor. Możliwość niedalekiego wyjazdu poprawi samopoczucie, a odwiedziny przyjaciela sprawią, że znajdziesz odpowiedź na ważne pytanie. Finanse nie ulegną większym zmianom.

STRZELEC



(23.11-21.12)

W tym tygodniu nie wydarzy się nic szczególnego - spokój i harmonia. Poczujesz nawet lekką nudę, będzie mało czasu na przemyślenia. Uświadomisz sobie, że przestałeś szukać nowych doświadczeń i wrażeń, co kiedyś było dla ciebie bardzo ważne. Nic nie stoi na przeszkodzie, żeby wrócić do spełniania swoich marzeń.

KOZIOROŻEC



(22.12-20.01)

Propozycje, jakie otrzymasz w środku tygodnia, mogą pomóc w rozwiązaniu trudnej sprawy. Ktoś pomoże zrozumieć, że dokonane właściwego wyboru i nie masz powodu dłużej się dreczyć. Krytyczne spojrzenie na pewne sprawy pomoże w ułożeniu lepszych stosunków z rodziną. Zdrowie i finanse będą dopisywać.

WODNIK



(21.01-20.02)

Odezwie się ktoś, kto będzie chciał twojego wybaczenia za dawne nieporozumienia. Nie odrzuć tej okazji. Ciągłe czujesz żal, ale szczerza rozmowa i wyjaśnienia sprawią, że będziesz mógł zamknąć ten rozdział i przestać rozpamiętywać. W pracy musisz bardziej wierzyć w siebie, wtedy osiągniesz to, czego chcesz.

RYBY



(21.02-20.03)

Możesz odczuwać niepokój, związany ze sprawami finansowymi i zawodowymi. Nie martw się na zapas. Sytuacja nie wyjaśni się prędko, ale efekty będą zadowalające. Kolejne dni przyniosą wiele obowiązków i zamieszanie w domu. Dostaniesz wiadomość od dawno niewidzianego znajomego. Zdrowie nieco się pogorszy.



Firma „ST Automotive Sp. z o.o.” z Godzikowic zatrudnia pracowników na niżej wymienionych stanowiskach:

- **TECHNIK USTAWIANIA WTRYSKAREK,**
- **TECHNIK UTRZYMANIA RUCHU,**
- **TECHNIK MATRYC,**
- **MAGAZYNIER Z OBSŁUGĄ WÓZKA JEZDNIOWEGO** (wymagane uprawnienia i aktualne psychotesty).

Wymagania:

- gotowość do pracy zmianowej,
- doświadczenie min. 1 rok,
- dokładność,
- zaangażowanie.

CV proszę wysłać na adres:
recruit_sapl@shinsung.eu

Prosimy o zawarcie w CV klauzuli: „ Wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji prowadzonego przez ST Automotive Sp z o.o., ul. Wspólna 70, 00-687 Warszawa. Zgodnie z ustawą z dnia 29.08.1997 o ochronie danych osobowych (tj. Dz. U. z 2016 r. poz. 922).”



Baseny Miejskie „Termy Jakuba” zatrudnią na stanowisko:

TECHNIK UTRZYMANIA RUCHU

Miejsce pracy: Oława, ul. 1 Maja 33a, zespół basenów miejskich

Wynagrodzenie zasadnicze:

4000 - 5000 zł/miesięcznie brutto
+ premia+ dodatek za pracę w nocy

Osoba zatrudniona na tym stanowisku odpowiedzialna będzie za:

- Utrzymanie w pełnej sprawności urządzeń w zakresie funkcjonowania obiektów basenowych
- Przeprowadzanie przeglądów maszyn i urządzeń
- Usuwanie awarii i usterek
- Prowadzenie dokumentacji zgodnych z procedurami
- Utrzymywanie czystości niecek basenowych
- Prace konserwacyjne

Od kandydatów oczekujemy:

- wykształcenia technicznego, preferowane kierunkowe z zakresu hydrauliki, elektryki i/lub mechaniki
- mile widziane doświadczenia w pracy na podobnym stanowisku
- praktyczna wiedza z zakresu mechaniki, automatyki i hydrauliki
- umiejętności pracy w zespole
- samodzielności oraz możliwości wykazywania się inicjatywą i wiedzą merytoryczną
- gotowość do pracy w systemie zmianowym
- uprawnienia SEP 1kV

Wybranych na powyższe stanowisko osobom oferujemy:

- wynagrodzenie adekwatne do posiadanych umiejętności
- forma zatrudnienia: umowa o pracę, system pracy równoważny 12 godzinny
- bardzo dobrą atmosferę w pracy
- pakiet socjalny m.in.. premia świąteczna, ZFŚS, karnety na baseny kryty/otwarte dla pracownika i najbliższej rodziny

CV prosimy przesyłać na biuro@termjakuba.olawa.pl lub składać osobiście w siedzibie Spółki.

Do CV należy dodać zapis: Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu tej oraz przyszłych rekrutacji (zgodnie z ustawą z dnia 10 maja 2018 roku o ochronie danych osobowych (Dz. Ustaw z 2018, poz. 1000) oraz zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (RODO)).

OGŁOSZENIA DROBNE

Cennik

- | | | | |
|---|-------------------------|-------------------------------------|--------------------------|
| ■ słowo w kolorze czarnym (trzy znaki i więcej) | - 0,75 zł brutto | ■ ramka do ogłoszenia | - 11,50 zł brutto |
| ■ słowo w kolorze czerwonym (trzy znaki i więcej) | - 1,50 zł brutto | ■ ramka do ogłoszenia na żółtym tle | - 25,50 zł brutto |
| Cennik - życzenia i podziękowania | | ■ nekrolog prasowy | - 22.00 zł brutto |

- | | | |
|-----------------------------|---|-------------------------|
| ■ od osób fizycznych | - 10 słów bezpłatnie, za każde następne słowo | - 0,75 zł brutto |
| ■ od instytucji społecznych | - 30 słów bezpłatnie, za każde następne 30 słów | - 7,00 zł brutto |

OGŁOSZENIA DO CZWARTKOWEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMUJEMY DO WTORKU, DO GODZ. 12.00

Biuro ogłoszeń i redakcja: 55-200 Oława, Chrobrego 19 (wejście od strony podwórka), tel./fax 71-313-35-57, e-mail: goscia@gazeta.olawa.pl



Firma SIL-PRO
Błoczek Silikatowy Sp. z o.o.

U nas w tym roku premia świąteczna wyniosła 4.200 zł brutto, a u Ciebie?

Zatrudnimy

OPERATORÓW MASZYN

Jesteś zainteresowany wyślij CV na adres e-mail:
praca@sil-pro.pl lub na adres Godzikowice 50M, 55-200 Oława

PRACA

DAM PRACĘ

► Zatrudnię blacharza, Guz, Marcinkowice Tel. 500-110-300

► Zatrudnię murarzy cieśli, zbrojarzy i pomocników Tel. 501 621 506

► Zatrudnię pracowników budowlanych Tel. 502 411 884

„CHROMAX” ZAKŁAD OBRÓBK METALU W JELCZU LASKOWICACH POSZUKUJE PRACOWNIKA NA STANOWISKO:
- MAGAZYNIER-KIEROWCA
- PRACA OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU, JEDNA ZMIANA.
CV WRAZ Z LISTEM MOTYWACYJNYM PROSZĘ PRZESŁAĆ NA ADRES E-MAIL:
biuro@chromax.pl;
paulina.perzynska@chromax.pl
TEL. KONTAKTOWY – 71 318 86 40
LUB 71 301 51 77

► Praca dla Opiekunów Osób Starszych w Niemczech Tel. 77 442 83 38

► Opieka Niemcy Legalnie. Tel. 725 248 935

► Zatrudnię Panią na 1/2 etatu do Biura Kredytowego w Oławie. Wymagania: Doświadczenie zawodowe, Dyspozycyjność, uczciwość, rzetelność, zaangażowanie. Kontakt 501-169-184

► Praca w ochronie dla osób z kwalifikacjami. Miejsce pracy Wrocław. Stawka 17 zł netto Tel. 691 660 025, 691-602-115

► Pracownik budowlany do wykończenia mieszkań Tel. 510 075 832

► Praca sezonowa w Niemczech marzec - maj Tel. 603 701 066

► PRACA DORYWCZA W OŁAWIE DLA TOKARZA, tel. Tel. 664 776 314

► Zatrudnię pracownika umiającego szpachlować regipsy Tel. 696 390 032

► Zatrudnię pielęgniarkę/położną POZ w Praktyce Lekarza Rodzinnego w Oławie. Mile widziane zamiłowanie do pracy z dziećmi. Wiadomość H. Melko Tel. 691 352 306

► Zatrudnimy pracownika przy produkcji w Piekarni ul. Polna 103. Tel. 513 130 488

KUPNO

► Kupię palety, Możliwy transport Tel. 661-515-308

► Kupię: starocie, szable, bagnety, zegarki, odznaki, Tel. 502-627-675

► Kupię ciągniki i przyczepy oraz maszyny rolnicze, Tel. 602 811 423

► Zabytkowa kralajnica do wedlin KUPIE Tel. 53 063 35 28

SPRZEDAŻ

► Producent rolet wewnętrznych w kasecie – 1 zł za cm szer. kasety, Gaj Oławski 11, Tel. 537-509-599

PPHU M. SZCZEPAŃSKI
SKŁADY OPAŁU
OŁAWA- ul. Różana 21
tel. 71-31-34-892
WROCŁAW- ul. Gospodarska 1
tel. 71-302-69-93
JELCZ-LASKOWICE- ul. Inżynierska
tel. 71-381-12-04
SPRZEDAŻ PELLETO

SKŁAD OPAŁU JELCZ-LASKOWICE
TEREN POLMOZBYTU
(za stacją lotos)
DOBRA JAKOŚĆ W DOBREJ CENIE
TRANSPORT GRATIS! (do 15 km)
RATY, GOTÓWKA
Tel. 607-566-802
Tel. 607-566-803

► Sprzedam choinek prosto z plantacji w Staniowicach przy głównej trasie do Wrocławia. Choinki cięte i w donicach. Śwież srebrenym serbski, jodła. Można już zamawiać i rezerwować. Zapraszamy codziennie od 9.00. Stanowice przy głównej trasie do Wrocławia Tel. 724 519 824

► Akumulatory samochodowe AGM, EFB, Kwasowo-olowiowe, prostowniki, części samochodowe. Zapraszamy do sklepu przy ul. 1 Maja 37A Oława. Tel. 794 405 408

► Tanie drewno opałowe Tel. 795 001 606

► Sprzedam dochodową działalność gospodarczą Centrum Odnowy Biologicznej Oława Tel. 501 452 145

► Sprzedam drobne ziemniaki. Tel. 699 980 817

► Sprzedam słomę w małych kostkach i pszenicę Tel. 504 923 819

► Rower damka 26" 50 zł, łóżko rehabilitacyjne 350 zł Tel. 693 436 683

► koks 50%, cena 3 tony, Tel. 601 788 813

ZDROWIE

LEKARSKIE

► LEKARZ STOMATOLOG – DOROTA NAGLIK przyjmuje Oława, ul. Rybacka 5 a, Tel. 601-89-32-32, 887-877-97771-303-22-33, codziennie (oprócz niedziel) od 9.00 do 20.00

► LEKARZ STOMATOLOG, LEKARZ MEDYCYN – TOMASZ NAGLIK przyjmuje Oława, ul. Rybacka 5 a, codziennie (oprócz niedziel) od 9.00 do 20.00 tel. 601-893-232, 887-877-977, 71-303-22-33

► SPECJALISTA LARYNGOLOG B. BORTNIK przyjmuje w środy i w piątki „Laser Dent”, ul. Wiejska 34/2, rejestracja telefoniczna od 14:30 pod numerem Tel. 71 313 88 16

► ESPERAL Tel. 603 606 121

► STOMATOLOG DR N. MED. KATARZYNA ŁAGOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA ANDŻELIKA PŁOŃSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA LESZEK BURY, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► STOMATOLOG DR N. MED. AGNIESZKA SZULGAN-MĄDRZAK, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA JUSTYNA LEWANDOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA Alicja Grzybowska, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71-301-66-66 www.easydent.pl

UROLOG
LEK. MED. JACEK JASTRZĘBSKI
- SPECJALISTA UROLOG.
PRYWATNA PRAKTYKA UROLOGICZNA, USG:
UL. ŻEROMSKIEGO 12,
NZOZ NOMED;
WTOREK OD 16.00 DO 18.00,
REJESTRACJA TELEFONICZNA
PN.-PT.8.00-16.00
TEL. 71 303 43 24

► GASTROSKOPIA - Gabinet chirurgiczny: specjalista - chirurg JACEK RUTKIEWICZ, rejestracja, fax, Tel. 71 302 86 66

► PRYWATNY GABINET LARYNGOLOGICZNY, LEK. MED. BOŻENA LEŚNIAK, pn - 17.00-18.00, śr 16.30-17.30 NZOZ Medica, 11 Listopada 14, Tel. 601 911 459

► PSYCHOLOG KLINICZNY - dr n. hum. JOLANTA KACZMAREK-STEĆ Tel. 501-681-669 www.gabinetZoMi.olawa.pl

LEKARZ STOMATOLOG
EWA SROCEK
PRZYJMUJE OŁAWA
UL. CHROBREGO 23B
NZOZ OMEGA
TEL. 600 728 929

DERMATOLOG
DR HAB. NAUK MEDYCYNICH
RAFAŁ BIAŁYŃSKI - BIRULA
ADIUNKT KLINIKI DERMATOLOGII
LECZENIE CHOROBY SKÓRY:
ŁUSZCZYCY, TRĄDZIKÓW, GRZYBIC,
ŁYSIENIA, BRODAWEK, ALERGII,
OCENA ZNAMION
OŁAWA, UL. SIENKIEWICZA 8
(NZOZ MEDAN). GABINET CZYNNY
W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI
W GODZINACH 16.00-19.00.
KONIECZNA REJESTRACJA
TELEFONICZNA: 601-990-167
www.dermatologolawa.pl

► M. WAWRZYŃSKA - SPECJALISTA CHIRURG: rektoskopia, laseroterapia, choroby żył, osteoporoza, leczenie, zabiegi (usuwanie znamion, brodawek, włókniaków i innych zmian skórnych), stulejki, Oława ul. Mickiewicza 41 Tel. 603-606-121

► LEKARZ WETERYNARII JERZY GIGOŁŁA, Oława Janowskiego 4, wizyty domowe, Tel. 604 177 146

► SPECJALISTA ORTOPEDA Prywatny Gabinet Lekarski dr n. med. LESZEK MORASIEWICZ przyjmuje w Oławskim Centrum Rehabilitacyjnym Oława, ul. Zacisza 17, środa godz 16-18 Tel. 601 702 263

► USG serca, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, konsultacje kardiologiczne Katarzyna i Daniel Błaszczak specjaliści kardiologów. Gabinet Prywatny ul. Sienkiewicza 8, Oława (NZOZ MEDAN) rejestracja wyłącznie telefoniczna Tel. 698 808 606

► OKULISTA Przychodnia TOMO Jelcz-Laskowice Rejestracja Tel. 790 310 122

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

CAPRI – NIERUCHOMOŚCI
LESZEK ŻYTO,
OŁAWA, UL. ZACISZA 60/8,
TEL. 601-990-187
CAŁA OFERTA NA STRONIE
www.capri-nieruchomosci.gratka.pl
*3-POKOJOWE 69 M KW,
II PIĘTRO, BALKON, WINDA, NOWE,
OSIEDLE ZACISZA - 445 TYS ZŁ
* 3-POKOJOWE 77 M KW,
I PIĘTRO, BALKON, KAMIENICA
KOŁO RYNKU - 289 TYS ZŁ *DOM
120 M KW., DZIAŁKA 400 M
KW., PO REMONCIE, OSIEDLE
BACZYŃSKIEGO - 464 TYS
ZŁ *DOM JEDNORODZINNY
140 KW., DZIAŁKA 655 M KW.,
GODZIKOWICE, DO REMONTU
- 185 TYS ZŁ *DOM NA DWIE
RODZINY 180 M KW., DZIAŁKA
552 M KW., 8 POKOI, 2 KUCHNIE,
2 ŁAZIENKI GARAŻ - 519 TYS ZŁ *
DOM W MARCINKOWICACH
104 M KW., DZIAŁKA 1505 M KW.,
PO REMONCIE - 450 TYS ZŁ * DOM
W MINKOWICACH OŁAWSKICH
170 M KW., DZIAŁKA 824 M KW.,
2009 ROK, WYSOKI STANDARD -
615 TYS ZŁ*
CAŁA OFERTA NA STRONIE
www.capri-nieruchomosci.gratka.pl
TEL. 601-990-187

► Dom 112 mkw w najwyższej jakości, centrum Jelcza-Laskowice, 440tys BN Tel. 793 020 202

► Mieszkanie bezczynszowe Jelcz-Laskowice, 90mkw, 359tys BN Tel. 793 020 202



TWÓJ
DENTYSTA

STOMATOLOGIA RODZINNA

Oława, ul. Rybacka 5a,
tel. 71-303-22-33, 601-89-32-32, 887-877-977

Przyjmujemy codziennie od 8.00 do 20.00,
soboty: 9.00 - 19.00, w niedziele nie przyjmujemy.

Leczenie dorosłych i dzieci, leczenie pod mikroskopem, protetyka (korony i mosty porcelanowe, protezy szkieletowe i nylonowe), naprawy protez zębów, chirurgia stomatologiczna (implanty), ortodoncja (aparaty stałe i ruchome), wybielanie zębów

PRACOWNIA RENTGENOWSKA

Informacja dla lekarzy i pacjentów:
TOMOGRAFIA CYFROWA 3D (stożkowa CBCT), zdjęcia punktowe, boczne głowy i panoramiczne do diagnostyki ortodontycznej, protetycznej i chirurgicznej na płytach CD, na kliszy lub z możliwością przesłania przez Internet.
Konieczna rejestracja telefoniczna

TELEFONY

TELEFONY W DOMANIOWIE

Urząd Gminy	- 71-301-77-35
Urząd Stanu Cywilnego	- 71-301-77-23
Parafia Nawiedzenia NMP	- 71-301-77-42
Gminne Centrum Kultury	- 71-301-78-79

TELEFONY W GMINIE OŁAWA

Urząd Gminy	- 71-313-30-44
Gminny Zespół Oświaty	- 71-313-46-57

TELEFONY ZAUFANIA

Telefon Zaufania Anonimowych	
Alkoholików i Grup Rodzinnych	- 71-321-84-03
Policyjny Telefon Zaufania	- 800-120-226
Telefon Zaufania Młodzieżowy	- 71-998
Telefon Zaufania dla Uczennicy i Ucznia	- 71-372-04-86
Niebieska linia - dla ofiar przemocy w rodzinie	- 801 120 002
Pomarańczowa linia - pomoc rodzinom, których dzieci piją	- 801 14 00 68
Zielona linia - porady i informacje na temat HIV i AIDS	- 22 621 33 67

TELEFONY DO SZPITALA

dyrektor	- 71-301-13-13
zastępca dyrektora	- 71-301-13-14
sekretariat dyrektora	- 71-301-13-11
- fax:	- 71-301-13-12
naczelna pielęgniarka	- 71-301-13-91

ODDZIAŁ DZIECIĘCY

ordynator	- 71-301-13-40
izba przyjęć	- 71-301-13-96
dyżurka lekarska	- 71-301-13-39 lub 58
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-37
gabinet zabiegowy	- 71-301-13-97

ODDZIAŁ WEWNĘTRZNY

ordynator	- 71-301-13-22
sekretariat	- 71-301-13-54
izba przyjęć	- 71-301-13-35
dyżurka lekarska	- 71-301-13-34
USG:	- 71-301-13-84
EKG	- 71-301-13-85
sala "R"	- 71-301-13-32

ODDZIAŁ CHIRURGICZNY

ordynator	- 71-301-13-20
sekretariat	- 71-301-13-55
izba przyjęć:	- 71-301-13-47
dyżurka lekarska	- 71-301-13-44 lub 45
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-42 lub 43
sala "R"	- 71-301-13-46

ODDZIAŁ GINEKOLOGICZNO-POLÓŻNICZY

ordynator	- 71-301-13-21
sekretariat	- 71-301-13-53
izba przyjęć	- 71-301-13-89
dyżurka lekarska	- 71-301-13-51
- ginekologiczno-polożnicza	
dyżurka lekarska	- 71-301-13-52
- porodówka	
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-49
- ginekologiczno-polożnicza	
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-50
- porodówka	

ODDZIAŁ NEONATOLOGICZNY

ordynator	- 71-301-13-56
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-57

ODDZIAŁ LARYNGOLOGICZNY

ordynator	- 71-301-13-23
dyżurka lekarska	- 71-301-13-61
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-60
sala operacyjna	- 71-301-13-62

RÓŻNE

laboratorium	- 71-301-13-64
blok operacyjny	- 71-301-13-24
POZ	- 71-301-13-26

PORADNIE SPECJALISTYCZNE

pogotowie-dyspozytor	- 71-301-13-92
rehabilitacja	- 71-301-13-68
RTG - pracownia	- 71-301-13-87
ruch chorych	- 71-301-13-78
centrala	- 71-301-13-00
centralna rejestracja do poradni specjalistycznych	
-	- 71-301-13-00
-	- 71-301-13-75
-	- 71-301-13-76

POSZUKUJEMY DO SPRZEDAŻY MIESZKAŃ, DOMÓW, DZIAŁEK

CAPRI-NIERUCHOMOŚCI LESZEK ŻYTO
OŁAWA, UL. ZACISZNA 60/8, TEL. 601-990-187

SPRZEDAŻ, KUPNO ORAZ WYNAJEM MIESZKAŃ, DOMÓW, DZIAŁEK, LOKALI

Wasz Ekspert Dorota Kopyta.

Oława ul. Zaciszna 94/2. Tel. 73 382 74 10

KREDYT

► Mieszkanie 3 pokojowe, rozkładowe, cena 260 000 PLN, Jelcz-Laskowice. Tel. 506 540 120

► Mieszkanie 2 pokojowe, wysoki parter, 51mkw, 220 000 PLN, rozkładowe, Jelcz-Laskowice Tel. 506 540 120

► Dom 85 mkw, bliźniak, stan deweloperski, cena 285 000PLN, Miłoszyce. Tel. 506 540 120

► Mieszkanie 2 pokojowe, II piętro, 57 mkw, centrum, 235 000 PLN, Jelcz-Laskowice. Tel. 506 540 120

► Działki budowlane okolice Jelcza-Laskowic od 65 000 PLN. Tel. 506 540 120

► Oława, ul. Kutrowskiego, sprzedam 5/7, mieszkanie 52,05 plus piwnica 4 m, za 230 tys. Tel. 53 113 65 12

► Sprzedam mieszkanie częściowo wyremontowane w Jelczu - Laskowicach, 3 pokojowe, dwustronne, rozkładowe. Położone między centrum a strefą firm produkcyjnych. Cena do negocjacji. Tel. 507 793 373

► Sprzedam działki budowlane w Jelczu-Laskowicach ul. Morelowo-Polina Tel. 508 834 806

► Sprzedam dom wybudowany w zabudowie bliźniaczej w Lipkach, pow. 126 m2 + taras ok. 36 m2, pow. działki 800 m2, cena 350 tys. Tel. 694 189 791

► Dom - dół 5 kawalerek, góra 6 pokoi + kuchnia i łazienka, Jelcz-Laskowice Tel. 601 788 813

► Atrakcyjna cena dom poniemiecki, do małego remontu, z zabudowaniami, koło Oławy. Tel. 601 788 813

► Działki budowlane, ul. Witosa Jelcz-Laskowice Tel. 601 788 813

► Stodoły 150 m, 1000 m, Jelcz-Laskowice, Tel. 601 788 813

► Atrakcyjna cena dom poniemiecki do małego remontu z zabudowaniami, koło Oławy Tel. 601 788 813

► Dom - 19 pokoi 12 łazienek balkon, 14 m kw., taras 160 m kw., działka ok 300 m kw., Jelcz-Laskowice Tel. 601 788 813

KUPIĘ

► Kupię grunt, Tel. 692-471-877

► Kupię lokal usługowy Tel. 666-855-484

► Kupię każde mieszkanie lub dom z dowolnym stanem prawnym. Szybka wypłata gotówki. Tel. 608 014 450

POSIADAM DO WYNAJĘCIA

DO WYNAJĘCIA
LOKALE O POW. 15,28 MKW,
23,50 MKW I 36,83 MKW
W BUDYNKU BIUROWO-
USŁUGOWYM. DO DYSPOZYCJI:
ZAPLECZE SOCJALNE, DUŻY
PARKING PRZED BUDYNKIEM
TEL. 691 731 691, 71/303 40 11

► Wynajmę nowe w pełni wyposażone jednoosobowe pokoje dla osób prywatnych z miejscem parkingowym, Marcinkowice, Tel. 535-080-816

DO WYNAJĘCIA

LOKAL 60 M KW., W CENTRUM OŁAWY, ŚWIETNA LOKALIZACJA, NA KAŻDĄ DZIAŁALNOŚĆ, LOKAL SKŁADA SIĘ Z 4 POMIESZCZEŃ W TYM ZAPLECZE SOCJALNE I WC, TEL. 605 996 555

► Pokój 2 km od Oławy, Tel. 509 934 721

► Pokoje 1,2,3,4 osobowe Jelcz-Laskowice, Tel. 601 788 813

► Kawalerka Jelcz-Laskowice, Tel. 601 788 813

► Sklep przy PKS ul. 3 Maja 4a Tel. 661 333 257

► Wynajmę halę 150 m kw, po remoncie, naprzeciw Tesco, na usługi, magazyn Tel. 507 804 231

► Lokal w centrum Oławy 48 m kw 601-535-658, 782-191-019

► Wynajmę halę magazynową o pow. 960 m kw., na działce o pow. 24,50 ara, 4 bramy wjazdowe, Oława, 3 Maja Tel. 501 452 145

► Bardzo atrakcyjne miejsce w Oławie koło kwadraciaka, 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, loggia. wysoki parter, cena do uzgodnienia plus liczniki Tel. 601 892 197

► Wynajmę mieszkanie w Jelczu-Laskowicach, 27 m kw., umeblowane. Pokój, kuchnia, łazienka Tel. 606 407 373

► Do wynajęcia mieszkanie 3-pokojowe I piętro, monitoring miejsce parkingowe Oława ul. Poranna 8 tel. 604-730-461 dzwonić po 14

► Wynajmę osobny dom, 4 osoby Kuchary Tel. 609 281 790

► Wynajmę dwupokojowe mieszkanie - umeblowane. Tel. 609 953 867

► Magazyn 80 m kw. Tel. 692 864 044

► 2 pokoje, umeblowane w centrum Oławy, 1400 zł + opłaty. Tel. 602 129 769

► Wynajmę garaż, 1 Maja Tel. 512 875 395

2.500 ZŁ/M-C (Z OGRZEWANIEM),
85 M2, WYNAJMĘ LOKAL
UŻYTKOWY BRZEG,
ŚRÓDMIĘSCIE.
LOKAL MOŻLIWY DO
UŻYTKOWANIA JAKO: SKLEP,
KANCELARIA, GABINET
LEKARSKI, APTEKA, ZAKŁAD
FIZJOTERAPEUTYCZNY, SALON
FRYZJERSKI, KOSMETYCZNY,
ITP. LUB POKOJE MIESZKALNE.
DOTYCZĄS (20 LAT): SKLEP
MATERIAŁÓW. ELEKTRYCZNYCH.
TEL. 692 993 139 EMAIL:
wastesgac@hotmail.com

► Wynajmę lokal użytkowy 35 m k.w, pod działalność gospodarczą, Oława Tel. 605 030 484

► Wynajmę dwa lokale usługowe przy ul. 3 Maja 8U/9 powierzchnia 51,14 m kw., i 8U/9A o powierzchni 35,26 m kw., Tel. 602 735 547

POSZUKUJĘ DO WYNAJĘCIA

► Podnajmę urządzony lokal 2-3 razy w tygodniu na gabinet psychologiczny. Koszt miesięczny 350zł 1 Maja 1C Oława. Tel. 53 534 84 78

ZAMIENIĘ

► Zamienię mieszkanie komunalne 54 m. kw. na parterze na mniejsze Tel. 721 285 885

BIURO NIERUCHOMOŚCI

► Biuro Nieruchomości Comfort House Kazimiera Grzeszczak – kupno i sprzedaż mieszkań, domów, działek i lokali. Oława, ul. 1 Maja 6/2, 600-340-145 www.comforthousenieruchomosci.gratka.pl

► Biuro Nieruchomości: Sprzedaż, kupno oraz wynajem mieszkań, domów, działek, lokali. Kredyty mieszkaniowe, gotówkowe. Wasz Ekspert Dorota Kopyta. Biuro Oława ul. Zaciszna 94/2. Tel. 73 382 74 10

USŁUGI

WYWÓZ
SZAMBA
601-873-290

USŁUGI RÓŻNE

► GEODEZJA, klasyfikacja gruntów, Marcinkowice, ul. Sokola Tel. 606-929-582 www.mptgeo.pl

► Elektryk – awarie, montaż, odbiorniki, Tel. 608-770-478

► Projektowanie, certyfikaty energetyczne, kierowanie budowami, usługi budowlane PIW BIELECKI Biuro: Marcinkowice, ul. Cicha 13, tel. 506-196-175, 695-777-444

► Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223

► Geodezja - mapy D/C projektowych, tyczenia, inwentaryzacje, wskazania granic, tel. Tel. 604 957 359

► Usługi elektryczne, Tel. 604-613-483

► Alarmy i monitoring, Tel. 604-613-483

► Cyklinowanie, Tel. 697-143-799

► Elektryk - instalacje elektryczne 665 639 401

► Klimatyzacja 604-613-483

INSTALACJE ELEKTRYCZNE,
WYKONAWSTWO, POMIARY,
NAPRAWY.
FACHOWO, SZYBKO, SOLIDNIE.
TEL. 883 041 932

INSTALACJE ELEKTRYCZNE,
WYKONAWSTWO, POMIARY,
NAPRAWY.
FACHOWO, SZYBKO, SOLIDNIE
TEL. 883 041 932

BHP

► BHP szkolenia, nadzór, doradztwo, dokumentacja wypadkowa, ocena ryzyka, tel./fax 71-313-74-45 Tel. 603 127 445, www.bhpolawa.pl

STOLARSTWO

► Meble Mix Marcin Zanin, kuchenne, szafy, garderoby, łazienkowe oraz inne. Fachowe doradztwo, bezpłatne pomiary i solidne wykonanie. Jelcz-Laskowice, Tel. 609-034-113 Email: meblemix@wp.pl

► BDB MEBLE- wykonawca mebli, na wymiar, na zamówienie, na każdą kieszeń, pomiar - projekt - wycena - montaż - serwis, Marcin Ostrowski - Oława - ul. Iwaskiewicza 48. Zapraszamy. Tel. 500 108 785, www.bdbmeble.net,

SCHODY I DRZWI
Z DREWNA, PROJEKT
Z WIZUALIZACJĄ GRAFICZNĄ
605 741 606

AGD

NAPRAWA I SPRZEDAŻ URZĄDZEŃ
CHŁODNICZYCH I AGD
- DOMOWYCH I SKLEPOWYCH
- OŁAWA, PL. ZAMKOWY 19,
TEL. 508-267-478 71-301-42-71

SERWIS AGD
TEL. 603-835-219

► Zakład naprawy sprzętu AGD. Pralki, lodówki, zmywarki, zamrażarki, maszyny do szycia i inne sprzęty AGD. Oława – ul. Grota-Roweckiego 4, Tel. 71 313 26 73 , 502-868-817

ELEKTRONIKA RTV

► Montaż i serwis anten satelitarnych, www.satix.net.pl, Tel. 602 495 749

► Serwis RTV – SAT, Tel. 602 495 749

► Montaż anten i tunerów, Tel. 604 613 483

► Naprawy telewizorów, monitorów domowe i warsztatowe Tel. 603 701 066

CZYSZCZENIE

► Czyszczenie dywanów 665 639 401

► Karcher - profesjonalne czyszczenie dywanów, tapicerki meblowej oraz samochodowej, Tel. 504 163 100

► ECO-DAN usługi porządkowe kompleksowo. pranie dywanów, wykładzin, mebli tapicerowanych, Tel. 724 429 736 www.ecodan.eu

► Pranie tapicerki meblowej i samochodowej, dywanów Atrakcyjne ceny, dojazd – www.ecopranie.pl, Tel. 692 057 141

► Pranie dywanów, kanap. Tel. 53 567 93 46

TRANSPORT

TRANSPORT KONTENEROWY,
PODSTAWIANIE KONTENERÓW
POD GRUZ, ZŁOM I ŚMIECI
TEL. 501 278 422

► Przeprowadzki - transport Tel. 604 332 147

► Przewóz osób Tel. 604 332 147

► Transport HDS, Tel. 724 768 466

► Bus osobowy, 8+1, klimatyzacja. Tel. 507 053 028

HYDRAULICZNE

► Naprawa – montaż junkersy – kuchenki – gaz hydraulika 713-134-439

► Instalacje: gazowe, wodociągowe, kanalizacyjne, ogrzewania (awarie, remonty, nowe) tel. 505-900-394, 502-134-309

BUDOWLANE

ETKA-PROJEKT.
OŁAWA, UL. CHROBREGO 17/3.
PROJEKTOWANIE I KIEROWANIE
BUDOWAMI.
10 000 PROJEKTÓW TYPOWYCH
DOMÓW DO WYBORU.
www.etka.pl
TEL. 603 685 925, 71 303 28 05

► Malowanie, tapetowanie, panele, regipsy, papa termozgrzewalna, Tel. 698 623 537

► Łazienki, płytki podłogowe, przerwóbki hydrauliczne, klinkier, Tel. 698 623 537

► Malowanie natryskowe agregatem, malowanie tradycyjne wałkami, gładzie, panele, regipsy, 500-254-830 Tel. 500 254 830

► Cyklinowanie bezpyłowe i renowacja schodów, Tel. 600 170 178

► Kostka brukowa HurtBruk.pl, Tel. 724 768 466

► Elewacje, docieplenia, tynki strukturalne natryskowe, Tel. 697 106 011

► Budowa domów, więzby, pokrycia dachowe, wylewki, tarasy, schody betonowe, odwierty studni, Tel. 697 106 011

► Usługi budowlane - Kafelkowanie, Malowanie, Panele i inne, Tel. 725 143 324

► Cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów i paneli, renowacja schodów, Tel. 507 194 548

► Zgrzewanie papy, naprawy dekarskie, kominy, mycie i malowanie dachów, wycinka drzew, Tel. 882-087-150

► Łazienki, podłogi, malowanie, tapetowanie, solidnie 693-585-786

► Brukarstwo i usługi koparko-ladowarką Tel. 502 411 884

► Remonty mieszkań, łazienek, regipsy, kafe, gładzie, panele, tapetowanie, malowanie: wewnątrz, elewacji + mycie, dachów + mycie Tel. 889 312 688

► Usługi minikoparka, prace ziemne Tel. 669 070 097

► Wykończenia, remonty, kafe, gładzie, regipsy, panele, malowanie Tel. 727 575 484

TELEFONY

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe	- 9 9 9
Straż Pożarna	- 9 9 8
Straż Miejska	- 9 8 6
Komenda Powiatowa Policji	- 9 9 7
Pogotowie Wod. - Kan.	- 9 9 4
Pogotowie Gazowe	- 9 9 2
Sanepid	- 71-313-38-21
Zagrożenie epidemią	-600-779-259

TELEFONY OŁAWSKIE

Komenda Powiatowa Policji	
	- 71-381-72-22
Szpital Powiatowy	- 71-301-13-11
Straż Miejska	- 71-301-12-22
Straż Miejska	
Patrol zmotoryzowany	- 601-146-905
Straż Gminna	- 71-313-25-83
Kom. Powiatowa PSP	- 71-313-40-45
Pogotowie Energet.	- 71-313-29-06
Zakł. Wod. i Kan.	- 71-303-95-21
Zakład Gazownictwa	- 71-313-23-61
Dom Pomocy Społecz.	- 71-313-01-10
Dzienny Dom Pobytu	- 71-313-29-91
Polski Czerwony Krzyż	- 71-

► Usługi remontowo-budowlane, docieplenia, suche zabudowy, malowanie, ogrodzenia z klinkieru i inne... Solidnie i w rozsądnych cenach, dwadzieścia lat doświadczenia Tel. 696 390 032

► Kompleksowe remonty, elektryka, hydraulika Tel. 507 858 727

► Malowanie, tapetowanie gładzi, regipsy, kafelki, panele Tel. 729 677 185

UROCZYSTOŚCI

► Chłodnia na wesela + stół wiejski gratis, Tel. 604-421-959

► FOTOBUDKA 692-717-384

► FOTOGRAFIA studio Olawa 507-035-305

VIDEOFILMOWANIE

► Artur Wawer Tel. 888-664-585 www.artur.video-weseln.pl

► Videofilmowanie, Tel. 508-295-104

► Zgrywanie z kaset VHS na DVD. 3 Maja 8u/2a. Tel. 792-502-051

ZESPOŁY

► Dj Robi - wesela, integracje, plenery, scena - doświadczenie - ponad 18 lat, Tel. 507 053 028 www.djrobi.pl

► ZGRANA PARA, Tel. 692-717-384

► For You, Tel. 604-421-959

► Oprawa muzyczna DJ EJSY, oferujemy stoisko z watą cukrową i popcornem wraz z obsługą Tel. 667-054-756

► Zespół muzyczny Mała Kapela Tel. 512 802 544

TŁUMACZENIA

► Tłumacz przysięgły j. niemieckiego JAKUB MOŻEJKO, briefy, dokumenty, Tel. 502-125-909

BIURO TŁUMACZEŃ ETO.
TŁUMACZENIA
ZWYKŁE I PRZYSIĘGŁE,
OŁAWA, UL. BRZESKA 19,
TEL. 501-621-443 71-318-10-50

► Mgr EWA JÓŻKÓW – tłumacz przysięgły j. niemieckiego. Tłumaczenia przysięgłe i zwykłe Tel. 605-292-921

► Vision jobs - tłumaczenia przysięgłe i zwykłe wszystkie języki. Olawa, ul. Magazynowa 3/9, Tel. 71 758 48 40 www.visionjobs.com

KOMPUTERY

SERWIS I NAPRAWA
LAPTOPÓW, KOMPUTERÓW
I KAS FISKALNYCH
Sklep komputerowy JWW
Olawa, ul. Żeromskiego 2
tel. 71 303-41-14

► Pogotowie i serwis komputerowy, rozwiążę każdy problem, dojazd do klienta, 10-letnie doświadczenie, tanio, szybko, solidnie Tel. 603 715 185

► S-Computers komputery, kasy fiskalne, serwis, NC+, 3 Maja 8u/2a, Tel. 792 502 051

► Romicom: komputery, telefony komórkowe, E-papierosy, serwis telefonów, drukarek, komputerów. Regeneracja tuszy i tonerów, ul. B. Chrobrego 20f Tel. 503 149 152

RÓŻNE

BIURO RACHUNKOWE INCOME
- KSIĄŻKI PRZYCHODÓW
I ROZCHODÓW,
PEŁNA KSIĘGOWOŚĆ,
ROZLICZENIA Z ZUS I US,
OŁAWA, UL. KUTROWSKIEGO 41,
TEL. 604-071-018, 71-734-57-33

► Kredyty konsolidacyjne gotówkowe pożyczki pozabankowe biuro Olawa pl. Gimnazjalny 5 B plastry miodu obok punktu z dorabianiem kluczy i sklepu odzieżowego. Kontakt Tel. 501 169 184

NAUKA

► Angielski 603-343-455

► Korepetycje z chemii. Proszę dzwonić po 17.00. Tel. 502 405 729



MOTORYZACYJNE

SKUP SAMOCHODÓW DO KASACJI
- ZA KAŻDĄ PŁACIMY GOTÓWKĄ,
TRANSPORT SAMOCHODU
GRATIS, WYSTAWIAMY
ZAŚWIADCZENIA NIEZBĘDNE DO
WYREJESTROWANIA
W WYDZIALE KOMUNIKACJI
I FIRMIE UBEZPIECZENIOWEJ.
OŁAWA UL. ZWIERZYŃSKA 11
TEL. 505-045-414 509-582-251,
TEL/FAX 7131-33-024,

KUPIĘ KAŻDE AUTO DO 5000 Zł,
PŁACIMY NAJWIĘCEJ
TEL. 504-004-956

► Blacharstwo, lakiernictwo i inne.
Stefan Rolka, Olawa, ul. Turkusowa 2
(Nowy Otok), Tel. 508-287-203 71-303-80-21

KUPIĘ KAŻDE AUTO.
NAJLEPSZE CENY W REGIONIE
TEL. 781-306-420

► Autolaweta 24 h – usługi, Tel. 781 306 420

Podziękowania

Dyrektor SP w Ścinawie Polskiej składa serdeczne podziękowania kierownictwu firmy BricoMarche w Oławie za wsparcie i fachową pomoc przy zakupie materiałów remontowo-budowlanych.

REDAKCJA

„Gazeta Powiatowa - Wiadomości Oławskie”
tel. i fax 71-313-70-78
internet: www.gazeta.olawa.pl;
e-mail: redakcja@gazeta.olawa.pl
55-200 Olawa, ul. Chrobrego 19;
tel. 71 313 70 78,

REDAGUJĄ

Jerzy Kamiński (red. naczelny), Krzysztof Andrzej Trybalski, Zbigniew Bachul, Edward Bykowski, Wioletta Kamińska, Kamil Tysa, Agnieszka Herba, Grzegorz Kacala i Jacek Polasz.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, adiacji materiałów i zmiany tytułów. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności i nie zwraca materiałów niezamówionych.

(TS) - teksti sponsorowany

DZIAŁ REKLAM

tel. i fax 71-313 70 78
Bogusław Szymański - reklama, przetargi
e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl

Biuro ogłoszeń w Oławie,
Małgorzata Najgebaur,
ul. Chrobrego 19, tel. i fax 71 313 35 57,
e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl,
czynne: poniedziałek, wtorek 8-16
środa 9-17, czwartek, piątek 8-15,
sobota nieczynne.

Plakaty publikujemy bezpłatnie jedynie wtedy, gdy gazeta jest patronem medialnym wydarzenia.

WYDAWCA

RYZA Sp. z o.o.,
55-200 Olawa, ul. B. Chrobrego 19,
NIP: 912-184-21-80, KRS 0000321273,
tel. 71 313 35 57
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia Sosnowiec

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

DOLNOŚLĄSKI
KLUCZ SUKCESU 2012



powiatowa

GAZETA POWIATOWA - WIADOMOŚCI OŁAWSKIE

**Nie wychodź
z domu!
Zamów
ogłoszenie drobne
przez Internet!**

Wyślij treść ogłoszenia na adres

e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl

lub ogloszenia@gazeta.olawa.pl

albo wejdź na stronę:

<http://gazeta-olawa.pl> (zakładka ogłoszenia)



Infolinia:

tel. 71 318 39 88

tel. 71 313 35 57

**Koncert
Koleń**

OŁAWA Kościół pw. śś. ap.
Piotra i Pawła

18.01.2020 r. / godz. 19⁰⁰

Anna Wyszkon

PATRONAT HONOROWY:
abp JÓZEF KUPNY
Metropolita Wrocławski

ORGANIZATOR:
CENTRUM FORMACJI
IM. BERNARDA LICHTENBERGA
GMINA MIASTO
OŁAWA

WSPÓŁPRACA:
URZĄD GMINY
OŁAWA
STANOWISKO
POMIAROWE W OŁAWIE

SPONSORZY:
TECH-KAS
AUTO
KAS
KAS
KAS

PATRONAT MEDIALNY:
R
Rodzina
Gość
Kuchnia
OŁAWA

P.H.U.
FOSPOL

OŁAWA
“KWADRACIAK”
ul. Chrobrego 23a (I piętro)

71 313 59 70
601 583 669

www.fospol.eu

**ŻALUZJE
ROLETY**

SIATKI PRZECIW OWADOM OKNA I DRZWI PCV

czynne: pon.-pt. 10-18, sob. 10-14

Parada REKORDÓW

WĘDKARSTWO

Pochwal się!

Koło Miejskie PZW nr 16 w Oławie prowadzi ranking okazów, złowionych przez członków, które kwalifikują się do medali, przyznawanych przez redakcję „Wiadomości Wędkarskich”

W sklepie wędkarskim „Sumik” każdy członek tego koła może zważyć i zmierzyć złowioną dużą rybę danego gatunku. Po zaliczeniu przez komisję, trafia to na tablicę rekordów. W ubiegłym roku znaleźli się na niej:

- * Stanisław Duszek - amur: 9,42 kg, 90 cm - złowiony 26 czerwca;
- * Jakub Gawron - boleń: 3,40 kg, 73 cm - 5 maja (brązowy medal „WW”);
- * Bazyli Dziobko - brzana - 6,42 kg, 78 cm - 4 października (złoty medal „WW”);
- * Robert Piłśniak - kleń - 1,72 kg, 53 cm - 8 kwietnia;
- * Jarosław Godlewski - jaź - 1,89 kg, 51 cm - 17 lipca;
- * Piotr Pestka: karp - 5,72, 70 cm, - 7 maja;
- * Leszek Kruk: leszcz - 3,00 kg, 63 cm - 26 czerwca (srebrny medal „WW”);
- * Lucjan Zieliński: lin - 1,36 kg, 45 cm;
- * Andrzej Panecki: okoń - 1,12 kg, 42 cm - 10 lipca (brązowy medal „WW”);
- * Władysław Komór: płoć - 0,98 kg, 41 cm - 25 listopada (srebrny medal „WW”);
- * Marcin Płotek: sandacz - 4,95 kg, 80 cm - 22 czerwca;
- * Piotr Pestka: szczupak - 4,90 kg, 87 cm - 10 listopada;
- * Lucjan Zieliński: sumik karłowaty - 0,0885 kg, 38 cm;
- * Kazimierz Skwirko: sum - 9,80, 112 cm - 1 lipca;

- * Piotr Pestka: świnka - 1,22 kg, 48 cm - 24 lipca (brązowy medal „WW”);
- * Andrzej Zientara: węgorz - 1,12 kg, 80 cm.

Podczas Walnego Zebrania Sprawozdawczego Koła Miejskiego PZW nr 16 łowcy rekordowych okazów otrzymają statuetki, na których będą wygrawerowane imiona i nazwiska wędkarzy, gatunek ryby oraz jej waga i długość.

Organizatorzy zapraszają wędkarzy do zgłaszania rekordowych połowów także w roku 2020.

*

Na Walne Zebranie Sprawozdawcze olawskiego Koła Miejskiego PZW nr 16 w Oławie, które odbędzie się 19 stycznia, w Klubie Spółdzielczym „Parnas”, przy ul. 1 Maja 13, zaprasza wszystkich członków Zarząd Koła. Obrady rozpoczną się o godzinie 9.30, a w programie przewidziano m.in. uchwalenie preliminarza budżetowego i planu pracy koła oraz przyjęcie uchwał i wniosków, regulujących działalność koła w roku 2020.

Wszyscy wędkarze mogą współtworzyć tę rubrykę, dzwoniąc pod numer telefonu +48-600-378-240.

(GRARO)

Dyżury składkowe w olawskich kołach PZW

* Skarbnik Koła Miejskiego PZW nr 16 w Oławie przyjmuje wpłaty we wtorki i czwartki, od godz. 16.00 do 18.00, w sklepie wędkarskim koło dworca PKS. W tym samym miejscu takie sprawy członków Koła PZW nr 19 załatwia Agata Kieda.

* Skarbnik Koła PZW nr 90 „Rzemieślnik” dyżuruje w jego siedzibie, przy ul. 3 Maja 1a - w środy, od godz. 16.00 do 18.00. W pozostałe dni - w zakładzie rzemieślniczym Wiesława Mądryka, ul. ks. Kutrowskiego (do godz. 15.30).

Szukają domu

naati3@tlen.pl



Kilkuletni mieszaniec szarpeja, idealny do pilnowania, tel. 667-735-988



Okolo roczny samiec czeka na nowy dom, tel. 781-389-039



Znaleziony w Jelczu-Laskowicach, czeka na właściciela, tel. 71-318-80-17, 606-249-437



Suczka, mieszaniec, znaleziona w Jazkowicach, tel. 667-735-988



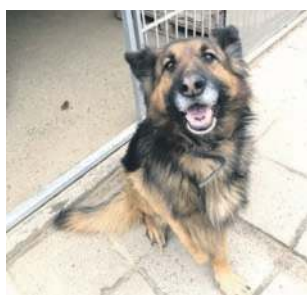
Posłuszny, zrównoważony, pilnujący, kilkuletni mieszaniec czeka na nowy dom, tel. 667-735-988



Znaleziony w Minkowicach Olawskich, czeka na właściciela, tel. 781-850-559



Znaleziony w Jelczu-Laskowicach, czeka na właściciela, tel. 71-318-80-17, 606-249-437



Owczarek czeka na nowy dom, tel. 791-389-039



Kilkuletni, pilnujący mieszaniec, tel. 667-735-988



Średni, łaciaty mieszaniec znaleziony w Chwalibózych, tel. 667-735-988



Kilkuletnia, posłuszna, grzeczna suczka, tel. 667-735-988



Suczka terier znaleziona w Godzikowicach, tel. 667-735-988

GO KINO OŁAWA

gokino

REPERTUAR 17.01 - 23.01

PSY 3
PREMIERA

PT-CZW 10:00 12:30 15:00 17:30
18:30 20:00 21:00

GORĄCY TEMAT
PREMIERA

PT-CZW 18:15

MAYDAY

PT-CZW 16:05 18:00 20:25

JAK ZOSTAŁEM
GANGSTEREM. HISTORIA
PRAWDZIWA

PT-CZW 15:25 20:40

URWIS (2D DUBBING)

PT-CZW 10:00 12:00 14:00 16:00

JUMANJI. NASTĘPNY
POZIOM (2D DUBBING)

PT-CZW 10:50 13:30

GWIEZDNE WOJNY.
SKYWALKER. ODRODZENIE
(2D DUBBING)

PT-CZW 10:00

KRAINA LODU 2
(2D, DUBBING)

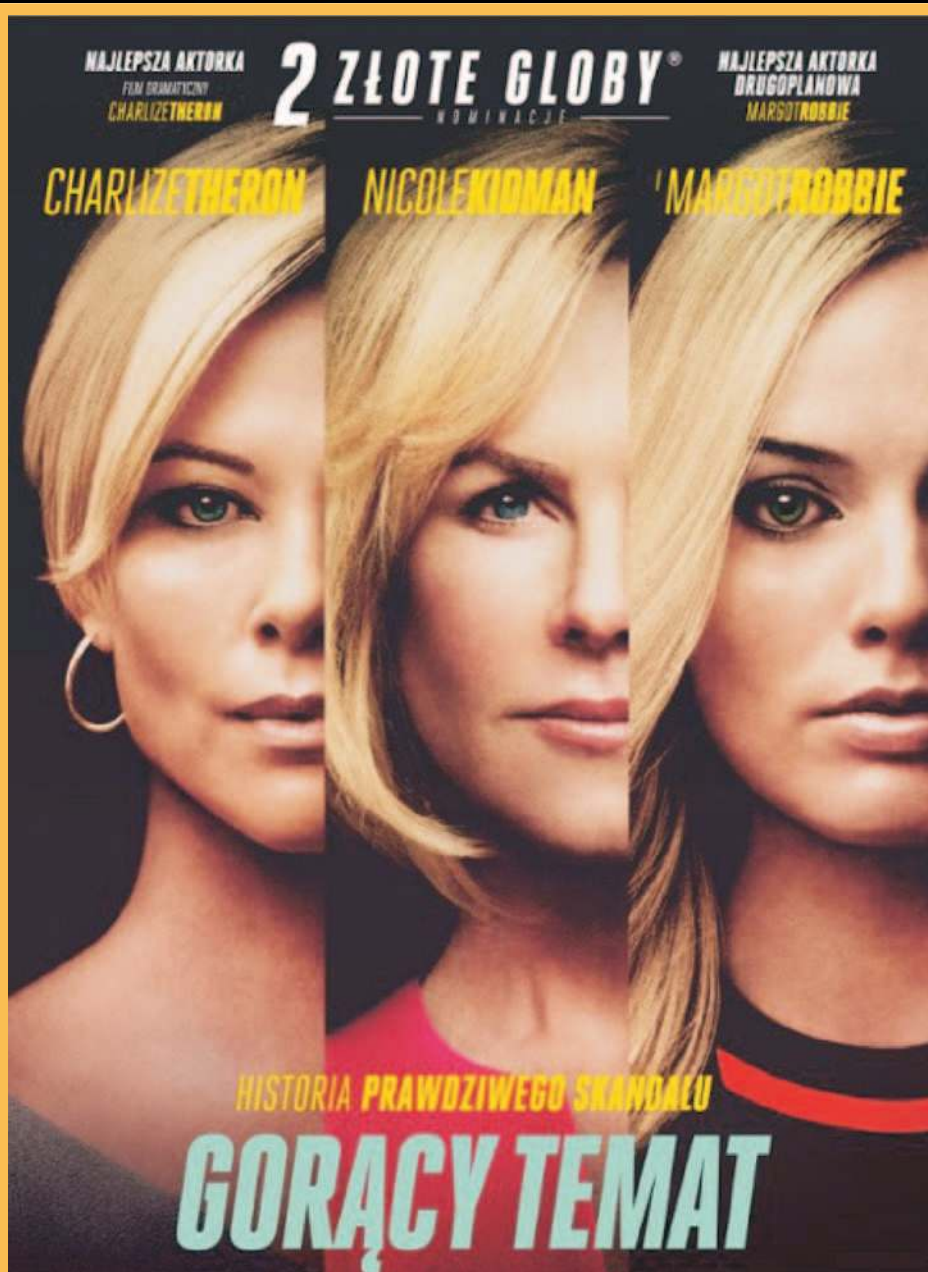
PT-CZW 13:00

**RUSZYŁA PRZEDSPRZEDAŻ BILETÓW NA "365 DNI"!
PREMIERA NAJGORĘTSZEGO FILMU TEJ ZIMY 7.02.2020**

GO KINA ZASTRZEGA SOBIE PRAWO DO ZMIANY REPERTUARU.

GO KINO OŁAWA | WWW.GOKINO.PL | UL. NOWY OTOK 11

GOKINO.OLAWA@GOKINO.PL | (71) 748 35 37 | (71) 748 35 36



Baśń baletowa „Księżniczka i ziarnko groszku”



OŁAWA

Kultura

O tym, czy istnieją prawdziwe księżniczki i jak je odnaleźć

Centrum Sztuki zaprasza na jedną z najpiękniejszych baśni Hansa Chistiana Andersena w baletowej wersji, w wykonaniu najzdolniejszych uczniów Studia Tańca PIRUET działającego przy Centrum Sztuki w Oławie oraz tancerzy Teatru Tańca AnKa.

Rodzice młodego księcia sądzili, że w okolicy nie znajdzie

Reżyseria i choreografia
- Anna Staszewska,
Kamila Bryzek-Kowalska
Przygotowanie - Anna Staszewska, Katarzyna Drzewińska
Narrator - Marcin Klarman
Występują:
uczniowie Studia Tańca PIRUET,
tancerze Teatru AnKa.

się już kandydatka na przyszłą żonę dla ich kochanego syna. Zaprosili wszystkie najlepiej wychowane damy do swojego zamku, ale żadna nie oczarowała chłopaka. Pierwsza była za chuda, druga za wysoka, a jedna z nich nawet próbowała (o zgrozo!) pobić lokaja, tyle było w niej złości. Gdy

wszyscy w zamku tracili już nadzieję, nagle ktoś nieznajomy zapukał do wrót. Była to piękna, skromnie ubrana, przemoknięta do suchej nitki dziewczyna. Królowa postanowiła sprawdzić, czy nieznajoma będzie odpowiednią kandydatką dla jej kochanego syna. Czy wiecie już jakiego

użyła sposobu? Po odpowiedzi zapraszamy do OWE Odra!

Przedstawienie będzie można zobaczyć 9 lutego o godz. 12:00 i 10 lutego o godz. 11:00. Bilety w cenie 15 zł są dostępne od 15 stycznia w kasie OWE Odra i online na kultura.olawa.pl.

(KT)

Podróż na Florydę w Seansie Kinomana

OŁAWA

Kultura

W samym środku zimy Centrum Sztuki zaprasza na podróż do krainy słońca

A konkretnie do Orlando, wakacyjnej stolicy świata. Kie-

dy? W czwartek o godz. 17:30 w ramach Seansu Kinomana. Ale słoneczny raj, do którego przybywają miliony turystów z całego świata chętnych do wydania swoich oszczędności na wymarzone wakacje, ma też swoją drugą stronę. Obie pokazuje nam jeden z najciekawszych amerykańskich reżyserów - Sean Baker.

„Florida Project” opowiada historię uroczej sześciolatki Moonee i jej przyjaciół, których lato pełne jest dziecięcych cudów, możliwości i poczucia przygody. Opowiada też historię jej matki, Halley, która samotnie wychowuje córkę i próbuje dorabiać, chwytając się różnych dziwnych doraźnych prac, choć przez większość czasu zmaga się z bezrobociem.

„Florida Project”, poprzedzona prelekcją Bartosza Solarewicza - animatora kultury filmowej i tłumacza, dostarczy śmiechu, zabawy, wzruszeń, zachwyci wizualnie, ale też zdenerwuje i poruszy.

Bilety w cenie 12 zł dostępne w kasie Kina Odra i online na kultura.olawa.pl.

(KT)



Godziny seansów na: www.kultura.olawa.pl

FERIE Zimowe....

Ekologia i muzyka różnych stron świata

Poniedziałek 19.02.2019	Wtorek 11.02.2019	Środa 12.02.2019	Czwartek 13.02.2019	Piątek 14.02.2019
10.30 - 12.00 Papierowe dekoracje wiek: 9+	10.30 - 12.00 Tworzenie ceramicznych instrumentów muzycznych: shaker lub marakas (głina) - I gr. wiek: 7+	9.30 - 10.30 Śpiewające warsztaty - języki europejskie wiek: 7-9 lat	9.30 - 10.30 Śpiewające warsztaty - języki europejskie wiek: 7-9 lat	9.30 - 10.30 Śpiewające warsztaty - języki europejskie wiek: 7-9 lat
10.30 - 12.30 Afryka - spotkanie z podróżnikiem. Nauka gry na bębnach afrykańskich wiek: 7+	12.30 - 14.00 Tworzenie ceramicznych instrumentów muzycznych: shaker lub marakas (głina) - II gr. wiek: 7+	10.30 - 12.00 Śpiewające warsztaty - języki europejskie wiek: 10-12 lat	10.30 - 12.00 Śpiewające warsztaty - języki europejskie wiek: 10-12 lat	10.30 - 12.00 Śpiewające warsztaty - języki europejskie wiek: 10-12 lat
10.30 - 11.30 Nauka gry na bębnach afrykańskich wiek: 7+	12.00 - 13.30 Siła wyobraźni - eko design przedmiotów codziennych wiek: 6+	10.30 - 12.00 Oławski EKOŁudek - surowce wtórne wiek: 5-7 lat	10.30 - 11.30 Nauka gry na bębnach afrykańskich Wiek: 7+	10.30 - 12.00 Papierowe dekoracje wiek: 9+
10.30 - 12.00 Papierowe dekoracje wiek: 9+	10.30 - 12.00 Ameryka Północna - nakrycia głowy z surowców wtórnych wiek: 7+	10.30 - 12.00 Tworzenie ceramicznych instrumentów muzycznych: shaker lub marakas (szklawienie) - I gr. wiek: 7+	10.30 - 12.00 Ameryka Północna - instrumenty muzyczne z surowców wtórnych wiek: 7+	10.30 - 12.00 Papierowe dekoracje wiek: 9+
		12.30 - 14.00 Tworzenie ceramicznych instrumentów muzycznych: shaker lub marakas (szklawienie) - II gr. wiek: 7+	10.30 - 11.30 Nauka gry na bębnach afrykańskich Wiek: 7+	12.30 - 14.00 Zabawy muzyczne - kultury świata/ wykorzystanie prac wykonanych podczas ferii- instrumenty, dekoracje, stroje

KONTAKT: 71/313 28 29, **E-MAIL:** KURSY@KULTURA.OLAWA.PL
FILIA NR 2 OŚRODEK KULTURY, UL. 11 LISTOPADA 27, OŁAWA
WSTĘP WOLNY - ILOŚĆ MIEJSC OGRANICZONA
SZCZEGÓŁY NA: WWW.KULTURA.OLAWA.PL

KONCERT

Daria Zawiałow

Helsinki Tour 3.0

6 MARCA 2020 GODZ. 20:00
OWE ODRA UL. MŁYŃSKA 3, OŁAWA
BILETY: 85zł | WWW.KULTURA.OLAWA.PL

sport



Szef działu: **Krzysztof A. Trybulski** kat@gazeta.olawa.pl

Burmistrz dotacje
obcina, więc...

s. 29

LHGO
na finiszu

s. 30-31

LEKKOATLETYKA W czołówce bez zmian

W rozgrywanym w Oławie drugim etapie XII „Toyota Zimowego Maratonu Na Raty” najszybciej dotarł na metę zwycięzca pierwszej rundy - marszowiczanie Jan Wolański. Tuż za nim finiszował olawianin Rafał Tyburek. Kolejność na następnych miejscach była jednak nieco inna niż tydzień wcześniej w Chwałowicach

Bieg na trochę zabłoconej „Zaodrzańskiej AgraŃce” rozgrywano w niedzielne przedpołudnie 11 stycznia, przy dodatniej temperaturze powietrza i przebijającym się nieśmiało przez konary drzew „jesienno-wiosennym” słończku. Startowało 431 lekkoatletów, w tym 62 miłośników marszu z kijkami. Czynnym uczestnikiem zawodów był jak zwykle burmistrz Oławy Tomasz Frischmann. Schowany gdzieś w tłumie biegaczy, nie wypełnił jednak tym razem roli honorowego startera. W tym obowiązku wyręczył go prezes jelczańsko-olawskiego Klubu Biegacza „Harcownik” i główny animator zimowego ratałnego biegania - Arkadiusz Tołłoczko. Tu przy okazji dodajmy, że szef miasta zajął w olawskim biegu 322. miejsce, poprawiając się w stosunku do chwałowickiej rywalizacji o 30 pozycji (tam uplasował się bowiem na 352. miejscu). W Oławie dotarł do mety po upływie 44 minut i 25 sekund od startu. Podobnie jak burmistrz, wiele innych osób, rywalizujących w II etapie, miało na sportowym stroju przyklejone serduszek „Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy”. Przy wjeździe do lasu, w rejonie ulicy Bażantowej, gdzie są jak zwykle lokalizowane start i meta olawskich etapów „ZiMNaRa”, w tym „koncertywo-charytatywnym” dniu nie zabrakło bowiem orkiestrowych wolontariuszy z puszkami.

Nordic-walkingowcy wyruszyli na trasę pół godziny przed biegaczami, ale najlepsi w obu grupach docierali na metę niemal w tym samym czasie.

Po raz drugi zwycięzcą etapu w tegorocznej edycji „ZiMNaRa” został Jan Wolański. Niezrzeszony biegacz z podolawskich Marszowic zaliczył siedmiokilometrowy dystans w czasie 25 minut i 37 sekund. Podobnie jak w Chwałowicach, tuż za nim przybiegł do bramy z logotypem głównego sponsora zawodów - firmy „Toyota” - Rafał Tyburek z Oławy. Wynik wicelidera to 25 minut i 39 sekund. Na trzeciej i czwartej pozycji było odwrotnie niż przed tygodniem - tym razem szybszy był Paweł Białowas z KB „Harcownik” J-L (25:59), wyprzedzając Marcina Siciarza z Oławy - którego olawski czas to 26 minut i 11 sekund.

Prawie DOKŁADNA kopia zimowo-biegowej rozrywki



W II etapie tegorocznego „ZiMNaRa” startowało prawie 440 biegaczy i kijarzy, wśród nich druga w klasyfikacji pań Marzena Semeniuk z „Kotwicy” Brzeg (na fot. z numerem 140)



Trzej najlepsi kijkarze II etapu „ZiMNaRa 2020” - od lewej: Tomasz Kubiak, Sebastian Klimsiak i Tomasz Maj - mieli na mecie powody do satysfakcji, więc nie dziwi, że humory im dopisywały...



W zimowym bieganiu na raty liczy się nie tylko wynik czysto sportowy - ważne są także styl i gracia...

Szczegółowe wyniki II etapu „ZiMNaRa 2020” są dostępne na portalu „Zmierzymczas.pl”

POD NASZYM
PATRONATEM



Oławianka Ewa Wild (na fot. na pierwszym planie, z numerem 182) nie wystąpiła w Chwałowicach, ale stanęła na starcie w rodzinnej miejscowości i nie dała szans rywalkom w konkurencji nordic-walking...

Wśród kobiet kolejność trzech najszybszych na mecie zawodniczek była identyczna jak w Chwałowicach - zwyciężyła Beata Podkowska z wrocławsko-siechnickiego teamu „Adrian Danilewicz Group” (32:09), przed Marzeną Semeniuk z „Kotwicy” Brzeg (32:43) i niezrzeszoną olawianką Kingą Bułajewską-Ozga (32:46).

W grupie nordic-walkingowców w ścisłej czołówce też było podobnie, bo zarówno w Chwałowicach, jak i w Oławie, zwyciężył Sebastian Klimsiak. Kijkarz ze Strzegomia tym razem dotarł na metę po upływie 44 minut i 5 sekund. Ponownie wyprzedził Tomasza Maj z Osiedla Skarbimierz, który przemaszerował z kijkami 7 km w czasie 44 minut i 48 sekund. Trzeci przed tygodniem Stanisław Staniec ze Strzelina, zajął tym razem siódme miejsce, dając się wyprzedzić m.in. trzeciemu na linii mety Tomaszowi Kubiakowi z Jelcza-Laskowic, który uzyskał czas taki sam, jak drugi w klasyfikacji Tomasz Maj, czyli 44 minuty i 48 sekund.

Na pierwszych trzech pozycjach wśród kobiet uplasowały się Ewa Wild z Oławy (nie startowała w Chwałowicach), Karolina Niewodniczańska-Góra z Szymanowa (tydzień wcześniej sklasyfikowana jako pierwsza wśród pań) oraz Dorota Bartyzel z Jelcza-Laskowic (była druga na pierwszym etapie). Kolejność faktyczna na mecie była nieco inna, bo spóźniona na start Niewodniczańska-Góra dotarła tam znacznie później niż rywalki. Do klasyfikacji liczy się jednak czas netto, czyli mierzony od momentu załogowania się czipa uczestnika na bramce startowej, do chwili wylogowania się tego urządzenia z systemu pomiarowego, co dzieje się zawsze przy przekraczaniu przez zawodnika lub zawodniczkę linii mety.

*

Beata Podkowska z teamu „Adrian Danilewicz Group” i tym razem była bezkonkurencyjna wśród pań



Finiszuje najszybszy jak na razie biegacz tegorocznego „ZiMNaRa” - Jan Wolański z Marszowic, a tuż za nim wicelider z Oławy - Rafał Tyburek

SIATKÓWKA

II liga

To nie był jeszcze mecz z kategorii „Być albo nie być w II lidze”, ale może takim się stać na koniec sezonu. Stawką było bowiem wyjście ze strefy spadkowej już po zasadniczej fazie rozgrywek. Na razie, dzięki zwycięstwu nad głównym rywalem, zdecydowanie bliżej tego celu są gospodarze sobotniego pojedynku

Oba zespoły, rywalizujące 11 stycznia na parkiecie hali Szkoły Podstawowej nr 10 w Bielawie, znają się „jak tyse konie”. Konkurują bowiem ze sobą w tej samej grupie drugoligowej już od wielu lat. Ostatnio najczęściej bywało tak, że bielawianie wygrywali w Oławie, a oławianie w Bielawie, zawsze po zaciętej walce. Jesienią ubiegłego roku nastąpił w tej „niepisanej zasadzie” pewien wyłom, bo w hali OCKF triumfowała „Olavia” 3:2. - *Skoro gramy ze sobą cały czas „na zakładkę”, a wy wbrew naszej „świeckiej tradycji” tym razem pokonałeś nas u siebie, to my w swojej hali też musimy zwyciężyć!* - mówił po jesiennym meczu w Oławie szkoleniowiec „Bielawianki” Marcin Jarosz. Początek rewanżowego spotkania na to jednak nie wskazywał. Pierwszy punkt wywalczyli goście, po skutecznym ataku swojego kapitana Mariusza Gacy, ze środka siatki. Chwilę później - po papiju w wykonaniu Sebastiana Kaczmarka - przyjezdni prowadzili 2:1.

Następnie dwa „oczka” z rzędu zdobył dla miejscowych Tomasz Wierzbicki, co oławianie zrekompensovali tylko częściowo, bo jednym punktem, uzyskanym przez Mariusza Gacę. Po zablokowaniu Adriana Sdebla przewaga gospodarzy urosła do dwóch punktów, a po asie serwisowym Patryka Pruchniewskiego - do trzech. Utrzymywała się do stanu 15:12, od którego po punktowym bloku Grzegorza Pajdy, który zastępował Mariusza Gacę i po dotknięciu siatki przez Piotra Hernika, wzrosła do pięciu. Gdy po udanej kwiście rozgrywającego „Bielawianki” Grzegorza Jacznika gospodarze prowadzili 20:14, wydawało się, że nic już nie odbierze im zwycięstwa w pierwszym secie. Tymczasem po krótkiej przerwie na żądanie trenera „Olavii” Arkadiusza Stadnika, goście zaczęli odrabiać straty. Wstrzelił się wreszcie w parkiet rywal Adrian Sdebel, a skutecznymi akcjami ofensywnymi wspierali go przyjmujący Patryk Nowak i Sebastian Kaczmarek. Po siatkowym asie Mariusza Gacy goście wyrównali na 22:22. Dwa kolejne punkty wywalczyli jednak gospodarze i mieli pierwszą piłkę setową.

KS „Bielawianka Bester” Bielawa - MKS „Olavia” Oława 3:1

Będą musieli walczyć o utrzymanie?



Siatkarze „Olavii” (na fot. w czerwono-białych strojach), w którym zwycięstwo w końcowym rozrachunku mogło im zapewnić dalszy drugoligowy byt, ulegli jednak zespołowi z Bielawy (na zdjęciu w niebiesko-czarnych trykotach). Atakuje wyróżniający się w oławskiej drużynie ofensywny przyjmujący Patryk Nowak

darze i mieli pierwszą piłkę setową. Pierwszą, ale nie ostatnią, bo jak się okazało, walka o zwycięstwo w inauguracyjnej odsłonie trwała jeszcze bardzo długo, a piłki setowe na zmiany miała raz jedna, a raz druga drużyna. Przy wyniku 32:32 asa serwisowego na połowę rywali posłał Adrian Sdebel. Mimo iż piłka wyraźnie wylądowała w obrębie boiska, sędziowie przyznali punkt „Bielawiance”. To podrażniło przyjezdnych, a zwłaszcza Adriana Sdebla, który w kolejnych akcjach wywalczył atakami ze skrzydeł trzy punkty z rzędu, zapewniając „Olavii” zwycięstwo w tym horror-secie 35:33!

- *Po takiej wygranej powinniśmy pójść za ciosem i mówiąc kolokwialnie - „dobitć rywala”, a tymczasem rozluźniliśmy się i oddaliśmy gospodarzom drugiego seta praktycznie bez walki* - komentowała po spotkaniu to, co się działo w drugiej partii, trener oławskiej drużyny Arkadiusz Stadnik.

Tak całkiem „bez walki” to nie było, bo do stanu 10:10 gra toczyła się metodą „punkt za punkt”. Wtedy jednak goście zaczęli popełniać seryjnie błędy i w rezultacie gospodarze wywalczyli też niemal serią 10 kolejnych „oczek”, a goście w tym samym czasie tylko 3. Po zepsuciu zagrywki przez Piotra Hernika, miejscowi prowadzili 24:15 i mieli pierwszą piłkę setową. Trzykrotnie obronił ją Patryk

Nowak - raz skutecznym atakiem ze skrzydła i dwa razy asami serwisowymi. Dwa punkty dla „Olavii” wywalczył także Adrian Sdebel. To jednak pozwoliło oławianom jedynie zmniejszyć rozmiar porażki. Po ataku Krzysztofa Mazura z prawego skrzydła, bielawianie uzyskali bowiem brakujący do wygrania seta dwudziesty piąty punkt, ostatecznie zwyciężając 25:20.

Trzecia odsłona początkowo przypominała tę drugą, ale tym razem walka „punkt za punkt” trwała znacznie dłużej, bo aż do stanu 17:17. Wówczas trener Stadnik przeprowadził często stosowaną podwójną zmianę - z parkietu przeszli Adrian Sdebel i Mateusz Kamiński, a w ich miejsce zameldowali się Piotr Hernik i Damian Fijak. Tym razem to jednak nie była ta przyśłowowa „dobra zmiana”. Po tej kadrowej rozsadzie w zespole gości, miejscowi zdobyli aż 8 punktów, a rywale odpowiedzieli zdobyciem tylko dwóch. W efekcie „Bielawianka” wygrała trzeci set 25:19.

Czwarty to początkowo klasyczna „powtórka z rozrywki” - walka „oczko” za „oczko”, ale tym razem krótsza, bo tylko do stanu 9:9. W zespole gospodarzy świetnie zaczął teraz grać ofensywny przyjmujący Krzysztof Mazur, którego doskonale uzupełniał do niedawna rezerwowo Rafał Wójtowicz (zmienił w trakcie gry wyraźnie zmęczonego Patryka



Pruchniewskiego). To za sprawą tych dwóch zawodników miejscowi zbudowali kilkupunktową przewagę, a ugrunтовал ją w końcówce seta i jak się wkrótce okazało - także meczu - Krzysztof Mazur. Przyjmujący „Bielawianki” od stanu 21:18 wywalczył dla swojej drużyny niemal z rzędu 4 punkty (jego serię tylko na krótko przerwał Adrian Sdebel). W rezultacie zawodnik wybrany MVP spotkania zapewnił „Bielawiance” wygranie czwartej partii 25:19, oraz całego pojedynku 3:1.

*

Porażka w bielawskim meczu „za 6 punktów” oznacza, że oławska drużyna raczej nie wywalczy po fazie zasadniczej co najmniej piątego bezpiecznego miejsca w tabeli grupy czwartej II ligi. Musiałaby wygrać wszystkie mecze i jeszcze liczyć na komplet porażek „Bielawianki” lub AZS Zielona Góra. Jedno i drugie jest mało prawdopodobne, bo „Olavia” ma jeszcze przed sobą mecze z silnymi w obecnej fazie rozgrywek walbrzyskimi oraz z nowosolskim liderem na jego terenie. Natomiast bielawianie i zielonogórzanie mają do rozegrania starcia z outsiderami z Legnicy i z Sycowa, w których raczej nie stracą kompletu punktów. Wszystko więc wskazuje na to, że „Olavia” będzie walczyła w fazie play-out, gdzie stawką będzie utrzymanie się w II lidze na następny sezon.

KRZYSZTOF A. TRYBULSKI
kat@gazeta.olawa.pl

Zawody sędziowali...

...pierwszy arbiter - Bartosz Świsz z Szamotuł, oraz drugi - Mateusz Kolan ze Słupcy. Rolę liniowych pełnili: Aleksandra Całka ze Świdnicy i Łukasz Gryś z Bielawy. Sekretarzem był Marek Maciejowski ze Świdnicy.

II liga siatkówki mężczyzn - grupa 4

Wyniki XIV kolejki, rozgrywanej 11 stycznia 2020

BIELAWIANKA BESTER BIELAWA - MKS OLAVIA	3:1
MKS ROSIEK SYCÓW - MKST ASTRA NOWA SÓL	0:3
AQUA-ZDRÓJ VT WAŁBRZYCH - KU AZS ZIELONA GÓRA	3:1
MKS IKAR LEGNICA - MUKS ZIEMIA MILICKA MILICZ	3:0

* Pauzował WKS Sobieski-Arena Żagań

TABELA				
	M	PKT	Z	SETY
1. MKST ASTRA NOWA SÓL	12	29	10	32:13
2. AQUA-ZDRÓJ VT WAŁBRZYCH	12	26	8	28:16
3. WKS SOBIESKI ARENA ŻAGAŃ	12	25	9	32:19
4. KU AZS ZIELONA GÓRA	13	24	8	28:17
5. KS BIELAWIANKA BESTER BIELAWA	13	23	8	27:23
6. MKS OLAVIA OŁAWA	13	17	6	24:28
7. MUKS ZM MILICZ	13	13	4	18:30
8. MKS IKAR LEGNICA	12	6	2	13:32
9. MKS ROSIEK SYCÓW	12	5	2	9:33

* Następny mecz MKS „Olavia” rozegra w sobotę 18 stycznia 2020. Zmierzy się wówczas w Oławie z Ikarą Legnica, którego w pierwszym spotkaniu obu zespołów, 9 listopada 2019, pokonał na wyjeździe 3:1. Spotkanie rewanżowe odbędzie się w hali OCKF przy ul. Sportowej w Oławie i rozpocznie o godz. 14.00. (KAT)

II liga siatkówki kobiet - grupa 3

Wyniki XII kolejki, rozegranej 11 stycznia 2020:

SOKÓŁ RADZIONKÓW - MGLKS SOBIESKI OŁAWA	3:0
SMS PZPS II SZCZYRK - UKS JEDYNKA SIEWIERZ	0:3
ENERGA II KALISZ - MKS POLONIA ŚWIDNICA	3:0
CHELMIEC WODOCIĄGI - SILESIA VOLLEY MYŚŁOWICE	3:0

Pauzowała Olimpia Jawor

TABELA				
	M	PKT	Z	SETY
1. KS OLIMPIA JAWOR	10	25	9	28:11
2. UKS JEDYNKA SIEWIERZ	11	25	8	27:12
3. MKS SOKÓŁ RADZIONKÓW	11	19	6	24:15
4. MKS CHELMIEC WODOCIĄGI WAŁBRZYCH	10	18	6	21:16
5. MKS ENERGA II KALISZ	10	17	6	20:18
6. MGLKS SOBIESKI OŁAWA	11	17	6	20:21
7. SMS PZPS II SZCZYRK	11	13	4	15:21
8. MKS SILESIA VOLLEY MYŚŁOWICE	11	10	3	15:27
9. MKS POLONIA ŚWIDNICA	11	0	0	4:33

* W XIII kolejce (czwartej rewanżowej), która będzie rozgrywana w sobotę 18 stycznia, MGLKS „Sobieski” zmierzy się z zespołem MKS „Chelmiec Wodociągi” Wałbrzych, którego w pierwszym meczu, rozegranym 26 października 2019, pokonał na wyjeździe 3:1. Spotkanie rewanżowe odbędzie się w hali OCKF przy ul. Sportowej w Oławie i rozpocznie o godz. 18.00. (KAT)

Składy drużyn

BBB: Grzegorz Jacznik, Krzysztof Mazur, Paweł Olszewski, Grzegorz Pajda, Patryk Pruchniewski, Tomasz Wierzbicki i Maciej Byczek (libero). Na zmiany wchodził: Rafał Wójtowicz i Tomasz Jajor.

MKS „Olavia”: Mariusz Gaca, Sebastian Kaczmarek, Mateusz Kamiński, Patryk Nowak, Piotr Przyborowski, Adrian Sdebel i Gracjan Sachnik (libero). Na zmiany wchodził: Damian Fijak, Piotr Hernik i Maciej Kęsicki.

SIATKÓWKA

II liga kobiet

Tuż przed wyjazdem olawianek na Górny Śląsk ogłoszono wyniki konkursu ofert, składanych szefowi miasta przez kluby sportowe, na pierwsze półrocze 2020. MGLKS „Sobieski” wnioskował o dotację w wysokości ok. 95 tysięcy zł, a otrzymał ... o 40 tysięcy mniej

- Nie ukrywam, że ta informacja podziałała na nas jak kubek zimnej wody, ale nie orzeźwiającej, lecz totalnie dotującej! - mówi szkoleniowiec „Sobieskiego” Jarosław Gębarzewski. - Po ubiegłorocznym ciosie, jakim było całkowite pozbowienie - od nowego roku - dwóch zawodniczek naszego klubu stypendium sportowego oraz zredukowanie pozostałym kwoty wsparcia z wysokości 1200 zł do 700 zł brutto miesięcznie, teraz dostaliśmy kolejne mocne uderzenie i kto wie, czy nie nokautujące?! Trudno w takiej sytuacji myśleć o mobilizacji i o osiąganiu coraz lepszych wyników sportowych, skoro zawodniczki indywidualnie oraz cały nasz klub są od pewnego momentu systematycznie karani przez burmistrza i radnych. A co ważne - dzieje się to w okresie, gdy olawska siatkówka kobieca notuje największe sukcesy w swojej dotychczasowej historii. Takim jest bowiem uzyskany w ubiegłym roku awans do II ligi ogólnopolskiej, po

MKS „Sokół” Radzionków - MGLKS „Sobieski” Olawa 3:0

Burmistrz dotacje obcina, więc „Sobieski” przegrywać zaczyna



Siatkarki „Sokoła” Radzionków (na fot. na pierwszym planie) 11 stycznia skutecznie zrewanżowały się olawiankom (na zdjęciu po drugiej stronie siatki) za porażkę, poniesioną w ubiegłorocznym październikowym spotkaniu w Oławie, z którego pochodzi ta fotografia

wielu latach występów tylko na szczeblu regionalnym. Mimo że byliśmy beniaminkiem, który z reguły w pierwszym sezonie występów na wyższym poziomie rozgrywkowym płaci przysłowiowe frycowe, to jednak zapewniliśmy sobie prolongatę drugoligowego bytu już po fazie zasadniczej. W tym sezonie zrodziła się spora szansa walki o coś więcej niż tylko o utrzymanie statusu drugoligowca. Ale przy takim nastawieniu władz miasta do sportu,

a zwłaszcza do siatkówki, jakie ostatnio obserwujemy, staje się to mało realne i wynika z tego, że też jest chyba nikomu niepotrzebne. Zawodniczki mówią do mnie wprost: - Trenerze, po co mamy się zarządzać na treningach i wylewać hektolitry potu, by potem jak najlepiej prezentować się na parkiecie w meczach o ligowe punkty, skoro tego nie tylko się nie docenia, ale jeszcze za to karci?! Oczywiście nie ma naukowego dowodu na to, że

decyzja o obcięciu dotacji tak mocno zdołowała olawskie siatkarki, że nie podjęły walki w Radzionkowie, ale chyba coś było na rzeczy. - Już na rozgrzewce widziałem, jak mocno zdeterminowane są nasze rywalki i jak bardzo chcą się nam zrewanżować za ubiegłoroczną porażkę 1:3 w Oławie - relacjonuje trener Gębarzewski. - Potwierdziło się to od pierwszych piłek w inauguracyjnej partii, w której moje podopieczne totalnie

straciły charakterystyczną dla nich zadziorność i wolę walki, jaką prezentowały prawie we wszystkich wcześniejszych meczach.

Pierwszy set w wykonaniu siatkarek z radzionkowskiej dzielnicy Rojca, przynależnej przez wiele lat do Bytomia, bardzo przypominał inauguracyjne starcie obu zespołów w Oławie, a zakończył się takim samym wynikiem - 25:14 dla „Sokoła”.

W drugim olawianki stawiały gospodyniom nieco większy opór, ale ostatecznie też im uległy - 18:25. W trzecim przyjezdne wywalczyły tylko jedno „oczko” więcej, przegrywając 19:25, a całe spotkanie 0:3.

- W olawskim meczu miałem do dyspozycji Sandrę Mielczarek, a gdy dołączyłem do niej w drugim secie Pamelę Łuszczynską, sytuacja na parkiecie diametralnie się odwróciła i po wysokiej porażce w pierwszej partii, wygraliśmy trzy kolejne, a cały mecz 3:1 - komentuje Jarosław Gębarzewski. - Teraz takich możliwości rotacji w składzie nie miałem, bo Sandra wciąż ma problem z barkiem i nie może grać, natomiast Pamela miała w okresie świąteczno-noworocznym długą przerwę w treningach, spowodowaną silnym przeziębieniem i jeszcze nie jest w swojej pełnej dyspo-

zycji, więc nie stanowi w ataku tak dużego zagrożenia dla rywalki, jakie wcześniej prezentowała. Poza tym trafiliśmy w sobotę na świetnie dysponowane rywalki, które doskonale serwowały i jeszcze lepiej przyjmowały nasze zagrania zza linii dziewięciometrowej. Trener „Sokoła” podkreślał, że to był chyba najlepszy mecz jego podopiecznych w tym sezonie. Moje dziewczyny narzekały też na bardzo słabe oświetlenie w radzionkowskiej hali, które - moim zdaniem - nie spełnia wymagań drugoligowych. Sędziowie nie mieli jednak do tego zastrzeżeń, więc nic nie mogliśmy zrobić, bo nie mieliśmy ze sobą aparatu do badania natężenia światła. Zresztą takie same warunki miały oba zespoły, więc raczej nie w tym tkwiła główna przyczyna naszej porażki. Po trzech kolejnych wygranych, przyszło pewne rozluźnienie i być może dopadł też nas mały kryzys, który - mam nadzieję - uda się zażegnać już w najbliższym, bardzo ważnym dla nas meczu, z walbrzyszkami. On może bowiem zdecydować o tym, czy w dalszej fazie rozgrywek będziemy walczyć w play-offach, czyli o pierwszoligowy awans, czy też w play-outach, a więc o utrzymanie się w II lidze na następny sezon...

*

MGLKS „Sobieski” Olawa: Justyna Baran, Paulina Jewiarz, Pamela Łuszczynska, Marta Maciejewska, Marta Mielnik, Marika Olejniczak i libero Aleksandra Kępska. Na zmiany wchodziły: Julia Lubońska, Marta Okruszko, Anna Śmidowicz i Paulina Wiśniewska (druga libero).

KRZYSZTOF A. TRYBULSKI
kat@gazeta.olawa.pl

SIATKÓWKA

III liga

Ten mecz mógł się zakończyć szybciej, ale siatkarze IM „Faurecia-Volley” Jelcz-Laskowice zafundowali swoim kibicom prawdziwy dreszczowiec. Ostatecznie pokonali na wyjeździe BTS Bolesławiec 3:2, odnosząc dziesiąte ligowe zwycięstwo z rzędu...

Kilka miesięcy temu siatkarze z Jelcza-Laskowice rozpoczęli sezon od starcia u siebie właśnie z ekipą BTS-u. To nie był najlepszy mecz podopiecznych Krzysztofa Pilawy, ale błędy popełniały obie strony, więc udało się gospodarzom wygrać 3:1. Tamto spotkanie rozpoczęło zwycięską serię jelczańskiego zespołu, która trwa do dziś.

Rewanżowy mecz w Bolesławcu zapowiadał się bardzo ciekawie - zwłaszcza że po słabszym początku, drugoligowi spadkowicze odnotowali kilka lepszych rezultatów. Jednak to goście, którzy dotąd wygrali wszystkie dziesięć spotkań, byli faworytami. Już na początku pierwszego seta przyjezdni pokazali się z dobrej strony. Z pola zagrywki atomowo uderzał Grzegorz

Sinusoida emocji w Bolesławcu



Młodzicy „Volleya” wygrali dwa mecze w starej hali przy pl. Partyzantów z „Sudetami” Kamienna Góra i „Spartakusem” Jawor, znacznie przybliżając się dzięki temu do udziału w turnieju finałowym mistrzostw regionu

Bobek, zaliczając serię dziesięciu serwisów z rzędu. Na skrzydłach i na środku siatki skuteczni byli Wojtek Chomąt, Marcin Biela, Mateusz Sykała i Mateusz Linkowski. Grą „Volleya” dyrygował Kamil Skolimowski, a za dokładne dogranie i efektowne obrony odpowiadał libero Filip Lebiada. To wszystko przełożyło się na zwycięstwo gości w pierwszej odsłonie 25:11.

Rozpędzeni siatkarze „Volleya” z impetem rozpoczęli także drugie starcie, które

wyglądało bardzo podobnie jak pierwsze. Skuteczni w ataku byli szczególnie Grzegorz Bobek i Wojciech Chomąt. W końcówce zameldowali się na parkiecie Dawid Łapiak, Jędrzej Jasielski, Tomasz Reczuch i Mateusz Michalak, który występował w tym spotkaniu na pozycji drugiego libero. Obraz gry się nie zmienił i po wyniku 25:14, kończącym drugi set, „Volley” prowadził w meczu 2:0.

W trzeciej partii Grzegorza Bobka zmienił Michał Jagiel-

ło, Mateusza Linkowskiego - Jędrzej Jasielski, a Wojciecha Chomąta - nowy nabytek Maciej Cierniak. Popularny „Kolec” występował do niedawna na pozycji atakującego w pierwszoligowej „Gwardii” Wrocław. Na parkietach „Krispol 1 Ligi” rozegrał w tym sezonie osiem spotkań. Ma 21 lat i swoją przygodę z siatkówką rozpoczynał jako przyjmujący w młodzieżowych zespołach wrocławskiego klubu. Mimo młodego wieku, Cierniak ma także już



W meczu rozgrywanym w Bolesławcu w jelczańskiej drużynie zadebiutował Maciej Cierniak

całkiem spore doświadczenie z gry w drugiej lidze - występował w tej kategorii rozgrywek w macierzystej „Gwardii” oraz w „Olavii” Olawa. Dało się to zauważyć od razu w jego trzecioligowym debiucie, choć akurat trzecia partia charakteryzowała się ogólnym rozluźnieniem w ekipie gości. Gospodarze poculi, że mogą jeszcze powalczyć o korzystny rezultat. Wyeliminowali wcześniejsze błędy, natomiast mnożyły się one w zespole z Jelcza-Laskowice, który w efekcie tym razem przegrał seta 22:25.

W czwartej części spotkania znów wszystko układało się po myśli jelczan. Prowadzili 14:11 i w momencie gdy byli przekonani, że należy im się piętnasty punkt, sędziowie nie dostrzegli podwójnego odbicia przez jednego

z rywali. Wspierany przez miejscowych kibiców BTS grał coraz śmielej, skutecznie odrzucał przeciwników od siatki zagrywką i wyszedł na prowadzenie, którego nie oddał do końca seta i w rezultacie zwyciężył w tej czwartej odsłonie 25:19.

W teorii po dwóch kolejno wygranych setach, to gospodarze powinni być na fali - dlatego stali się naturalnym faworytem tie-breaka. W praktyce jednak górą byli goście, którzy zachowali się teraz jak podrażnione lwy i w ostatniej partii wręcz rozszarpali przeciwnika. „Volley” zwyciężył więc w tie-breaku 15:3, a w całym meczu 3:2.

TABELA III LIGI			
1. IM FAURECIA-VOLLEY J-L	27	30:10	
2. LZS ŚRODA ŚLĄSKA	24	27:12	
3. UKS TYGRYSY STRZELIN	22	24:13	
4. OLIMP OBORNIKI ŚL	17	19:13	
5. BTS BOLESŁAWIEC	16	19:16	
6. MKS POGOŃ GÓRA	15	19:15	
7. VOLLEY INNEX WILCZYCE	8	16:25	
8. AKS STRZEGOM	8	11:24	
9. SKFIS KUDOWIAŃKA	6	11:27	
10. ZTS ZĄBKOWICE ŚL	4	8:29	

*

IM „Faurecia-Volley” Jelcz-Laskowice rozegra kolejny mecz w sobotę 18 stycznia w hali jelczańskiego Centrum Sportu i Rekreacji. Rywalem będzie MKS „Pogoń” Góra. Początek spotkania - godz. 18.00.

KAMIL TYSA
ktyasa@gazeta.olawa.pl
Fot.: arch. IM „Faurecia-Volley” J-L

Liga Halowa LZS Gmina Olawa

FUTSAL LHGO

II i III liga

Przed ostatnią kolejką w rozgrywkach, sytuacja w grupach powoli się klaruje, jednak na pełne i ostateczne rozstrzygnięcia trzeba poczekać do ostatniej kolejki, która będzie rozegrana w niedzielę 19 stycznia...

III liga

TENDACH CHWALIBOŻYCE
- FC WOŁGA TEAM 0:0

W wyrównanym spotkaniu nie padły bramki, a obie drużyny podzieliły się punktami.

ZIELONE SZATANY
- ODRA ŚCINAWA 8:4

„Szatany” dość pewnie i wysoko pokonały ścinawską Odrę i nadal utrzymują się

Halówka na ostatniej prostej



Zespół „Young Boys Wena” (na fot. z lewej jego reprezentant) w przedostatniej rundzie rozgrywek przegrał dwa mecze i pikuje w dół drugoligowej tabeli...

w tabeli na najniższym stopniu podium.

FC ULANI
- ZORZA NIEMIL 8:1

Dzięki temu zwycięstwo „Ulani” nadal liderują i mają największe szanse na triumf w rozgrywkach trzecioligowych i na awans do II ligi.

ATOM. GWIAZDECZKI
- FC ATAKANDO 1:3

FC Atakando wygrało trzeci mecz i trochę oddaliło się od dolnej części tabeli.

ELICA UNITED
- BURZA DĘBINA 1:2

Emocjonujące spotkanie z cyklu „za 6 punktów”, zakończone raczej niespodziewanym zwycięstwem zespołu z Dębiny.

II liga

ORŁA CIĘŃ - ODRA RATOWICE 3:2

Spotkanie sąsiadujących w tabeli drużyn zakończyło się po wyrównanym meczu zwycięstwem „Zacienionych drapieżników”.

YOUNG BOYS WENA - RONAL GROUP 1:2

„Młodzi chłopcy” przegrali z „Felgarzami”, którzy mimo wygranej opuścili pozycję lidera i zajmują teraz miejsce na najniższym stopniu podium w tabeli II ligi.

ALBATROSY - ORŁA CIĘŃ 2:1

Przedostatnie w tabeli „Morskie ptaki” niespodziewanie pokonały wyżej notowanych „Łądowych drapieżników”.

PICTURA - ODRA RATOWICE 5:2

Zwyciężając Odrę Ratowice, Pictura doskoczyła do czołówki i powalczy o wygraną II ligi.

YOUNG BOYS WENA - ZALESIE WÓJCICE 0:2

„Młodzież” po raz drugi tego dnia musiała uznać wyższość rywali i zejść z boiska pokonana.

ALBATROSY - AC NIEMILAN 1:4

Ekipa z Niemila pewnie i wysoko pokonała zespół Albatrosów, dzięki czemu awansowała na czwartą pozycję w tabeli.

PICTURA - CZARNI SOBOCISKO 3:2

Wygrywając z Czarnymi, Pictura została nowym liderem II ligi, z dwupunktową przewagą nad Zalesiem Wójcice.

ZALESIE WÓJCICE - ODRA OLAWA 5:1

Zalesie pokonało pewnie Odrę i stoczy bój z Picturą, o zwycięstwo w II lidze.

DOMINIK CZERENDA
sport@gazeta.olawa.pl

III liga LHGO

Wyniki 6 kolejki,
z 12 stycznia

TenDach Chwalibóżyce - FC Wołga Team 0:0, Zielone Szatany - Odra Ścinawa 8:4 (Świnionoga x 3, Przydział x 2, Styczyński x 2, Daszkiewicz - Bochenek x 2, Wierzbza, Zaremba), FC Ulani - Zorza Niemil 8:1 (A.Kubik x 3, Pióro x 2, Serwaczak, M.Kubik, Żygadło - Dewerenda), Atomowe Gwiazdeczki - FC Atakando 1:3 (Rogowski - Bułat x 2, Zimoch), Elica United - Burza Dębina 1:2 (Murman - Grzywaczewski, Notariiev).

TABELA		
1. FC ULANI	8	21 25:05
2. FC WOŁGA TEAM	8	19 23:08
3. ZIELONE SZATANY	8	13 27:18

4. BURZA DĘBINA	7	12 17:14
5. TENDACH CHWALIBOŻYCE	8	12 17:12
6. ODRA ŚCINAWA	8	9 15:29
7. ELICA UNITED	7	9 13:12
8. FC ATAKANDO	8	9 12:21
9. ATOM. GWIAZDECZKI	7	4 9:16
10. ZORZA NIEMIL	7	3 13:30

W ostatniej kolejce, w niedzielę 19 stycznia, o godzinie 10.30 Odra Ścinawa zagra z Zorzą Niemil, o 10.55 FC Atakando z Burzą Dębina, o 11.20 Atomowe Gwiazdeczki z Zorzą Niemil, o 11.45 TenDach Chwalibóżyce z Burzą Dębina, o 12.10 FC Ulani z FC Atakando, o 12.35 Elica United zmierzy się z Atomowymi Gwiazdeczkami, a o 13.00 Zielone Szatany podejmą FC Wołga Team.

II liga LHGO

Wyniki 6 kolejki,
z 12 stycznia

Orla Cień - Odra Ratowice 3:2 (Mazurkiewicz x 2, Czarnecki - Stanisławek, Tarka), Young Boys Wena - Ronald Group 1:2 (Paluszczyk - A. Antas x2), Albatrosy - Orla Cień 2:1 (Golczewski, Szubertowicz - Szczepańczyk), Pictura - Odra Ratowice 5:2 (Drozd x2, Florian x2, Ł. Orzechowski - Stanisławek, Tarka), Young Boys Wena - Zalesie Wójcice 0:2 (Zioła x2), Albatrosy - AC NieMilan 1:4 (Szubertowicz - Marek Chowaniak x2, Marcin Chowaniak, Ring), Pictura - Czarni Sobocisko 3:2 (Ł. Orzechowski, Boruń, Chołubek - Mik x2), Zalesie Wójcice - Odra Olawa 5:1 (Chorzepa x3, Langiewicz, Zioła - Machowski).

TABELA:		
1. PICTURA	8	21 32:09
2. ZALESIE WÓJCICE	8	19 27:08
3. RONAL GROUP	8	18 18:12
4. AC NIEMILAN	8	13 20:23
5. ORŁA CIĘŃ	8	12 24:16
6. ODRA RATOWICE	8	10 22:24
7. CZARNI SOBOCISKO	7	8 18:17
8. YOUNG BOYS WENA	7	6 9:15
9. ALBATROSY	8	6 10:38
10. ODRA OLAWA	8	1 9:31

W ostatniej kolejce, w niedzielę 19 stycznia, zagrają: o godzinie 13.40 Albatrosy i Young Boys Wena, o 14.05 Ronald Group i AC NieMilan, o 14.30 Young Boys Wena z Czarnymi Sobocisko, o 14.55 Odra Ratowice i Zalesie Wójcice, o 15.20 Czarni Sobocisko z Odrą Olawa, a o 15.45 Orla Cień zmierzy się z Picturą.

I liga LHGO

Wyniki 6 kolejki,
z 12 stycznia

Lemarko Gać - Pan Smak Team 2:0 (M.Musiał, Ł.Hawryło), Tartan Team - Wena Team 2:8 (Kaniewski, Solarzski - P.Kohut x 4, D.Wejerowski x 3, Ostropolski), Orzeł Św. Katarzyna - Olavia Taxi 2:9 (Pych, Milewicz - Telatyński x 5, M.Dobkowski x 3, Skorutowski), Ijo Team - Rapid GoKino Domaniów 6:0 (Gallaszewski x 3, K.Chajdziony, M.Chajdziony, J.Gancarczyk), Gang Weny - Dream Team 3:0 (vo).

TABELA		
1. IJO TEAM	7	19 37:13
2. OLAVIA TAXI	7	18 36:14
3. GANG WENY	8	15 26:17
4. WENA TEAM	8	14 30:17

5. LEMARKO GAĆ	8	13 25:19
6. RAPID DOMANIÓW	7	12 17:18
7. ŚW. KATARZYNA	8	8 28:33
8. PAN SMAK TEAM	7	6 12:20
9. TARTAN TEAM	8	4 16:48
10. DREAM TEAM	8	1 3:30

W ostatniej kolejce, w niedzielę 19 stycznia, o godzinie 16.20 Wena Team zagra z Olavią Taxi, o 16.45 Tartan Team zmierzy się z Gangiem Weny, o 17.10 Rapid Domaniów powalczy z Olavią Taxi, o 17.35 rywalizować będą Dream Team i Pan Smak Team, o 18.00 Orzeł Św. Katarzyna oraz Ijo Team, o 18.25 Lemarko Gać i Rapid Domaniów, a o 18.50 rozpocznie się mecz Ijo Team kontra Pan Smak Team.



Bartosz Lubecki otrzymał nagrodę dla najlepszego zawodnika 5. kolejki III ligi, ufundowaną przez Studio Reklamy „Wena”, „GoKino” oraz „Termy Jakuba” w Olawie



Damian Birecki otrzymał nagrodę dla najlepszego zawodnika 5. kolejki II ligi, ufundowaną przez Studio Reklamy „Wena”, „GoKino”, „Homs Pizza oraz Gyros”



Michał Gallaszewski otrzymał nagrodę dla najlepszego zawodnika 6. kolejki I ligi, ufundowaną przez Studio Reklamy „Wena”, Pub „Gladiator” oraz „GoKino”



Liga Halowa LZS Gmina Olawa

Ijo Team gromi rywala i jest bliski triumfu



Wena Team (na fot. jej zawodnicy w różowych trykotach) wysoko pokonała Tartan Team i pnie się w górę tabeli...

FUTSAL

I liga LHGO

Przed ostatnią kolejką rozgrywek I ligi, o końcowe zwycięstwo rywalizują już tylko dwie drużyny - Ijo Team oraz Olavia Taxi

LEMARKO GAĆ - PAN SMAK TEAM 2:0

Po zaciętym meczu i bramkach Marcina Musiała oraz Łukasza Hawryły, gacianie dopisali do swojego dorobku trzy punkty.

TARTAN TEAM - WENA TEAM 2:8

Wena Team nadspodziewanie dobrze poradziła sobie z zespołem Tartan Team, aplikując rywalom aż osiem bramek.

ORZEŁ ŚW. KATARZYNA - OLAVIA TAXI 2:9

„Taksówkarze” wysoko pokonał rywali ze Świętej Katarzyny i nadal pozostają w walce o wygranie rozgrywek Ligi Halowej Gminy Olawa.

IJO TEAM - RAPID GOKINO DOMANIÓW 6:0

„Ijowcy” pewnie zwyciężyli „Filmowców” z Domanowa, umacniając się na pozycji lidera I ligi. Są też coraz bliżej końcowego zwycięstwa w tegorocznej edycji LHGO.

DOMINIK CZERENDA
sport@gazeta.olawa.pl



FUTSAL

Ekstraklasa

Na rozpoczęcie rundy rewanżowej jalcianie zremisowali z gliwiczanie, po zaciętym spotkaniu. Podopieczni Lopeza „Chusa” Garcii mogli zwyciężyć, ale najpierw roztrwonili dwubramkową przewagę, a potem nie wykorzystali przedłużonego rzutu karnego. W zespole gospodarzy nie zagrałi trzech hiszpańscy zawodnicy - Sergio Solano, Ivan Marquina i Ixemad Gonzalez...

- Postanowili wrócić do swojej ojczyzny, jednak nie znamy dokładnie motywów tej decyzji - wyjaśnia Łukasz Leski, rzecznik prasowy „Orla” J-L. - Po ostatnim zeszłorocznym meczu, z „Piaśtem” Gliwice, pożegnali się z kolegami i opuścili drużynę. W miejsce Hiszpanów włączono do ekstraklasowej kadry dwóch utalentowanych młodzieżowców jalczańskiego klubu - Filipa Turkowya oraz Damiana Makowskiego. Ten drugi jesienią występował także na zielonej murawie, grając w czwartoligowym „Moto-Jelczu” Olawa. Młodzi futsallowcy nie są jednak jeszcze gotowi do rywalizacji na najwyższym poziomie i dlatego cały sobotni mecz przesiedzieli na ławce rezerwowych...

KS „Acana Orzeł Futsal” J-L - GSF Gliwice 3:3

Świąteczno-noworoczny hiszpański exodus



Zawodnik „Orla” J-L Ukrainiec Maksym Pautiak (na fot. z prawej) wyróżniał się szybkością i zadziornością w pojedynku z GSF Gliwice...

Początek spotkania ułożył się znakomicie dla gospodarzy. W 3. minucie Łotysz Janis obłużył Marcina Firańczyka prostopadłym podaniem, a ten uderzył do siatki, obok bezradnego Łukasza Bogdziewicza. Na 2:0 mógł podwyższyć Ukrainiec Mykoła Morozow, ale golkeeper przyjezdnych skutecznie interweniował.

W 13. minucie goście wyrównali. Z dystansu uderzył Michał Rabiej, do zablokowanej przez obrońców piłki dobiegł Mateusz Szyszko i efektowną przewrotną pokonał Macieja Foltynę. Po chwili Dominik Wilk wpadł na pole karne jalczan, minął Foltynę, jednak Maksym Pautiak wybił futsallowkę z linii bramkowej, ofiarnym wślizgiem.

Pięć minut po zmianie stron miejscowi odzyskali prowadzenie, a na listę strzelców

wpisał się Brazylijczyk z austriackim paszportem - Gustavo Henrique, wykorzystując sprytnie podanie z rzutu wolnego. Był to jego czwarty gol w tym sezonie. W odpowiedzi Rabiej obył słupek jalczańskiej bramki.

W 27. minucie znów błysnął Henrique - dośrodkował z prawego skrzydła do Firańczyka, a ten podwyższył na 3:1, przy biernej postawie gliwickiej defensywy. Przyjezdnych mógł dobić Pautiak, ale strzelił w słupek, z podania Henrique.

Ostatnie dziesięć minut należało do podopiecznych Błażeja Korczyńskiego, który pełni również rolę selekcjonera futsalowej reprezentacji kraju. Kontaktowego gola zdobył Wojciech Kędziora, najsprytniejszy w zamieszaniu podbramkowym. Ten do-

świadczony zawodnik, znany z występów przed laty na zielonej murawie w „Piaście” Gliwice i w „Zagłębiu” Lubin, doprowadził do wyrównania, wykorzystując dośrodkowanie z lewego skrzydła.

W końcówce arbiter podjął kontrowersyjną decyzję, przyznając gospodarzom przedłużony rzut karny. Do piłki podszedł Firańczyk, ale uderzył nad poprzeczkę, więc to emocjonujące spotkanie zakończyło się sprawiedliwym podziałem punktów.

KS „Acana Orzeł”: Maciej Foltyn i Noel Charrier - bramkarze, oraz Janis Pastars, Mykoła Morozow, Marcin Firańczyk, Maksym Pautiak, Gustavo Henrique, Kacper Kędra, Arkadiusz Szypczyński, Filip Turkowyd i Damian Makowski.

Henrique (25), a dla gości: Mateusz Szyszko (13) oraz Wojciech Kędziora - dwie (32 i 36).

*

Był to jedenasty z rzędu mecz „Orla” bez porażki. Tę świetną serię będzie jednak podtrzymać bardzo trudno, ponieważ w następnej kolejce jalcianie zmierzą się na wyjeździe z „Rekordem” Bielsko-Biała, aktualnym mistrzem Polski i liderem ekstraklasowej tabeli.

TOMASZ NEUMANN
sport@gazeta.olawa.pl

Ekstraklasa futsalu

Wyniki XIV kolejki, rozgrywanej 11 stycznia

KS „ACANA ORZEŁ FUTSAL” - GSF GLIWICE	3:3
FC TORUŃ - „CONSTRUCT” LUBAWA	1:6
„GATTA ACTIVE” ZDUŃSKA WOLA - MOKS „SŁONECZNY STOK” BIAŁYSTOK	6:3
ASZ UŚ KATOWICE - „RED DRAGONS” PNIEWY	1:2
„CLEAREX” CHORZÓW - GI „MALEPSZY FUTSAL” LESZNO	4:0
„REKORD” B-B - MKS „PIAST FUTSAL” GLIWICE	5:1

Mecz „Red Devils” Chojnice kontra „Gwiazda” Ruda Śl. przełożono na 25 stycznia.

TABELA PO XIV KOLEJCE

1. REKORD B-B	37	84:26
2. „CLEAREX” CHORZÓW	28	61:34
3. FC TORUŃ	26	47:34
4. CONSTRUCT LUBAWA	25	52:41
5. GATTA ACTIVE ZDUŃSKA WOLA	25	52:44
6. KS „ACANA ORZEŁ FUTSAL” J-L	24	40:21
7. ASZ UŚ KATOWICE	21	41:50
8. PIAST FUTSAL GLIWICE	20	39:33
9. GSF GLIWICE	15	45:48
10. GI „MALEPSZY FUTSAL” LESZNO	15	28:50
11. SŁONECZNY STOK BIAŁYSTOK	13	31:52
12. RED DRAGONS PNIEWY	11	37:59
13. GWIAZDA RUDA ŚL.	8	30:57
14. RED DEVILS CHOJNICE	5	29:67

W następnej kolejce, KS „Acana Orzeł Futsal” Jelcz-Laskowice zagra na wyjeździe z aktualnym mistrzem kraju i liderem tabeli - „Rekordem” Bielsko-Biała. Ten mecz odbędzie się w piątek 17 stycznia, w bielskiej hali, przy ulicy Startowej 13. Początek o godz. 19.00.

(TN)

ODKRYCIA MEDYCZNE 2018:

Aparat słuchowy przeżytkiem? Przełomowe odkrycie naukowców z Wielkiej Brytanii rewolucją w walce ze wszelkimi wadami słuchu!

Przywracają 100% sprawności słuchowej, a ich technologia jest 88 razy tańsza, niż kupno większości aparatów słuchowych. W 28-dni – bez operacji: ✓ wzmocnisz najważniejsze dźwięki i mowę ludzką, ✓ wyeliminujesz niechciany hałas i szumy uszne!

Grupa brytyjskich naukowców poszła „na wojnę” z producentami aparatów słuchowych. Już ponad 300 tys. Europejczyków porzuciło drogie i nieskuteczne metody walki z niedosłuchem, korzystając tylko z tej metody. Ich badania kliniczne dowodzą, że w ciągu 4-tygodni przywraca ona słyszenie pełnego zakresu dźwięków s- od szeptów po wysokie tony.



Siostra od lat mieszka w Anglii, plastry wysłała mi w prezencie. Mówi „Basiu weź ich spróbuj, tutaj większość moich znajomych już dawno odstawiła aparaty, wzmacniacze i inne cuda, korzystają tylko z nich. Jak nie zadziałają, to biorę to na siebie.” Od aparatu miałam już rany na uszach, więc spróbowałam. Minęły 3-tyg. odkąd naklejam te dyskretne plastry. Zauważyłam, że stojąc tyłem do TV, słyszę wszystko głośno, a dźwięk jest czysty jak nigdy wcześniej. Nigdy bym nie pomyślała, że technologia tak poszła do przodu. **Barbara W. (71 l.) z Dąbrowy**

„Nie mamy najmniejszych wątpliwości – dzięki biomedycznym plasterom, znów usłyszysz wyraźną mowę ludzką, śpiew ptaków za oknem, dźwięki radia i tv, kwotę do zapłaty w sklepie i każde wypowiedziane przez księdza słowo. Będziesz doskonale rozumieć tych, którzy mówią cicho i niewyraźnie, usłyszysz wszystko i wszystkich wokół siebie, nawet z dalszej odległości. Masz dość tego, że nie słyszysz, co mówią do Ciebie inni?”

Dzięki specjalnej formule plastrów – w sposób automatyczny i pozbawiony Twojego wysiłku zaczniesz słyszeć wyraźnie, a niepożądane szumy i trzaski w tle znikną bezpowrotnie! Inteligentne nanopolarizatory wzmocnią bowiem dźwięki

Aparat to istne dziadostwo! Wciąż wypadał mi z uszu, w dodatku te wszystkie trzaski i piski doprowadzały mnie do szału! Zaryzykowałam z plasterami i szczerze... Wygoda w noszeniu niesamowita, działają nawet gdy śpię, w tłumie znów słyszę wyraźnie, radio w kuchni też. To dopiero trzeci tydzień odkąd je noszę, a już jestem ciekawa, co będzie dalej. **Halina C. (62 l.) z Mrozów**



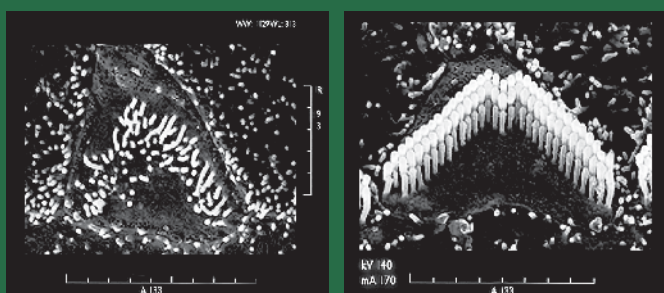
ważne, a wyeliminują zbędne, takie jak zgiełk uliczny, stukot obcasów sąsiadki za drzwiami mieszkania, szcęk sztućców w restauracji czy gwar ludzkich rozmów.

1 W odróżnieniu od doraźnych metod walki z ubytkami słuchu, takich jak wzmacniacze i drogie aparaty słuchowe, gdzie poprawiana jakość słyszanych dźwięków ma miejsce tylko w trakcie ich noszenia, ta innowacyjna metoda stanowi ogromny przełom. Przede wszystkim regeneracja uszkodzonych komórek słuchu odbywa się nawet kilkanaście godzin po zakończeniu aplikacji pojedynczego plastra, w tym także podczas snu.

2 Jest odpowiednia dla osób z każdą wadą, niezależnie od wieku czy płci. Została stworzona zarówno dla lekko, jak i mocno niedosłyszających, noszących aparaty i wzmacniacze słuchu, a także osób od dawna trapionych szumami usznymi.

3 Biomagnetyczne plastry potrafią usunąć nawet wieloletnie i bardzo poważne ubytki słuchu. Aktywizują system odnowy układu słuchowego, zmuszając organizm do rozpoczęcia procesu automatycznej regeneracji komórek. **Odczuwalna poprawa zauważalna jest już nawet po kilkudziesięciu godzinach od ich pierwszej aplikacji. Po upływie około 30 dni możliwe jest całkowite**

odzyskanie dawnej sprawności słuchu oraz przywrócenie mu ostrości i dokładności, porównywalnej do tej w wieku 25 lat. Następuje zwiększenie komfortu słyszenia nawet o 53%, zregenerowanie komórek słuchowych oraz blisko 14-krotna poprawa wyłapywanych szeptów i głośów w tłumie.”



PRZED kuracją Na zdjęciu po lewej stronie widzimy znajdujące się w przewodzie ślimakowym uszkodzone komórki rzęsate skierowane w dół, powstałe na skutek zniszczenia komórek słuchowych. Tego typu uszkodzenie blokuje swobodny przepływ sygnałów dźwiękowych, powodując ich nieczytelny odbiór. Słyszymy słabo i niewyraźnie. Po kuracji struktura rzęs się odbudowała (zdjęcie po prawej), odzyskała swoje prawidłowe, pionowe ułożenie. Odbiór i rejestracja dźwięków przebiega w sposób prawidłowy, dźwięk jest mocny i czysty.

TYLKO do 23 stycznia 72% taniej!

Wystarczy nakleić

Biomagnetyczne plastry przeznaczone są dla osób z każdą wadą słuchu: lekko i mocno niedosłyszających ▶ odczuwających szumienie w uszach ▶ noszących aparaty słuchowe, bądź wzmacniacze słuchu ▶ małe, cieliste i niewidoczne za uchem ▶ idealne dla kobiet i mężczyzn z niedosłuchem ▶ w 100% bezpieczne, nie wywołują ran i podrażnień uszu

Czy to naprawdę tak działa, czy jest skuteczne?

Dzięki szeregowi badań udało się dowiedzieć ponad wszelką wątpliwość skuteczność tej metody. Została opatentowana i do dziś jest wykorzystywana głównie przez prywatne ośrodki laryngologiczne dla zawodowych muzyków, na co dzień pracujących słuchem.

W przeprowadzonych testach klinicznych potwierdzono, że nowo odkryta biostymulująca aktywna formuła plastrów, ma blisko 97% skuteczności. Osoby między 39-94 rokiem życia, biorące udział w badaniach, potwierdziły redukcję szumienia (głównie spowodowanego wieloletnią pracą w hałasie) aż o 82% w porównaniu ze stanem sprzed rozpoczęcia badania, 14-krotną różnicę w wyłapywaniu szeptów i głośów w tłumie oraz bezsporną i radykalną poprawę słyszalności mowy ludzkiej, grającego radia i tv. Zapytani, kiedy ostatni raz słyszeli tak dobrze, w 95% przypadków odpowiadali – „między 24, a 35 rokiem życia”.

Geniusz skuteczności nowej, biomedycznej formuły opisuje dyrektor ośrodka badawczego Christopher Washington:

Odkryliśmy, że spolaryzowanie siły elektromagnetycznej pozwala odbudować i zmusić do właściwego działania komórki rzęsate, odpowiedzialne za rejestrowanie i odbieranie docierających do nas dźwięków. Wyniki przeprowadzonych badań zaskoczyły nas samych, ale i jednoznacznie pokazały, że regularne noszenie „Neodymium2000” w zdecydowanej większości przypadków pozwala odzyskać nawet do 100% sprawności słuchowej w zaledwie kilka tygodni. To oznacza, że aż **98,2% przypadków zadeklarowało ich 14-krotnie wyższą skuteczność, niż w przypadku 88 razy droższego aparatu słuchowego, wzmacniacza słuchu, niewygodnych i trudnych w aplikacji olejków czy groźnych zastrzyków w bębenki.**

Wystarczy, że nakleisz dyskretne plastry za uchem i będziesz je regularnie nosić. Fale rozpoczną proces intensywnej regeneracji kanału słuchowego oraz komórek rzęsatech. Zazwyczaj już po zaledwie kilku dniach następuje poprawa. Zaczniesz wyłapywać coraz więcej dźwięków, słyszeć ostrzej i wyraźniej. Nanotechnologia wykorzystywana m.in. do produkcji statków kosmicznych najnowszej generacji to dokładnie ta sama technologia, z której skorzystano przy produkcji „Neodymium2000”. Dzięki temu problem niedosłyszenia nawet w najcięższych przypadkach przestaje istnieć. Pani Barbara z Dąbrowy, kierowniczka firmy zajmującej się produkcją części do samochodów oraz Pani Halina z Mrozów, kiedyś nauczycielka muzyki opowiadają o tym, jak biomedyczne plastry odmieniły ich życie (patrz ramki).

Odzyskaj słuch nawet o 88 razy taniej niż z aparatem słuchowym!

Biomedyczne plastry podbijają zagraniczne rynki. Zyskały ogromne uznanie aż 21 krajów, skradły serca m.in.: Brytyjczyków, Norwegów, Japończyków, Czechów, Finów, Szwedów i najbardziej wymagających Niemców! Długo oczekiwane są już dostępne również w Polsce. Małe, dyskretne, wygodne i przystępne cenowo dla wszystkich! Dzięki specjalnej refundacji możesz z nich skorzystać aż 72% taniej. „Neodymium2000” są dostępne tylko w sprzedaży tel. Klubu Seniora. Nie kupisz ich w sklepach czy aptece. Ilość zestawów jest ograniczona – decyduje kolejność zgłoszeń.

-72% REFUNDACJA dla osób urodzonych w latach 1920-1985

Pierwszym 120 osobom, które zadzwonią do **23 stycznia 2020 r.**, przysługuje **refundacja!** Otrzymasz wówczas 20 plastrów biomagnetycznych, wspomagających eliminowanie procesów głuchoty i odbudowę komórek słuchowych **zamiast za 317zł tylko za 87zł** (przesyłka GRATIS!)

Zadzwoń: 81 300 33 93

Od poniedziałku do niedzieli: 8:00-20:00 (Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych

REKLAMOWANE W TV